



Kurier

LUTY 2001
Rok X Nr 2/120
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł
(w tym VAT 7%)

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



WITAMY ADASIA CWENARA - PIERWSZEGO MIĘDZYRZECZANINA NOWEGO WIEKU - ŻYCZĄC MU ZDROWIA I SAMYCH POGODNYCH DNI W ŻYCIU. REDAKCJA.

NUMERZE:

- ROZSTRZYGNIĘCIE PLEBISYTU na SPORTOWCA MIĘDZYRZECZA
- LIST INTERWENCYJNY do PREZYDENTA KWAŚNIEWSKIEGO
- AKTUALNOŚCI ARCHEOLOGICZNE
- POLICYJNA STATYSTYKA
- O SYGNALIZACJI ŚWIETLNEJ ciąg dalszy
- FINAL W.O.S.P.
- SYLWESTER w MADRYCIE i PARYŻU
- WAŻNE UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ
- ZMIANY W SZKOLNICTWIE PONADPODSTAWOWYM
- OFERTA SP Nr 4
- WIADOMOŚCI SPORTOWE
- KRZYŻÓWKA, FOTOZAGADKA
- I INNE INTERESUJĄCE WIADOMOŚCI



Laureatki D. Piznal i D. Jadcak.
Czytaj na str. 30 - SPORTOWIEC MIĘDZYRZECZA 2000



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



**OKNA DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
OFERUJE:**



PROMOCJA !!!

**PRODUCENT:
P.P.H.U. „OKPLAST”
ul. Poznańska 106
Międzyrzecz
tel./fax. 742 16 42 / 43**

- * okna typowe w ciągłej sprzedaży
- * stolarkę ALUMINIUM
- * stolarkę PCV
- * termin realizacji tylko 14 dni
- * fachowe opomiarowanie
- * doradztwo
- * sprzedaż ratalną
- * usługi monterskie
- * + 7% VAT

**POSIADAMY CERTYFIKAT
ZGODNOŚCI CZ ITB nr 70/1997**

URODZENIA

1. Bryliński Dawid Dominik syn Przemysława i Moniki
2. Kandyba Jakub Stanisław syn Cezarego i Anity
3. Szlingert Dominik syn Błażeja i Moniki
4. Bielińska Weronika Eleonora córka Arkadiusza i Anny
5. Grodzicki Jakub syn Jarosława i Marzeny
6. Połomka Natalia Paulina córka Roberta i Barbary
7. Wypych Faustyna córka Zbigniewa i Ewy
8. Ogrodowczyk Klaudia córka Mariusza i Agnieszki
9. Wieczorek Damian Daniel syn Wiesława i Ewy
10. Dylejko Kacper Jakub syn Wiesława i Małgorzaty
11. Cwenaar Adam syn Krzysztofa i Katarzyny
12. Tomaszewski Daniel syn Daniela i Urszuli
13. Czapliński Krystian syn Sylwestra i Marzeny
14. Środa Patryk syn Krzysztofa i Barbary
15. Woźniak Grzegorz Krzysztof syn Krzysztofa i Urszuli



ZGONY

1. Nowak Joanna Maria r. 1939 zam. Międzyrzecz
2. Karasińska Krystyna Bronisława r. 1951 zam. Międzyrzecz
3. Chadala Franciszek r. 1925 zam. Pieski
4. Lichočka Joanna r. 1926 zam. Międzyrzecz
5. Cyran Kazimierz r. 1950 zam. Międzyrzecz
6. Kubiak Teresa r. 1913 zam. Spoczynek Karola
7. Słonina Maria Anna r. 1921 zam. Bukowiec
8. Kozak Marian r. 1922 zam. Międzyrzecz
9. Korsak Zbigniew r. 1915 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Biuro Kuriera mające siedzibę w budynku biblioteki będzie czynne w miesiącu lutym od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.00 do 12.00 i w piątek od godz. 15.00 do 17.00.

Redakcja na bezpośrednie połączenie telefoniczne - telefon nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 19 lutego - jeśli ktoś ma dogodnie możliwości techniczne to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebrania redakcji Kuriera w miesiącu lutym odbędą się 5 i 16 o godz. 17.00.

...50 lat razem

... Najpierw marsz weselny, poczucie szczęścia, że się jest razem, potem - proza życia, codzienne kłopoty, ale i radości.

No i tak lećca latka i ani się człowiek obejrzy, a zostaje już jubilat.

Jubilaci, którzy obchodzą w bieżącym roku Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystości indywidualnej w dniu, w którym przypada rocznica ślubu lub w uroczystości zbiorowej, która planowana jest na miesiąc wrzesień.

W celu zadeklarowania swego udziału w uroczystości i ustalenia terminu proszę o przybycie do urzędu /parter, pokój nr 102, biuro Urzędu Stanu Cywilnego/.

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W MIĘDZYRZECZU ZAPRASZA NA

**KONCERT FILHARMONII POZNAŃSKIEJ,
który odbędzie się 12 lutego 2001 r.
godz. 16.00-16.50 w auli szkoły.**

**TEMAT: „POLIFONICZNE SPLOTY MELODII”
Prelekcję prowadzi p. MARIAN KORZENIEWSKI.**

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych nauką języka angielskiego na spotkanie w dniu 12.II br. (piątek) o godz. 16.00 w sali domu kultury.

SPROSTOWANIE

Mgr Tomasz Jasiński jest kierownikiem warsztatu terapii zajęciowej i działu rehabilitacji, natomiast dyrektorem naczelnym i założycielem całości jest pan Jerzy Krysiak. Za zaistniałą pomyłkę serdecznie przepraszamy.

Redakcja

Co? Gdzie?
Kiedy?



W lutym Kino „Świt” zaprasza

01 - 04. II. 2001

Godz. 17⁰⁰ „Rudolf Czerwononosy Renifer” USA b/o
Godz. 19⁰⁰ „Straszny film” USA od 15 lat

08. - 11. II. 2001

Godz. 17⁰⁰ „Happy Texas” USA od 15 lat
Godz. 19⁰⁰ „Tańcząc w ciemnościach” USA od 15 lat

14. II. 2001

Seanse walentynkowe
Godz. 17⁰⁰ „Aniolki Charliego” USA od 15 lat
Godz. 19⁰⁰ „Aniolki Charliego” USA od 15 lat

Po seansach losowanie upominków

15. - 18. II. 2001

Godz. 17⁰⁰ „Aniolki Charliego” USA od 15 lat
Godz. 19⁰⁰ „Cela” USA od 18 lat

22 - 25. II. 2001

Godz. 17⁰⁰ „Pieniądze to nie wszystko” Pol. od 15 lat
Godz. 19⁰⁰ „Czerwona planeta” USA od 15 lat

01-04. III. 2001

Godz. 17⁰⁰ „Wojny domowe” Wlk.Bryt. od 15 lat
Godz. 19⁰⁰ „Gra o miłość” USA od 15 lat

W lutym dom kultury zaprasza

9. I - 09. II. 2001

dom kultury, biblioteka - Ferie zimowe - zajęcia dla dzieci i młodzieży

06. II. 2001

Godz. 10⁰⁰ sala domu kultury. Walne zebranie Koła Terenowego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę

08. II. 2001

Godz. 11⁰⁰ sala domu kultury. Spotkanie z bioenergoterapeutą T. Ceglińskim

14. II. 2001

Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ Kino „Świt”. Film na walentynki „Aniolki Charliego”

25. II. 2001

Godz. 9⁰⁰ sala domu kultury. Zebranie członków Związku Wędkarskiego Oddz. w Międzyrzeczu

W LUTYM KINO „PATRA” ZAPRASZA

03-04. II

godz. 17.00 „DINOZAUUR” anim. USA/b.o
godz. 19.00 „KRZYK -3” horror USA/15 l.

10-11. II

godz. 18.00 „U - 571” wojenny/15 l.

17-18. II

godz. 18.00 „STRASZNY FILM” kom. USA/15 l.

24-25. II

godz. 18.00 „KOSMICZNI KOWBOJE” kom. USA/15l.

Dodatkowe informacje pod nr 741-29-41 wew. 688

ARTYSTYCZNE FERIE

W czasie ferii zimowych Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu ul. Marcinkowskiego zaprasza młodzież na zajęcia artystyczne (plastyka, muzyka, poezja itp.) we wtorki, środy i czwartki od godz. 9.00 do 12.00. Środki wypowiedzi artystycznej dobrze jest przynieść z sobą. W. M.

Zaproszenie do twórczości

Pracownia plastyczna w Domu Kultury w Międzyrzeczu zaprasza młodzież i dorosłych do uczestnictwa w zajęciach plastycznych w zakresie: - malarstwa, rękodzieła artystycznego, rysunku, projektowania odzieży.

Spotkanie organizacyjne 13 lutego br. o godz. 17¹⁵ w pracowni plastycznej w Domu Kultury w Międzyrzeczu.

Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* Dział sztuki: *Portret trumienny*

* Dział archeologiczny: *Tysiąc lat Międzyrzecza*

* Dział etnograficzny: *Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp.*

Wystawa czasowa:

- *Współczesna szopka ludowa (do 11.02.2001)*

- *Badania archeologiczne w Międzyrzeczu i okolicy w sezonie 2000 (od 30.01.2001)*

Muzeum czynne:

- od wtorku do piątku 9 - 16 - poniedziałek, sobota
- niedziela 10 - 16 zamknięte



Z przeszłości Międzyrzecza

Obraz miasta z początków XIX wieku na podstawie pamiętników Stanisława Węclewskiego

Nastał rok 1830, a w końcu jego powstanie listopadowe. U panien Stychel slyszalem po raz pierwszy marsz „Nasz Chłopiński wojak” itd., zdawało mi się, że patriotyzm mój najlepiej okaże śpiewając pieśń tę głośno czy to w domu, czy wieczorem na ulicy. A cóż dopiero stało się ze mną, gdy doniesiono nam, że o trzy lata tylko starszy ode mnie syn sędziego Bajerskiego uszedł z domu, by iść na powstanie. Przez dwie doby chłopca nie było w domu: troskliwi rodzice w pogon za jedynakiem się udali, a mając pewne poszlaki, którą drogą chłopczyna się udał, nareszcie zmęczonemu i prawie skostniałemu od mrozów lutowych odnaleźli za Pszczewem na trakcie poznańskim. W tak młodym wieku chciał służyć Ojczyźnie, ale czego wtedy nie mógł uczynić, uczynił w r. 1848. Przy szturmie Prusaków na miasteczko K, w którym formował się oddział polski, przeszło czterdzieści ran od kul i bagnetów odebrał: dyszącego jeszcze przewieziono do lazaretu w Śremie, gdzie po kilku dniach mężnego ducha wyzionął. Requiescat in pace Lucjan Bajerski.

Część II. Echa powstania listopadowego, ruiny zamku, epidemia cholery w Międzyrzeczu.

Skoro się o ucieczce jego dowiedziałem, i ja chciałem iść za nim: ale matka pilnie mając oko nade mną przeskodziła mi w tym dziecinny zamiar. Ale jakiś wojowniczy duch wstąpił we mnie i przez długi czas znajdowałem upodobanie w tem, że z kilkunastu rówieśnikami, uzbrojeni wszyscy w długie piki i szable drewniane wśród ruin starożytnego zamku międzyrzecznego w żołnierzy broniących zamku i zdobywających go bawiliśmy się. Na prawem ramieniu mam dotąd widoczną jeszcze małą bliznę od rany zadanej mi piką. Międzyrzecz miano swoje zyskał od tego, że tam, gdzie rzeczka mała Paklica, wpadając do Obry tworzy trójkąt, za dawnych przedchrześcijańskich jeszcze czasów wzniesiono zamek strzegący granicy polskiej od strony zachodniej. Mury zamku znacznej są grubości, przechodzącej o ile mi się zdaje trzy łokcie (dwa metry); sklepy obszerne po części gruzami zawałone, a które jeszcze były zachowane, służyły do przechowywania piwa warzonego w tuż obok wystawionym browarze. Klucz międzyrzeczki, dawniejsze starostwo, zabrał rząd pruski po ostatnim podziale Polski i darował go jednemu z najczynniejszych agentów pruskich przy obaluceniu i ujarzmieniu Polaków, hrabiemu Lucchesini. Sam hrabia nie mieszkał tu, tylko miał rządzącego, jakiegoś p. Sturtzel. Zamek stał na wyniosłości, zapewne ręką ludzką usypanej górze i okolony był pierwotnie kilku fosami, biorącymi wodę z obydwóch rzek; ale jak zamek leżał w ruinach, tak też owe fosy zaszyły gruzami, na których warzywne pozakładano ogrody. Otóż tu było ulubione miejsce naszych rycerskich zabaw, aż ich nam zabroniono, gdy się niewinna z początku zabawa zamieniła w rzeczywiste bójki.

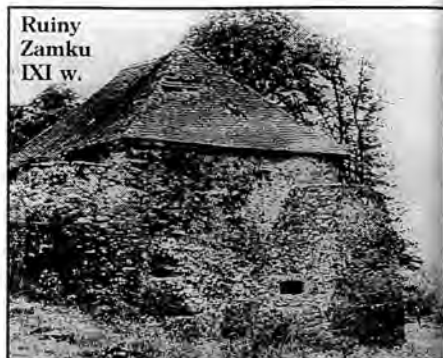
W roku 1831 nawiedziła miasteczko nasze cholera, którą wojsko rosyjskie od granic Azji przeniósł do Polski, skąd morderczy swój pochód przez całą zachodnią Europę rozpoczęło. Ponieważ nie znano wtedy jeszcze żadnych leczniczych środków przeciw cholery, więc starano się przed nią zabezpieczyć odgraniczeniem się, to jest: kwarantanną. Miasta i wieś otaczano strażnikami nie wpuszczającymi nikogo, nie okadzziwszy go poprzednio dobrze octem i siarką. Listy nawet przekłuwano i kadzono, aby zarodu choroby do miasta nie wnosiły. Lekarze wchodzili w długich płaszczach z woskowanego płótna, zakrywających całą osobę, od stóp do głowy szczelnie zapiętych; tylko dla oczu pozostawiono w kapturze pokrywającym głowę okrągłe otwory, a jeden z lekarzy nawet i te otwory zakrył szkiełkami. Przed ustami, gdzie dla oddychania była wycięta dziura, trzymali gąbkę octem napuszczoną. Tak ostrożni lekarze – zdawało się – iż przywołani do chorego, zamiast wnieść i przybliżyć się do niego, z daleka przez szczeliny drzwi albo przez szybę okien zdawali sąd o chorobie i krople wnętrzości palące zapisywa-

li. Nieboszczyków nawet i wół żywych jeszcze wywozili najęci do tego, a ciągle prawie pijani ludzie wózkami strasznie po bruku turkocącymi do głębokich jam na cmentarzy wykopanych i tam ciała wrzucone polewali wapnem ga-



Siedziba właścicieli zamku. Dziś Muzeum.

szonem. Ani księża, ani krewni nie towarzyszyli tym pogrzebom. Więcej niż dwa miesiące panowała zaraza w mieście, a na dobę czasem do dwudziestu ludzi umierało. Strach panował w mieście ogólny: nie komunikowano się z nikim, nie odwiedzano się nawzajem. Wspominając sobie ten straszny czas podziwiać mi przychodzi nieustraszone męstwo mych rodziców. Oboje bogobojni wskroś zasadami religii katolickiej przejęci, wiedząc, że śmierci śmiertelny człowiek uniknąć nie może i nikomu bez woli Pana Boga włos z głowy nie spadnie, zachowywali wprawdzie przepisy sanitarne przez władzę policyjną nakazane, ale nie zapomnieli ani na chwilę o obowiąz-



Ruiny Zamku XI w.

kach miłości chrześcijańskiej. Gdy dom sąsiedni dla nagłej śmierci dwóch osób zamknięto, a mieszkańcom wychodzić na miasto zabroniono – strawę na długich łopatach wsuwano im przez okienko – rodzice moi czem mogli, zaradzali ich potrzebom, podając im przez płot lepsze potrawy i pocieszając ich to słowem, to uściśnieniem ręki dodawali im otuchy.

Uwagi autora:

Opisywany w pamiętnikach zamek był już od prawie dwóch wieków w ruinie. Stan obecny jako obiekt historyczny uporządkował w latach 1947-60 kustosz muzeum Alf Kowalski. Budynek obecnego Muzeum w Międzyrzeczu były użytkowane do 1945 roku na siedzibę mieszkalną właścicieli folwarku zamkowego.

Po rozbiore Polski, w roku 1798 rząd pruski przejął ziemię Starostwa Międzyrzecznego i następnie przekazał Zamek i dobra zamkowe margrabiemu von Lucchesieniu. Ród ten był właścicielem zamku do 1840 roku. W roku 1840 dobra zamkowe nabył hrabia Stefan Dziembowski. Rodzina Dziembowskich była właścicielem zamku do 1941 roku. Po wymarcu linii męskiej właścicielką zamku została Amelie Dziembowska, która wyszła za mąż za Kurta von Tempelhoffa. Ród Tempelhoffów był właścicielem zamku do 1945 roku. Przed wkroczeniem Rosjan wyjechali do Niemiec. Jeden z wnuków Amelie Dziembowskiej, Kondrat von Tempelhoff ur. w Międzyrzeczu, nawiązał w latach 90. kontakt z Międzyrzeczem, był orędownikiem pojednania niemiecko-polskiego, z jego inicjatywy m.in. postawiono symboliczny kamień na byłym cmentarzu ewangelickim w Międzyrzeczu. Zmarł w czerwcu 1999 roku i został pochowany na własne życzenie na Ziemi Międzyrzeczkiej w Dąbrówce Wlkp. Zainteresowanych czytelników odsyłam do nr 102 K. M. „Pożegnanie Tempelhoffa”.

Fragmenty z pamiętników wybrał i opracował

Reprodukcja zdjęć R. Patorksi St. Cyranik

MILENIJNY MIĘDZYRZECZANIN

Z radością Państwa zawiadamiam, że moja ubiegłoroczna „Satyra na leniwych chłopów” nie poszła na marne. Dziećmi na położnictwie sypnęło jak z rękawa.

Już 01.01.2001. o godzinie 10.25 urodził się pierwszy milenijny międzyrzeczanin ADAŚ CWENAR syn Krzysztofa i Katarzyny. Adaś jak przystało na pierwszego obywatela Międzyrzecza w nowym tysiącleciu to kawał chłopca - ważył 4500g, skala Apgar 10 pkt. Dla potrzeb sił zbrojnych już ocenilem go na kategorię A-1.

Jeszcze w szpitalu mamę i Adama odwiedził pan burmistrz, który złożył rodzicom serdeczne gratulacje, wręczył upominki i pamiątkowy medal Honorowego Międzyrzeczana małego Adasiowi. Taki mały, a już ma plecy!

Rodzicom, a szczególnie tacie za kawał porządnej cztero i półkilowej roboty, składam również serdeczne gratulacje.

Kazimierz Antonowicz

Sprostanie życiu i pracy w warunkach trzeciego tysiąclecia jak i troska o prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży skłoniły redakcję Kuriera Międzyrzeskiego do rozmowy z pedagogiem mgr **Jadwigą Ekwińską** zatrudnioną w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu.

- **K. M. Proszę się przedstawić czytelnikom K. M.**

J. E. - Pracuję w poradni psychologiczno-pedagogicznej 23 lata, ukończyłam pedagogikę na UAM w Poznaniu, a ponadto studium socjoterapii w Krakowie. Aktualnie realizuję swoje zainteresowania ukierunkowane na psychoterapię dzieci i młodzieży. W związku z tym kontynuuję naukę w krakowskiej Szkole Psychoterapii Psychiczno-Analitycznej.

- **K. M. - Proszę przybliżyć rolę i zadania poradni w aspekcie pracy pedagoga.**

J. E. - Diagnostujemy dzieci i młodzież z trudnościami w nauce, sprawujące trudności wychowawcze, młodzież uzależnioną, dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi, wadami wymowy, dzieci niepełnosprawne, zajmujemy się poradnictwem zawodowym dla młodzieży.

Coraz więcej osób trafia do poradni bez skierowań, czując potrzebę kontaktu z psychologiem, pedagogiem, logopedą. Spowodowane to zostało wprowadzoną od lat zasadą dobrowolności, na każdą proponowaną formę oddziaływania rodzice muszą wyrazić zgodę. Jesteśmy otwarci na współpracę z różnymi instytucjami zajmującymi się sprawami dzieci i młodzieży: sądem, policją, P.C.P.R., opieką społeczną, służbą zdrowia. Mając na uwadze potrzeby społeczne, następuje przesunięcie akcentu działalności diagnostycznej w kierunku doradczo-terapeutycznej. Wzrosła liczba i różnorodność form pomocy indywidualnej i grupowej.

- **K. M. Na ile nowa ustawa oświatowa miała lub ma wpływ na Waszą pracę?**

J. E. - Dotychczasowe rozporządzenia prawne czyniły z poradnictwa instytucję pomagającą szkole w realizacji zadań dydaktyczno-opiekunich. Idąc z duchem reformy, poradnia nasza już od początku lat '90 rozpoczęła proces zmian nowego podejścia do dziecka. W związku z tym nasza praca została ukierunkowana na bezpośrednią pomoc dziecku. Poszerzyliśmy naszą ofertę o terapię indywidualną i grupową, socjoterapię, te-

rapię rodzin, psychoterapię uzależnień, profilaktykę AIDS.

Wdrażamy programy profilaktyczne uzależnień od alkoholu, narkotyków. Zakładam wzrost popytu na usługi diagnostyczne, doradztwo dla młodzieży i rodziców, terapię indywidualną i grupową. W zmieniającym się systemie szkolnictwa zadania nasze powinny ściśle wiązać się z nowymi możliwościami szkoły.

- **K. M. Proszę przybliżyć czytelnikom K.**

WYWIAD Z PEDAGOGIEM Z PORADNI PSYCHOLOGICZNO- PEDAGOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU MGR JADWIGĄ EKWIŃSKĄ,

M. swoje sukcesy zawodowe bądź zagrożenia czy trudności wynikające z pracy.

J. E. - W poradni zajmuję się głównie problemami wychowawczymi, prowadzę grupy socjoterapeutyczne, treningi asertywności i antystresowe. Lubię pracować z młodzieżą szkół średnich i pomagać w rozwiązywaniu ich problemów. Pracuję również z rodzicami, prowadzę terapię rodzin. Praca jest trudna, polega głównie na umiejętności słuchania, wspierania, pomocy w rozwiązywaniu problemów.

Praca w poradni daje dużo satysfakcji.

Najprzyjemniejszy moment w ostatnich dniach to widoczny postępy 15-letniego chłopca z dysleksją, którego uczyć czytać i pisać. Są również i przykre przeżycia np.: lzy małego chłopca, którego rodzice się rozwodzą.

- **K. M. Jakie są najbliższe zamierzenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, a przede wszystkim jakie są perspektywy pracy pedagoga?**

J. E. - Poradnia mieści się w budynku internatu S.O.S.W. na ulicy Pamiątkowej. Nigdy nie byliśmy rozpieszczani dobrymi warunkami loka-

lowymi. Czekamy z niecierpliwością na przeniesienie do nowego budynku, który będzie usytuowany przy stadionie. Ma to nastąpić pod koniec 2001 roku. Poprawi to znacznie naszą sytuację i pozwoli na rozszerzenie oferty naszych działań, możliwe będzie prowadzenie terapii grupowej oraz grup wsparcia. Oprócz poradni będzie funkcjonowała świetlica socjoterapeutyczna dla dzieci i młodzieży. Chcielibyśmy, aby odbywały się tam min. zajęcia dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, młodzieży zagrożonej uzależnieniami i uzależnionej. Dzieci będą mogły uczestniczyć w zajęciach ORIGAMI, uzyskują pomoc w nauce, a być może będą mogły korzystać z pracowni komputerowej. Chcemy, aby utworzona została salka rehabilitacji ruchowej dla dzieci niepełnosprawnych.

- **K. M. Może chciałaby Pani zwrócić się za pośrednictwem redakcji K. M. do rodziców bądź opiekunów dzieci mających kłopoty wychowawcze bądź edukacyjne z jakąś ofertą bądź apelem.**

J. E. - Nie chciałabym przeceniać roli poradni, pragnę podkreślić, że najważniejszą, bezpośrednią pracę wykonują nauczyciele, wychowawcy, pedagodzy szkolni. Oprócz rodziców to oni są osobami, do których dziecko powinno mieć zaufanie. Ważne, aby wiedziało, że nie jest zostawione samo ze swoimi problemami oraz to, że istnieją instytucje, w których pracują ludzie służący pomocą. Można więc zgłosić się do poradni lub zadzwonić (741-25-16).

Chciałabym zwrócić się do rodziców: bądźcie ze swoimi dziećmi, rozmawiajcie z nimi, wsłuchajcie się w ich problemy, doceniajcie ich wysiłki, miejcie do nich zaufanie, wspierajcie w trudnych momentach ich życia.

Jednocześnie konieczna jest jedność rodziców w wychowaniu i stawianie odpowiednich do wieku wymagań, ale najważniejsze jest służyć własnym pozytywnym przykładem.

Proponuję, aby w K.M. została utworzona rubryka poświęcona wychowaniu dzieci. Mogłyby się w niej wypowiadać osoby, które profesjonalnie zajmują się problemami dzieci, a także rodzice dzielący się swoimi sukcesami i porażkami. A może stałyby się kącik porad pedagoga, psychologa, na zasadzie pytań i odpowiedzi?

W imieniu redakcji serdecznie dziękuję za udzielenie wywiadu. Sądzę, że apele Pani nie pozostaną bez echa w redakcji K. M.

Rozmawiał: **B. Macina**

PUNKT KONSULTACYJNY

Urząd Gminy Międzyrzec informuje, że od miesiąca maja br. zostaje uruchomiony punkt konsultacyjny, który będzie się mieścił w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu przy ul. Pamiątkowej 17 (internat Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego).

Punkt konsultacyjny będzie czynny trzy razy w tygodniu począwszy od dnia 04 maja 1999 r.

Poniedziałki w godzinach od 15" do 16"

- dyżur pełni kurator sądowy dla dorosłych - **Ewa Brożek**

Wtorki w godzinach od 16" do 18"

- dyżur pełni pedagog - **Jadwiga Ekwińska**

Środy w godzinach od 15" do 17"

- dyżur pełni psycholog - **Jadwiga Michalczyk**

ZAKRES PORADNICTWA:

- udzielanie informacji o chorobie alkoholowej i możliwościach leczenia osób uzależnionych i członków ich rodzin
- udzielanie informacji o ruchach samopomocowych,
- wstępne motywowanie do terapii,
- udzielanie informacji o możliwościach rozwiązywania problemów alkoholowych,
- pomoc psychologiczna, pedagogiczna, prawna dla ofiar przemocy w rodzinie
- kierowanie do instytucji kompetentnych ww. zakresie.

W powyższych sprawach istnieje również możliwość uzyskania informacji telefonicznej w dniach i godzinach dyżurów w punkcie konsultacyjnym. tel. 741 25 16

Święty Walenty

Święty Walenty dziś dary rozdaje,
wspaniałe, pełne dobroci,
bogate dary dla wszystkich niesie
otwórz swe serce to i ci przyniesie.
Płyną dziś słowa
pełne radości,
przyjaźni wzajemnej
i wiernej miłości.
Nawet starszerek
dziś strojny w muszkę,
obejmuje czulej
swoją staruszkę.

*Serdeczne pozdrowienia
dla wszystkich
Wanda Imielita*

O budżecie, basenie i zdrowym rozsądku

Wypełniając zapisy ustawy o samorządzie Rada Miejska w ostatnich dniach starego roku zamknęła prace nad budżetem gminy na rok 2001. Tradycyjnie już w wyniku wyjątkowo żywej dyskusji i niezwykle trudnego głosowania ogrom społecznych potrzeb i ambicji został brutalnie okrojony i sfcoczony w ramy realnych możliwości.

Tak sporządzony dokument nie jest niestety powodem do radości. Udało się wprawdzie utrzymać osiągnięty poziom zaspokożenia potrzeb w dziedzinie oświaty, opieki społecznej i kultury. Nie zmniejszono nakładów na oświecenie, utrzymanie dróg i zieleni miejskiej. W czym więc problem? Ano w tym, że wydatki inwestycyjne, czyli rozwój, dopisano z wysiłkiem dotychczas niespotykanym, ba częściowo na kredyt. Zapisano więc kontynuację budowy kanalizacji w Kaławie, świetlicy socjoterapeutycznej na miejskim stadionie i stacji uzdatniania wody w Kalsku. Wpisano modernizację ul. Pamiątkowej i rozbudowę wodociągów wiejskich w Gorzycy i Kursku oraz kompleksowy remont budynku B / były sąd / w S P 2. Aby więc uniknąć posądzenia, że skazujemy miasto na przetrwanie, fundując mu „budżet zrównoważonego rozwoju oświaty” i „opieki społecznej” ze zdwojoną wręcz energią przychodzi nam opracować, złożyć i z nadzieją oczekiwać (czytaj: aktywnie zabiegać) o środki pomocowe. Tu zaś najbardziej liczę na powodzenie naszych wniosków o środki na rozbudowę infrastruktury na terenach wiejskich oraz na pomoc w rozwiązaniu największego technicznego problemu miasta, jakim jest budowa sieci wodno – kanalizacyjnej i deszczowych wraz z modernizacją ulic Staszica, Poznańskiej aż do Obrzyc. Liczę też na środki przekazane na rozwój bazy sportowej.

Myślę, że nadszedł już czas, by konstruktywnie porozmawiać o basenie. Otóż ja – drogi Czytelniku Kuriera – wbrew temu, co głoszą lub sądzą niektórzy, uważam również, że „Międzyrzecz powinien mieć basen”. Tak, pro-

szę Państwa, czas, abyśmy jako miasto i jego społeczność podjęli ten wysiłek.

Miniony rok, dzięki lekturze fachowych zaspisów, w wyniku rozmów z projektantami i dostawcami basenowej aparatury, a przede wszystkim wskutek opracowania i rozesłania do kilkunastu posiadających baseny gmin ankiety, przyniósł nam niezbędną do podjęcia tak dużego zadania wiedzę. Piszę dlatego, gdyż stoję na stanowisku, że powinniśmy budować basen, w którym obok siedmiu torów o długości 25m do pływania sportowego o koszcie budowy ok. 7 mln zł, powinna znajdować się mierząca ok. 100 m² niecka basenowa do nauki pływania, dająca radość dzieciom zjeżdżalnia i przynoszące relaks „wodne urządzenia masujące”. Tak skonstruowany program użytkowy przez jednych z ankietowanych nazwany minimum, przez innych optimum, to wydatek co najmniej 10, a przy urządzeniach gwarantujących ekonomię i niezawodność w eksploatacji 12 mln zł. 10 do 12 mln zł, z czego ok. 3 mln pochodzić będzie z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, to miara wysiłku inwestycyjnego, który przyjdzie miastu ponieść. Zapewne wielu z Państwa powie, że to niemożliwe, że przecież wciąż tyle niezaspokojonych potrzeb, że pilniejsze remonty szkoły czy komunalnych budynków, że ważniejsza woda i kanalizacja na wsi. Ja sądzę podobnie. Stąd już dziś myślę o bankach, obligacjach i innych niż UKFiS źródłach sfinansowania inwestycji. A przecież nakłady inwestycyjne to nie wszystko. Przystępując do budowy, trzeba sobie jasno powiedzieć, że eksploatacja kosztować będzie ok. 1 mln zł rocznie, z czego – przynajmniej na

długi początek – wpływy z biletów (w cenie ok. 7 zł za godzinę) przyniosą raptem co trzecią złotówkę. I znów zrodzą się pytania, czy nas na to stać i dla kogo ten basen? I choć wiele jest prawdy w tak postawionym pytaniu, ja osobiście nabrałem przekonania co do sensu budowy – choćby na kredyt i z przeświadczeniem o koniecznych dotacjach na eksploatację – odwołując naszą halę sportową – obiekt, w którym 7 dni w tygodniu tętni życie, gdzie 13 godzin dziennie słyszy się, widzi i czuje radość. Tak więc nie dlatego, że Świebodzin buduje basen, jak mówią jedni, nie dlatego, że wierzę w cud w postaci nadzwyczajnych dotacji i samofinansującej się eksploatacji, ale dlatego, że wierzę, że Międzyrzecz stać na normalność, GŁOSUJĘ ZA BASENEM.

I może wstrzymałbym się jeszcze rok z zabranieniem głosu w sprawie basenu, gdyby nie fakt, że podczas cytowanej na wstępie sesji Rady Miejskiej i odbytej w jej trakcie dyskusji padły głosy, tezy i wnioski, które mają wiarę w normalność zachwiały. Jakże bowiem inaczej traktować sytuację, gdy radny, szef jednej z komisji, żąda oszczędności budżetowych osiągniętych na drodze natychmiastowego zwolnienia z pracy kilkunastu pracowników, w tym zwłaszcza tych, którzy odpowiadają za funkcjonowanie gospodarki miejskiej? Co sądzić o próbie demontażu uznawanych za wzorcowe w skali kraju mechanizmów funkcjonowania naszych miejskich spółek? Oczywiście raczej będzie miał ten, kto powie, w czym problem. Przecież w radzie zwyciężył zdrowy rozsądek i te kontrowersyjne pomysły nie znalazły poklasku. Prawda, lecz niestety nie do końca. Zdarzyło się bowiem w czasie sesji, że wbrew technice i ekonomii pomiędzy czynszami socjalnymi a gwarantującymi odtworzenie majątku wybrano osłonę mieszkańców. I można było tak zrobić, ale pod jednym warunkiem. Należało równocześnie na kredyt czy kosztem jakiegoś innego zadania uzupełnić powstały niedobór lub uczciwie powiedzieć mieszkańcom komunalnych mieszkań: „Zapomnijcie o remontach”. Skoro zaś tego nie uczyniono, na stosie polityki tlić się zaczął zdrowy rozsądek.

A ja mimo wszystko i wbrew niektórym wierzę, że Międzyrzecz stać na normalność. Normalność pełną radości, entuzjazmu i sensu...

Adam Koziński

„Szpilką w nieporządku”

Śnieg był miłym prezentem świątecznym. Niektórzy uznali, że szkoda go usuwać, więc po krótkim czasie mieliśmy na chodnikach lodowisko, błoto pośniegowe i ukazały się zeszloroczne śmieci. Na ulicy nie widać służb porządkowych.

- **Mamy znowelizowany kodeks drogowy.** Znak zakazu zatrzymywania i postoju postawiony przy jezdni dotyczy także chodnika, ale czy dotyczy wysepki autobusowej przy aptece „Arnik”? Na to ciągle brak odpowiedzi.

- **Ulica jednokierunkowa obok szpitala** jest zastawiona samochodami. Postawiono znak zakazu postoju, ale przy ulicy 3 Maja, przy portierni szpitalnej. Trzeba jednak pomyśleć o zwiększeniu ilości miejsc parkingowych na terenie miasta.

- **Istnieje potrzeba ustawienia znaku zakazu postoju przy ulicy 3 Maja**, na wysokości wjazdu do nieczynnej miejskiej kotłowni. Parkujące samochody pod przychodnią i sklepem „Grażyna” ograniczają widoczność przejeżdżającym tą ulicą użytkownikom drogi.

- **Trzeba pomyśleć o poprawie widoczności jazdy na skrzyżowaniu ulicy Marcinkowskiego i 3 Maja.**

- **Synchronizacja świateł przy skrzyżowaniu ul. Chrobrego i Waszkiewicza** z światłami na przejściu dla pieszych na ul. Waszkiewicza (od strony mostu) jest ciągle niewłaściwa. Należałoby opóźnić włączanie świateł zielonych przy ul. Chrobrego do chwili wyłączenia się świateł zielonych na przejściu dla pieszych przez ul. Waszkiewicza. Na razie kończy się to tym, że przechodnie pokazują kierownikom zrozumiałe, ale niesympatyczne gesty.

- **Rzecznik prasowy gminy informuje, że teren przy bloku nr 13 w osiedlu Centrum do ul. Spokojnej** należy do Spółdzielni Mieszkaniowej i do niej należy oświetlenie tej części ulicy. Dobrze będzie, jeżeli Spółdzielnia zadba chociaż o swoją posesję, uprzątnie zardzewiałe pojemniki na śmieci oraz usunie zbędne, ordynarne, betonowe słupki.

- **Dobrze było przeczytać, że ponownie czyni się starania** w kierunku budowy obwodnicy Międzyrzeczka i ścieżki rowerowej w kierunku Bobowicka.

Trafna modernizacja ulicy Rolnej, Wita Stwosza, Matejki dobrze świadczy o planie rzeczowym gminnego budżetu.

KARA ZA METALOWĄ FIRANKĄ

Rozmowa z majorem **Józefem Berlińskim**

– dyrektorem Aresztu Śledczego w Międzyrzeczu

- Czy trudno jest być dyrektorem?

Jest to moja pierwsza praca na stanowisku kierowniczym takiego szczebla, więc brakuje mi porównania. Na pewno jest to instytucja specyficzna, ze względu na podmiot naszych działań – czyli osadzonych w AS. Właściwe kierowanie jednostką nie jest możliwe bez zaangażowania i właściwego podejścia do pracy wszystkich pracowników. Dlatego korzystając z okazji chciałbym za pośrednictwem pańskiej gazety wszystkim złożyć podziękowania za trud włożony w codzienną realizację obowiązków i wypełnianie zadań służbowych.

- Jak jest przeznaczenie aresztu?

Areszt przeznaczony jest dla tymczasowo aresztowanych będących w dyspozycji PR i SR: Międzyrzecz, Słubice, Sulęcín, poszukiwanych listami gończymi, zatrzymanych przez Policję i Straż Graniczną w rejonie działania aresztu (policja doprowadza osadzonych do jednostki, do której jest jej najdogodniej doprowadzić), skazanych do odbycia kary z miejscowości położonych najbliższej naszego aresztu.

Jest to areszt przeznaczony dla mężczyzn.

Nie przyjmujemy osadzonych zaliczanych do kategorii „niebezpiecznych” oraz „wymagających wzmożonej ochrony”. Dokładny tryb kwalifikowania do tej grupy osadzonych jak i postępowania z nimi regulują odrębne przepisy.

- Jak są formy oddziaływania na tymczasowo aresztowanych?

Areszt Śledczy nie jest przeznaczony do prowadzenia pracy resocjalizacyjnej (zajmują się tym zakłady karne). Oddziaływaniom takim w ograniczonej formie poddawana jest niewielka grupa skazanych odbywających karę w tutejszym areszcie. W przypadku tymczasowo aresztowanych możemy mówić o zagospodarowaniu czasu wolnego.

Do podstawowych form zajęć zaliczamy:

- korzystanie z zajęć kulturalno – oświatowych organizowanych na terenie aresztu (świetlica),
- korzystanie z książek i prasy,
- korzystanie z programu radiowego i audycji

własnych nadawanych przez radiowęzeł,

- możliwość wypożyczania gier planszowych,
- zatrudnienie dla potrzeb aresztu: odpłatne –



dotyczy to ok. 20 osadzonych w znacznej większości skazanych, spowodowane jest to miejscem wykonywania pracy oraz koniecznością posiadania odpowiednich kwalifikacji. Praca nieodpłatna – wykonywana na terenie oddziałów mieszkalnych, głównie są to tymczasowo aresztowani.

W przypadku wspomnianej wcześniej grupy skazanych możemy mówić o zajęciach organizowanych poza terenem aresztu. Do najpopularniejszych należą wyjścia na mecze rozgrywane przez Klub Sportowy ORZEŁ oraz udział w seansach filmowych organizowanych przez kino ŚWIT.

Udział osadzonych w tej formie zajęć możliwy jest dzięki życzliwości Zarządu Klubu ORZEŁ oraz kina ŚWIT – mamy bezpłatny wstęp dla grupy 4-5 osadzonych i ich opiekuna.

Należy tu również wspomnieć o systemie nadzoru osadzonych, który pozwala na wyegzekwowanie właściwego postępowania i zachowania oraz umożliwia kontakt z najbliższymi (wszelkiego rodzaju widzenia oraz przepustki).

- Jakie są kryteria przyjmowania tymczasowo aresztowanych do aresztu?

Jak wspominałem wcześniej, jesteśmy aresztem przeznaczonym dla mężczyzn. Nie przyjmujemy osadzonych zaliczanych do grupy „niebezpiecznych” i „wymagających wzmożonej ochrony”. Ze względu na usytuowanie w pobliżu granicy (przejścia w Świecku i Słubicach) przyjmujemy osadzonych praktycznie z całej Polski poszukiwanych listami gończymi. Przyjmujemy dużą liczbę obcokrajowców (wszystkie kraje byłej WNP, Niemcy, Holendrzy, kraje afrykańskie, Wietnam, Francja) – stwarza to dodatkowy problem bariery językowej, którą udaje nam się pokonywać. Zwłaszcza dla osób z Europy Zachodniej zaskoczeniem jest brak możliwości kontaktu telefonicznego z najbliższymi lub z adwokatem.

- Czego Wam życzyć w 2001 r.?

Aby ten nadchodzący rok nie był gorszy od 2000. Możliwe to będzie dzięki stabilności przepisów regulujących pracę funkcjonariuszy (uprawnienia emerytalne, zapewnienie godziwego wynagrodzenia za niełatwą pracę, ochrona zdrowia) jak i całego prawa karnego.

Mam tu na myśli nie tylko przepisy prawa karnego wykonawczego i powstałych na jego podstawie regulaminów, lecz również kodeks karny i kształtowaną na jego podstawie „politykę karną”, bo od tego w znacznej mierze zależy wielkość przeludnienia naszego aresztu.

- Czy do osadzonych dociera „Kurier Międzyrzecki”?

W chwili obecnej osadzeni nie mają możliwości czytania „Kuriera”. Spowodowane jest to dysponowaniem ograniczonymi środkami finansowymi. Kilkrotnie otrzymaliśmy nieodpłatnie egzemplarze „Kuriera” dzięki uprzejmości Redakcji. Mam nadzieję, że dzisiejsza rozmowa będzie bodźcem do kontynuowania tego typu działań i popularyzacji naszego rejonu wśród osadzonych.

- Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Kulas

No i się zaczęło...

Gmina Międzyrzecz od 1 stycznia 2001 r. Przystąpiła do Celowego Związku Gmin (CZG), który powstał z zamiarem kompleksowego rozwiązania problemu odpadów komunalnych.

Można by rzec: nareszcie i u nas. Jest to bowiem następny bardzo ważny element dorównywania do świata cywilizowanego i świadczy o dojrzewającej świadomości życia w czystym środowisku. Zaprzestanie myślenia „po nas choćby potop” wcale nie jest łatwe, ponieważ to ciągle jeszcze tkwi w wielu umysłach. 15 stycznia w ratuszu odbyło się spotkanie z nauczycielami szkół naszej gminy w sprawie wdrażania następnego etapu porządkowania gospodarki odpadów komunalnych.

Trochę historii. Jak wiemy, wybudowanie nowoczesnego wysypiska w Bukowcu było bardzo kosztowne i tylko na pewien czas uśmierzyło ból zadany naturalnemu środowisku, ale nie rozwiązało do końca problemu śmieciowego. Bardziej wtajemniczeni z przerażeniem patrzyli, jak szybko wysypisko zapełnia się i zdają sobie sprawę, że należy wykonać następny krok. Kolejny argument to, że wywóz śmieci będzie drożał i im ich będzie więcej, tym więcej będzie kosztowało. A w dodatku znajduje się tam wiele surowców wtórnych, które powinno się po gospodarstwu wykorzystywać.

CZG istnieje już trzy lata. Najpierw powstał jako CZG-12 (12 gmin: Cybinka, Górzycza, Kostrzyn, Krzeszyce, Lubniewice, Osno Lub., Słonek, Rzepin, Słubice, Sulęcín, Torzym, Witnica), w ubiegłym roku dołączyło Dębno, a od nowego roku Międzyrzecz. Związek bardzo ceni współpra-

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

ce z mieszkańcami gminy Dębno, którzy właściwie wykorzystują wystawione pojemniki. Łada dzień pojemniki pojawiają się i u nas. Myślę, że nie będziemy gorsi. Każdy otrzyma do domu list z informacją. Ale z zasadniczą informacją CZG zwrócił się do szkół, do nauczycieli, którzy otrzymali szczegółowy program edukacyjny. I etap akcji to konkurs pod nazwą „Zielona szkoła”, który wyłoni najlepszych animatorów. Oczywiście będą nagrody dla nauczycieli oraz dla dzieci i młodzieży, m.in. wycieczki zagraniczne i krajowe dla najlepszych.

A więc proces ruszył, czekamy na następne etapy i efekty. Miejmy nadzieję, że to będzie postępowało sprawnie i systematycznie. O dalszych działaniach postaramy się na bieżąco informować.

Halina Rusiecka

Szanowni Państwo

W załączeniu przesyłam wystąpienie, jakie w sprawie ostatnich informacji o planach restrukturyzacji jednostek wojskowych w województwie lubuskim poseł **Czesław Fiedorowicz** skierował do Prezydenta RP - **Aleksandra Kwaśniewskiego**. Mając na względzie znaczenie wszelkich decyzji w tym zakresie dla mieszkańców naszego regionu, a w szczególności dla miejscowości, w których stacjonują jednostki wojskowe, uprzejmie proszę o zamieszczenie załączonego materiału na łamach Waszego pisma.

W imieniu posła **Czesława Fiedorowicza** zapewniam, że odpowiedź i stanowisko Prezydenta RP w powyższej kwestii niezwłocznie Państwu prześlemy.

Z wyrazami szacunku **Dyrektor Biura Janusz Kosalka**

Szanowny Panie Prezydencie

Zwracam się do Pana Prezydenta po raz pierwszy w tak istotnej dla województwa lubuskiego sprawie. Pragnieniem wielu Lubuszan jest pomoc ze strony Pana Prezydenta - jako konstytucyjnego najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wierzę, że również Szef Sztabu Generalnego oraz dowódcy rodzajów sił zbrojnych mianowani przez Pana Prezydenta, staną się rzecznikami kwestii, którą podnoszę w tym wystąpieniu i której skutki mogą okazać się niezwykle dotkliwe dla województwa lubuskiego.

Powszechnie znana jest sympatia Pana Prezydenta do województwa lubuskiego, a wiele deklaracji, które Pan Prezydent przy różnych okazjach zgłaszał, stwarza naturalne oczekiwanie pomocy ze strony Pana Prezydenta.

Na lubuskie garnizony jak „grom z jasnego nieba” spadła wiadomość o niezrozumiałej i przeprowadzanej w fatalnym trybie restrukturyzacji, a w zasadzie likwidacji wojska w tym regionie. Województwo lubuskie zawsze przecież „stało” wojskiem i nawet po wstąpieniu do NATO nie się do tej kwestii nie zmieniło. Mamy również pełną aprobatę naszych sąsiadów z niemieckich landów przygranicznych, którzy z dużą akceptacją odnoszą się w kwestii stacjonowania wojska na tych obszarach.

Decyzje o restrukturyzacji armii wymagają ostatecznej zgody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Zwierzchnika Sił Zbrojnych, dlatego też zwracam się do Pana Prezydenta o wnikliwą analizę poruszanej kwestii, uwzględnienie przedstawionych argumentów i podjęcie stosownych decyzji.

Jako poseł i były członek Komisji Obrony Narodowej za uzasadnione uważam decyzje o likwidacji jednostek wojskowych w dużych miastach, takich jak Warszawa, Kraków, Szczecin, Poznań, Wrocław, bo tam likwidacja jednostek wojskowych spotyka się z dużym zainteresowaniem inwestorów obiektami powojuskowymi, a na zwolnionych żołnierzy i członków ich rodzin oczekują atrakcyjne miejsca pracy. Słuszną i logiczną jest zmiana struktury naszej armii, między innymi poprzez zmniejszenie liczby oficerów starszych i zwiększenie liczby oficerów młodszych; proces ten ma dotyczyć, jak rozumiem, wszystkich jednostek, a zwłaszcza sztabów i dowództw rodzajów wojsk Ministerstwa Obrony Narodowej

Rodzi się jednak pytanie, czy opracowano taką koncepcję restrukturyzacji armii, która zakładałaby równomierne rozłożenie skutków w skali całego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem dużych aglomeracji miejskich, w których oczywiście jest, że wojska być nie powinno.

Niestety, tak się składa, że te obszary województwa lubuskiego, w których zlokalizowane są jednostki wojskowe (Gubin, Krosno Odrzańskie, Międzyrzecz, Sulechów, Wędrzyn, Żagań, Żary) zagrożone są szczególnie wysokim bezrobociem. Wojsko jest tutaj pracodawcą nie tylko dla żołnierzy, ale i ich rodzin. Stąd też rozważanie możliwości redukcji armii na tych terenach musi być poparte swoistym kontraktem społecznym zapewniającym ze strony władz niezbędne środki na tworzenie nowych miejsc pracy w przypadku likwidacji jednostek. Skoro stać było Polskę na wydanie pieniędzy na zagospodarowanie obszarów po armii radzieckiej, to z pewnością

muszą być zabezpieczone środki na usuwanie skutków społecznych związanych z likwidacją polskiego wojska.

Nie ukrywam, że mieszkańcy województwa lubuskiego chcieliby usłyszeć jasną deklarację, że dalszej redukcji wojska tutaj nie będzie. Pragnę przypomnieć Panu Prezydentowi, że w naszym regionie doszło już do ograniczenia jednostek wojskowych w Słubicach, Gorzowie, Kostrzynie i Gubinie. Czas na redukcję armii w innym miejscu. Jeżeli jednak restrukturyzacja (patrz: likwidacja) jednostek wojskowych musi dotyczyć całej Polski, to proces ten powinien następować nie szybciej jak za 5 - 10 lat, kiedy sytuacja na rynku pracy ulegnie poprawie i kiedy opracowane zostaną koncepcje wykorzystania terenów i obiektów powojuskowych.

Raz jeszcze zapewniam Pana Prezydenta o tym, iż nie ma dzisiaj żadnego pomysłu na mądre zagospodarowanie (świąteczny przecież) obiektów wojskowych na cele niewojaskowe z jednoczesnym tworzeniem nowych miejsc pracy.

Zwracam również uwagę Pana Prezydenta na kwestię, którą do tej pory zdawano się pomijać: dlaczego w tak nieodpowiedzialny sposób przekazywane są informacje o zamiarach restrukturyzacji, dlaczego młodzi oficerowie i podoficerowie (uzyskujący najwyższe oceny w wojskowym wyszkoleniu) czują się zagrożeni i obawiają się zwolnień?

Szanowny Panie Prezydencie, w sprawach obronności i wojska powinniśmy unikać koniunkturalizmu politycznego, dlatego też gorąco proszę Pana Prezydenta o rzeczowe i poważne zaangażowanie, wyjaśnienie kwestii istotnych dla przyszłości wojska w województwie lubuskim i takie skoordynowanie działań w zakresie restrukturyzacji armii, by były one nie tylko czytelne dla żołnierzy, ale i dla społeczności samorządowych, władz publicznych i polityków. W przypadku nieuchania takich właśnie działań klimat wokół wojska, obronności i tradycji w tym zakresie, których ponoć tak przestrzegamy, ulegnie dramatycznemu pogorszeniu.

Sądzę, że z inspiracji Pana Prezydenta bądź Ministra Obrony Narodowej w województwie lubuskim powinna odbyć się swoista debata publiczna z udziałem wszystkich zainteresowanych, samorządów i środków masowego przekazu. Dopiero po wysłuchaniu wszystkich stron, przedstawieniu odpowiednich koncepcji i planów restrukturyzacji należało podejmować tak znaczące decyzje. Każde inne rozwiązanie godzi w istotę demokratycznych zasad państwa prawa.

Z wyrazami szacunku Poseł na Sejm RP

Czesław Fiedorowicz

Pozostała pamięć

W słotny, wietrzny dzień 16 grudnia 2000 r., tak jakby i niebo płakało. Oddaliśmy ostatnią przysługę Przyjacielowi, koledze, byłemu sołtysowi wsi Gorzyca, **Jarosławowi Madzelanowi**, który przez 4 kadencje, czyli 16 lat z poświęceniem sprawował swoje obowiązki. Straszna, nieuleczalna choroba przerwała mu życie, zniweczyła wszystkie marzenia, nie pozwoliła się nacieszyć spokojnym, szczęśliwym życiem rodzinnym.

Jak wspominałam, był 16 lat sołtysiem w Gorzycy. Obejmował obowiązki sołtysa po namowieniu przyjaciół, gdyż nikt nie chciał się zgodzić na sołtysowanie. Przyjaciele nie zawiedli się. Był sumiennym sołtysiem: upominał się na sesjach w Urzędzie Gminy o wszystko dla Gorzycy, przedstawiał nas godnie, można było się zwrócić o każdą pomoc i nigdy tej pomocy nie odmówił.

Zawsze pogodny, uśmiechnięty, umiejący rozwiązywać trudne problemy. Umiał godnie żyć, był dobrym mężem, ojcem, dziadkiem i współmieszkańcem gorzyckiej społeczności. Długo pozostanie w naszych sercach, bo jak to powiedział ktoś mądry:

„Najboleśniejszą rzeczą, jaka może nas spotkać, jest śmierć bliskiego nam człowieka.

Zostawia on po sobie puste miejsce, my czujemy je w sobie, kochamy, szanujemy i pielęgnujemy i mijają czasem lata, nim miejsce to zapełni się i przestanie boleć”.



Tak kochać jak dziś

Mróz szczerze brylanty swoje rozsiewa,
w białe aksamity spowity jest świat,
a my do siebie przytuleni
idziemy szczęśliwi w ten śnieżny trakt.

Czar szczęścia upaja nas,
pieszczota spojrzeń jak płomień płonie,
serca nasze jednym rytmem biją
i zimna nie czują złączone dłonie.
Jedna myśl i jedno pragnienie
łączy nas, ma ukochana,
być razem tak z sobą na wieki,
przez życie całe tak kochać jak dziś.
I tak idziemy po śnieżnym dywanie,
księżyc swym blaskiem przyświeca nam,
daj mi swe usta, Ty szczęście moje,
niech ja z nich piję miłości czar.

Wanda z Mickiewiczów Imielita



MIĘDZYRZECKI SERWIS INFORMACJE Z RATUSZA



* Pierwszym urodzonym w nowym stuleciu obywatelem Międzyrzecza jest **Adaś Cwener** syn Katarzyny i Krzysztofa zam. w Międzyrzeczu. Adaś przyszedł na świat 1 stycznia o godz. 10.45. Adasia i jego mamę w międzyrzeckim szpitalu odwiedził burmistrz W. Kubiak, który mamie Adasia złożył najlepsze gratulacje i życzenia, zaś noworodka obdarował bonem pieniężnym i zabawkami. Jak przystało na pierwszego urodzonego w tym roku międzyrzeczani – uhonorowany został Adaś pamiątkowym międzyrzeckim medalem.

* Międzyrzeccy siatkarze mają już sponsora. Z inicjatywy burmistrza W. Kubiaka i z-cy **A. Koziońskiego** spotkali się w ratuszu prezes

Orla **AZS AWF Z. Markowski** i jego z-ca **Z. Zdanowicz** z prezesem firmy EWE Polska Hansem Joachimem Ikenem. W trakcie spotkania podpisano umowę, mocą której spółka Media Odra Warta przekazuje klubowi 150.000 zł na dalszy rozwój klubu siatkarskiego. Kwota ta umożliwi zdaniem prezesa klubu objęcie systematycznym treningiem znacznie większej grupy młodzieży. Prezes Iken wyraził szczególne zadowolenie z faktu zawarcia umowy sponsoringu właśnie z międzyrzeckim klubem. Powiedział, że z tym miastem współpracuje mu się bardzo dobrze i z satysfakcją podpisuje ten kontrakt. BRAWO

* W pierwszych dniach stycznia do ratusza na tradycyjny już bal burmistrz **W. Kubiak** zaprosił blisko 100 dzieci sprawnych inaczej. Ratuszowe sale pękały w szwach. Piękną inscenizację „Kopciuszka” przygotowali uczniowie kl. IVE międzyrzeckiego liceum wspólnie z wych. **D. Kubiak**. Młodzież ta zorganizowała także wesołe płyśy i zabawy dla wszystkich dzieciaków. Oczekiwany przez



dzieci Mikołaj przyjechał i obdarował każdego uczestnika zabawy paczką. Dodatkową atrakcją balu był przyjazd Telewizji Poznań. Reportaż z tego balu był emitowany w Telekopie.

* Miejska Rada przyjęła na sesji budżet na rok 2001. Łączne dochody i przychody budżetu zamykają się kwotą 32.809.943 zł. W takiej też wysokości ustalone zostały rozchody i wydatki budżetu.

* W ogłoszonym w „Gazecie Wyborczej” rankingu szpitali realizujących program „Roz-



dzic po ludzku” wśród 16 wyróżnionych z terenu całego kraju szpitali jest także międzyrzecki szpital. Właśnie tutaj przyjeżdżają rodzice kobiety z ościennych powiatów. Tylko w roku ubiegłym urodziło się tutaj ponad 300 noworodków. Opieka lekarska i pielęgniarska na oddziale noworodków zyskały powszechne uznanie i satysfakcję.

* Wojewoda **Stanisław Iwan** 10 stycznia udekorował 3 pracowników międzyrzeckiego urzędu krzyżami za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej.

* Z-ca burmistrza **Adam Kozioński** udekorowany został złotym krzyżem za skuteczne zdobywanie pozabudżetowych środków finansowych na inwestycje gminne oraz działania doprowadzające gaz do Międzyrzecza i Kęszycy Leśnej. **Annę Lubaczkę** - kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i **Ewę Orzeszko** - kierownika Wydziału Realizacji Inwestycji odznaczono brązowymi krzyżami za zasługi.

* Z-ca burmistrza **M. Hanasz** odwiedziła w międzyrzeckim szpitalu dzieci przebywające tu w okresie świąt. Z panią burmistrz przybył Mikołaj, który wręczył małym pacjentom maskotki i gry.



* Rozstrzygnięty został konkurs na logo i okolicznościowy medal tematycznie związany z 1000-leciem Grodu i Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeckich. Zgłoszone projekty prac mieli okazję ocenić międzyrzeccy radni podczas ostatniej sesji.

Najwyżej ocenili projekt logo opracowany przez **Jakuba Jagiełłę** zam. Międzyrzec, natomiast w kategorii projekt medalu - pracą **Aleksandra Migdała**. Zarząd Gminy już przyjął do wykonania oba najwyżej ocenione projekty. Wszystkie nadesłane do Urzędu prace wystawione zostaną na pokonkursowej wystawie.

Jest orkiestra dęta

3 lutego sportowe zmagania międzyrzeckich siatkarzy uatrakcyjni orkiestra dęta naszej OSP. Wiązanka pięknych marszów zapewne uskrzydli międzyrzeckich ORŁÓW. Do upragnionego zwycięstwa zagrzewać będzie pełny skład orkiestry pod batutą **Aleksandra Judka**. A grać będą:

Kluwak Władysław - kornet I
Dudziński Mariusz - kornet I
Dudziński Ireneusz - kornet I
Szmyt Zdzisław - kornet II
Fedko Dawid - kornet II
Fedko Dorota - flet I
Zakaszewski Waldemar - klarnet II
Lubieniecki Józef - sax - ten I
Jasiówka Stanisław - sax - ten. II
Szauro Grzegorz - sax -ten. I
Pijaczyński Dominik - sax alt II
Cybuła Paulina - sax alt II
Domagała Lech - sax alt I
Gackowicz Stanisław - tenor I
Wiśniewski Krystian - tenor I
Jucha Jerzy - róg I
Zdunek Mariusz - róg II

Kucharski Eustachy - trąba III
Sieratowski Kamil - trąba II
Rybicki Ryszard - trąba I
Trochimczuk Wojciech - tuba I
Dudziński Wojciech - tuba II
Zakaszewski Zdzisław - talerze
Kubiak Leszek - bęben
Herodowicz Marcin - perkusja
Krakowiak Tomasz - werbel
Grządko Piotr - perkusja
Prymas Lucjan - baryton
Łuczak Jan - puzon I
Barczuk Krzysztof - puzon I
Fedko Ryszard - puzon III
Witczak Paweł - werbel
Trochimczuk Paweł - werbel
Szłaski Patryk - werbel

Ferie zimowe

29.01 – 9.02.2001r.

29.01. (poniedziałek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Ferie z tańcem (prosimy o zabranie obuwi sportowego)

godz.12.00-14.00 biblioteka. Plastelina się wygina – zajęcia z plasteliną

30.01. (wtorek)

godz.9.00-11.00 dom kultury. Ferie z tańcem (prosimy o zabranie obuwi sportowego)

godz.11.00-13.00 biblioteka. ABC i te de – rozsypanka literowa

31.01. (środa)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Wykonywanie masek karnawałowych i przygotowanie balu przebierańców

godz.12.00-14.00 biblioteka. Walentynki dla chłopczyka i dziewczynki – wykonywanie laurek

01.02. (czwartek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Bal karnawałowy (przebierańców) – konkursy i zabawy

godz.12.00-14.00 biblioteka. „Marzenia się spełniają” – pisanie prac literackich

02.02. (piątek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Bajka rysunkowa „Rudolf czerwonoosy renifer”, zwiedzanie kabiny projekcyjnej

godz.12.00-14.00 biblioteka. „Taki duży, taki chudy” – konkurs ortograficzny

05.02. (poniedziałek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Konkurs rysunkowy na temat bajki „Rudolf czerwonoosy renifer”

godz.12.00-14.00 biblioteka. „Od mody do urody” – pogadanka i projektowanie strojów na XXI w.

06.02. (wtorek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Przygotowanie wystawy prac konkursu rysunkowego „Rudolf czerwonoosy renifer” i plakatów. Otwarcie wystawy.

godz.12.00-14.00 biblioteka. „Gdy widzę słodczyce, to...” – pomysły na smakołyki

07.02. (środa)

godz.10.00-12.00 dom kultury. „Jak reagować na zagrożenia”. Spotkanie dzieci z policjantem

godz.12.00-14.00 biblioteka. „Świat do góry nogami” – konkurs czytania

08.02. (czwartek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Turniej drużynowy

godz.12.00-14.00 biblioteka. Budowa książki. Wykonywanie masek karnawałowych

09.02. (piątek)

godz.10.00-12.00 dom kultury. Zakonczenie ferii – podsumowanie i wręczenie upominków, zabawy integracyjne

godz.12.00-14.00 biblioteka. Bal karnawałowy na zakończenie ferii zimowych

Stale zajęcia zespołów i sekcji domu kultury odbywać się będą wg planu zajęć opracowanego na czas ferii zimowych

Od początku października do końca grudnia 1999 r. czynna była w międzyszczyckim muzeum wystawa czasowa „Badania archeologiczne w Międzyrzeczu i okolicy w latach 1996 – 1999”. Informowała ona (bardzo lakonicznie) o różnego rodzaju pracach archeologicznych, przede wszystkim tzw. ratowniczych związanych z budową przebiegającego w pobliżu Międzyrzecza gazociągu jamalskiego oraz innymi mniejszymi inwestycjami (lata 1996 – 1998); szerzej natomiast – za pomocą kilkunastu plansz i gablot – prezentowała wyniki („wzmocnione” u schyłku roku 1998 – po kilkunastoletnim wakacie w obsadzie Działu Archeologii – przez specjalistę, skądinąd niżej podpisanego).

Rok 2000 – drugi sezon działalności wykopaliskowej muzeum był równie, a może nawet jeszcze bardziej owocny, stąd też niniejsza notatka, jako swego rodzaju komentarz do aktualnej (od 6 lutego) wystawy przybliżającej wyniki sezonu 2000. Zdecydowano przedstawić je w dwóch częściach: najpierw okolice Międzyrzecza, natomiast w następnym numerze efekty prac w samym mieście.

Sezon archeologiczny 2000 w okolicach Międzyrzecza to przede wszystkim wiosenne badania w Bobowicku, następnie letnio - jesienne wykopaliska na dwóch różnych stanowiskach w Świętym Wojciechu, a na wystawie (i w tym tekście) uwzględniono również prace w Bledzewie z listopada 1999 r. (ponieważ zrealizowane zostały już po udostępnieniu poprzedniej wystawy). Powyższą listę badań wykopaliskowych uzupełnia jeszcze szereg prac wykonanych w trybie nadzorów archeologiczno-konserwatorskich nad pracami ziemnymi w ramach różnych inwestycji budowlanych: Bledzew – kanalizacja, Bobowicko – sieć



Święty Wojciech 7.
foto: T. Łaszkiwicz

skie służby konserwatorskie mogły przeznaczyć na ten cel oraz ekstremalne warunki pogodowe (listopad!) sprawiły, że nie zrealizowano planowanej badań w rejonie kościoła klasztorowego wprowadzonego w życie w poprzednich latach, ale rozpoznane w stopniu wysoce niewystarczającym – zwłaszcza, że ze źródeł pisanych wynika fakt realizacji trzech kolejnych obiektów w okresie od początku XV do końca XVIII wieku, a istnie-

tezy o miejscowej lokalizacji jednego z najstarszych (jeżeli nie najstarszego) klasztoru benedyktyńskiego z początków XI wieku utożsamianego z eremem, czyli klasztorem o charakterze pustelniczym, a zarazem miejscem kaźni w 1003 r. Pięciu Braci Męczenników (Międzyrzeczkich) określanych ostatnio jako Pierwsi Męczennicy Polski (autora notatki w kierowaniu pracami wspierał mgr Andrzej Gwoździł). Należy stwierdzić, że dotychczasowe badania nie rozstrzygnęły jednoznacznie tej kontrowersyjnej w literaturze historycznej kwestii natomiast istotnie wzbogaciły one stan wiedzy o dziejach tej podmiędzyrzeckiej wsi, a poprzez stwierdzenie grzebalnego charakteru sięgającego swymi początkami XI wieku terenu przykościelnego, zadokumentowanie relikwii nieznanego dotąd budowli sakralnej starszej od istniejącego dotąd kościoła z XVIII wieku oraz odkrycie w pobliżu śladów zabudowy – zapewne siedziby (probostwa?) dawnego plebana upoważniają – zdaniem autora – do kontynuacji poszukiwań, szczególnie w sytuacji zbliżającego się milennium tragicznych wydarzeń nocy 10/11 listopada 1003 r. Może nie najistotniejszą – wobec podstawowego celu badań – ale swego rodzaju ciekawostką ubiegłorocznych prac było znalezisko wyjątkowo licznych kości i łusek rybnych różnych gatunków – a więc domniemany pleban świętowojechowski sprzed ponad pięciuset lat był smakoszem ryb z pobliskiej Obry.

Święty Wojciech (stanowisko 7) – to również kolejny, trzeci w tym przypadku, sezon typowych badań ratowniczych wymuszonych przez postępującą dewastację wskutek nielegalnego poboru w różnej formie i na różną skalę piasku i żwiru z „dzikich” wybieżysek powstałych

na rozległej nadobrzeńskiej wydmy (badaniami kierowała w tym sezonie „gościnnie” mgr Agnieszka Łaszkiwicz). Znaczną część tej wydmy zajmuje pozornie mało efektowne, ale niezwykle ważne poznawczo stanowisko archeologiczne zawierające pozostałości kilkunastu kolejnych obozowisk i osad – efekt pobytu najdawniejszych (pierwszych) grup ludzkich w okolicach Międzyrzecza ze schyłku epoki paleolitu, tj. sprzed 12 – 10 tys.

lat (wyjątkowo bogata, wielotysięczna seria artefaktów krzemiennych), poprzez kolejne epoki i okresy pradziejów, w tym m.in. liczne obiekty i znaleziska związane z intensywnym osadnictwem ludności kultury łużyckiej z końca epoki brązu i początków epoki żelaza (3 – 2,5 tys. lat temu), aż do czasów nowożytnych.

W ciągu trzech sezonów wykopaliskowych w ramach otrzymanych środków zbadano stosunkowo niewielką część stanowiska. Niszczyje ono w dalszym ciągu – i to pomimo uregulowania w r. 2000 jego szczególnego statusu prawnego, tzn. wpisania stanowiska 7 do rejestru zabytków przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wpisu wskutek odwołań ostatecznie podtrzymanego przez Generalnego Konserwatora Zabytków – tym niemniej rzetelność skrzętu niemiłosiernie i kolejne przyczepy i wywrotki naszej historii są rozłożone po okolicznych budowach.

W następnym numerze „KM” – cokolwiek optymistycznie – o sezonie 2000 w samym Międzyrzeczu, natomiast w muzeum obejrzyć można (od lutego do kwietnia 2001 r.) niewielką ekspozycję czasową wyboru najistotniejszych znalezisk i ilustracji z całości prac archeologicznych ubiegłorocznego sezonu.

Sezon archeologiczny 2000 w okolicach Międzyrzecza

Bledzew (stanowisko 45) czwarty sezon niewielkich prac wykopaliskowych (realizowanych przez autora w latach 1996 – 1998 w ramach Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu – Sp. z o.o.) na terenie nieistniejącego kościoła i klasztoru cysterskiego. Badania rozpoczęto w 1996 r. w wyniku starań służb konserwatorskich ówczesnego wo-

jąca ikonografia ostatniego tylko kościoła również zawiera sprzeczności. Brak jakichkolwiek środków uniemożliwił kontynuację badań w sezonie 2000.

Bobowicko (stanowisko 3) – wyprzedzające badania wykopaliskowe wykonane na zlecenie Urzędu Gminy Międzyrzecze w związku z planowaną zmianą zagospodarowania części terenów nad Jeziorem Bobowickim przyniosły odkrycie pozostałości osady poprzedzającej obecną wieś i późniejszą zabudowę dworsko - folwarczną. Nieznana dotąd wczesnośredniowieczna (i średniowieczna) osada znakomicie wpisała się w przebieg historycznego traktu poznańskiego, szczególnie zaś w miejscu jego rozwidlenia na Pszczew (Poznań) i Trzciel;

przypadek zaś sprawił, że stało się to dokładnie 1000 lat po bardzo prawdopodobnej wędrówce tym traktem wspaniałej kawalkady cesarza Ottona III i towarzyszącego mu Bolesława Chrobrego – odprowadzającego dostojnego gościa z Gniezna do Niemiec (acz – wbrew temu co napisał miejscowy dziennikarz w „Gazecie Lubuskiej” – Otton III na pewno nie nocował w Bobowicku (!), do tego celu znacznie lepiej nadawał się i mógł być przygotowany pobliski gród w Międzyrzeczu). Święty Wojciech (stanowisko 1) – kontynuacja prac mających na celu weryfikację hipo-



Sprzączka z XII-XIII w.
foto: R. Patorski



Bledzew – ława fundamentowa klasztoru cysterskiego.
foto: T. Łaszkiwicz

jęwódtwa gorzowskiego niejako w ramach ogólnoeuropejskich przygotowań do obchodów 900-lecia powstania Zakonu Cystersów (1098 r.) uważanych współcześnie za średniowiecznych prekursorów obecnych idei paneuropejskich. Celem badań w sezonie 1999 było natomiast dalsze rozpoznanie relikwii nieistniejącej zabudowy klasztornej – szczególnie w rejonie narożnika północno-wschodniego całego założenia, a tym samym wyjaśnienie istotnych rozbieżności w skąpych źródłach ikonograficznych sprzed całkowitego rozebrania klasztoru w 1843 r.

Szczupłość środków finansowych jakie lubu-

Tadeusz Łaszkiwicz

„MALUCH ZA 40 ZŁOTYCH”

w Intermarczie w Międzyrzeczu
Os. Kasztelańskie 3



szczególności w regulaminie konkursu

**10 lutego
losowanie
MALUCHA**

ZAPRASZAMY

Informacje:
tel. 742 05 91
lub 742 08 72

**Gwarancja
udanych zakupów**

Supermarket - Międzyrzecz - Osiedle Kasztelańskie



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

Czas otwarcia
sklepu:
Pn-So 7⁰⁰-21⁰⁰
Niedziela 10⁰⁰-18⁰⁰

MARKET
dla całej rodziny

INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

SAMODZIELNY PUBLICZNY SZPITAL
DLA NERWOWO I PSYCHICZNIE
CHORYCH W MIĘDZYRZECZU
PIĘKNY KOMPLEKS ARCHITEKTONICZNY



Fot. J. Paluch



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

PRÓMAT Spółka z o.o.

OFERUJEMY M.IN.:

- POKRYCIA DACHOWE

- * blacha dachówkopodobna
- * blacha trapezowa ocynk
- * dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe

- PŁYTKI CERAMICZNE

- * Opoczno, Mniszków gat.I
- * GRESY Opoczno, Czechy

- STOLARKA PCV

ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰

**TRANSPORT
GRATIS!!!**

SKLEP
ZAKŁAD TAPICERSKI
MEBLOWY
MIĘDZYRZECZ

ZAKŁAD TAPICERSKI
ul. Nowotki 12
66-300 Międzyrzecz
tel./fax 095 - 741 20 46



Wyrób mebli
tapicerowanych

renowacja mebli
tapicerskich

STUDIO
MEBLI

KUCHENNYCH

ul. 30 Stycznia 39
66-300 Międzyrzecz
tel. 095 - 742 05 12



MEBLE
XXI
WIEKU

Sprzedaż na raty bez żyrantów
Projektowanie, kompleksowa
zabudowa kuchni:
sprzęt AGD do wyboru

ARISTON gorenje Amica line

MONTAŻ W DOMU U KLIENTA

Serwis TV Dom
Rzemiosła

Czynne pn. - pt.
od 9.00 do 17.00

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 742 - 2287

całodobowy

Na wykonane naprawy udzielamy
3 m-c gwarancji

<http://www.kki.net.pl/~jkstv>



Foto
zagadka

Gdzie to jest
i co przedstawia
zdjęcie.

foto: A. Chmielewski



RESTAURACJA HOTEL "DUET" s.c. JACEK BEŁZ & ADAM KRYSTJAN

os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz
tel. 095 742 22 56 , 0601 57 65 93



Do dyspozycji Państwa posiadamy :

- 7 pokoi (2-3 os.) z pełnym węzłem sanitarnym, TV, telefon
- salę narad
- salę konferencyjną
- salę bankietową
- salę restauracyjną czynną 24h.

Polecamy usługi w zakresie organizacji:

- wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych
- wesel
- chrzcin
- komunii
- styp
- studniówek
- szkoleń, konferencji



UWAGA !!! ABONAMENT OBIADOWY JUŻ OD 7.00 zł.

WSZYSTKO O BRONI

Dość często jesteśmy pytani przez naszych mieszkańców o sprawy związane z bronią i amunicją, dlatego też wychodząc naprzeciw temu zainteresowaniu przedstawiamy sytuację prawną dotyczącą tego tematu.

W dniu 19 czerwca 1999 roku w Dz. U. Nr 53 poz. 549 została opublikowana ustawa z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji, która weszła w życie 22 marca 2000 roku.

Ustawa określa zasady wydawania i cofania pozwoleń na broń, przechowywania, zbywania i deponowania broni, amunicji, przywozu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz przywozu z zagranicy i wywozu za granicę broni i amunicji, jak również zasady posiadania broni i amunicji przez cudzoziemców oraz zasady funkcjonowania strzelnic.

Ustawodawca ściśle określił i wymienił rodzaje broni i amunicji na którą wymagane jest pozwolenie i tak pozwolenia wymaga posiadanie:

- 1/broni palnej wytworzonej po 1850 roku, w tym broni bojowej, myśliwskiej, sportowej, gazowej, alarmowej i sygnałowej o kalibrze powyżej 6 mm,
- 2/broni pneumatycznej,
- 3/miotaczy gazu obezwładniającego /z wyłączeniem ręcznych miotaczy gazu/,
- 4/narzędzi i urządzeń, których używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu:

a/ broni białej w postaci:

- ostrzy ukrytych w przedmiotach nie mających wyglądu broni,
- kasetów i nunczaków,
- pałek posiadających zakończenie z ciężkiego i twardego materiału lub zawierających wkładki z takiego materiału,
- pałek wykonanych z drewna lub innego ciężkiego i twardego materiału, imitujących kij bejsbolowy,

b/broni cięciwowej w postaci kuszy,

c/przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej o średniej wartości prądu w obwodzie przekraczającej 10mA i energii przekraczającej 300 mJ.

Ileć w ustawie jest mowa o amunicji należy przez to rozumieć amunicję do broni palnej.

Gotowe lub obrobione istotne części broni lub amunicji obecnie uważa się za broń palną i pneumatyczną, a istotnymi częściami takiej broni są: szkielet broni, baskila, lufa, zamek i komora zamkowa, natomiast za istotne części amunicji uważa się: pociski wypełnione mate-

riałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obezwładniającymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego.

W rozumieniu ustawy bronią palną jest niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego, jest zdolne do wystrzeliwania pocisku lub substancji z lufy albo z elementu zastępującego lufę, a przez to rażenia celu na odległość; natomiast bronią pneumatyczną jest niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężonego gazu jest zdolne do wystrzeliwania pocisku z lufy gwintowanej albo z elementu ją zastępującego, a przez to rażenia celów na odległość.

W następnym numerze KM przedstawimy zasady, warunki wydawania i cofania pozwoleń na broń, dysponowania bronią i amunicją oraz przepisy karne w tym zakresie.

mł. asp. **Leszek Kaczmarek**

Do Redakcji...

„Szpilka w nieporządku” / Kurier Międzyrzecki nr 1[119] burmistrz przeanalizował z wielką uwagą. Gdyby tak jeszcze wykazane w gazecie zaniedbania w zakresie estetycznego utrzymania wielu posesji udało się szybciej usunąć – efekty w poprawie wyglądu miasta widoczne byłyby zdecydowanie szybciej.

W roku 2000 Zarząd Gminy podjął wiele działań w zakresie ułożenia podziemnych linii przesyłowych i ułożenia nowych chodników. Nowe nawierzchnie ul. Stwojsza, Kossaka, Matejki i Reymonta poprawiły estetykę miasta.

Niedługo zakończy się modernizacja ul. Rolnej i Łąkowej. Będą także w tym roku modernizowane nawierzchnie kolejnych odcinków chodników.

1. Wielokrotnie wymieniano w tej rubryce ul. 30 stycznia – jako zaśmieconą i zaniedbaną. Informuję, że jest to droga krajowa będąca w zarządzie Wojewódzkiego Zarządu Dróg Rejon Sulęcín. Zarządca winien utrzymywać drogę w należyłym stanie oraz dbać o zieleni posadzoną w pasie drogowym – dotyczy to także żywopłotów od torów kolejowych do stacji CPN. Urząd zwrócił Rejonowi Dróg uwagę na potrzebę systematycznego oczyszczania tej drogi. **Utrzymywanie zaś czystości i zieleni na chodnikach zgodnie z ustawą o utrzymywaniu czystości należy do obowiązków właścicieli bądź dzierżawców nieruchomości.**

2. Urząd Gminy w ostatnich latach uzupełniał rocznie ponad 50 nowych koszy na śmieci. Tyle w ciągu roku ulega dewastacji. Estetyczne, zdawałoby się solidne kosze plastikowe zamocowane w roku ubiegłym też nie oparły się wandalom. W parku na os. Centrum i przy ul. Staszica wyrwano nie tylko kosze na śmieci – wyrwano ciężkie betonowe ławki. Brakujące kosze będą w tym roku uzupełnione ale ten wydatek – pomniejszy nakłady na inne zadania w gospodarce komunalnej.

3. Teren wokół dawnego SAM przy ul. 30 stycznia - działka o pow. 1787 m² jest w posiadaniu Zarządu PSS „Jedność” Międzyrzecz. Zarząd PSS 18 grudnia 1997 zawarł akt notarialny przejmując w użytkownika wieczyste cały teren sięgający granicy nieruchomości nr 15/ budynek ze sklepem masarni czym / oraz granicy synagogi. Za zagospodarowanie tego terenu odpowiada właściciel – PSS Międzyrzecz. Według uzyskanych od Prezesa PSS Jedność informacji

– w najbliższym okresie ustalony zostanie z najemcami obiektu byłego SAM zakres niezbędnych do wykonania prac zmierzających do zdecydowanej poprawy estetyki pawilonu i jego otoczenia. Urząd Gminy usunął betonowe ławki umożliwiając najemcom pawilonu zagospodarowanie terenu także przed pawilonem. Mamy nadzieję, że w okresie wiosennym dawny SAM znów będzie wyróżniającą się pod względem estetycznym placówką handlową.

4. Ulica Różana – nie ma wątpliwości – wymaga remontu kapitalnego. Zawsze jednak pilniejszym okazały się prace remontowe w innych częściach miasta. Prezes TBS mgr inż. Solarewicz po szczegółowej analizie planu remontów podjął decyzję przystąpienia do remontu budynku nr 1 i nr3 przy tej ulicy już w tym roku. Środki na ten cel zostały w budżecie zabezpieczone. W następnych latach - w miarę gromadzenia środków remontowane będą budynki po prawej stronie ulicy.

5. Ze względu na małą szerokość chodników biegnących wokół ratusza umocowanie koszy na śmieci na słupach oświetleniowych stało się koniecznością. Mieszkańcy w poprzednich miesiącach podnosili konieczność usunięcia z chodników nadmiernej ilości słupów z umocowanymi znakami, tablicami, lampami, koszami itp. wymuszającymi poruszanie się pieszych trasą nierzadką „ślalom specjalny”.

6. Międzyrzecz przygotowuje się do wprowadzenia selektywnej zbiórki odpadów już w tym roku. Aktualnie Spółdzielnia Mieszkaniowa i TBS rozprawdzają ulotki informujące o sposobie segregowania i gromadzenia odpadów. Informacje przekazywane są także do szkół i przedszkoli. 15 stycznia dyrektorzy przedszkoli omawiali formy przedszkolnej edukacji dzieci w zakresie aktywnego udziału w selektywnej zbiórce odpadów. Są już zgromadzone odpowiednie pojemniki - po ich oznakowaniu w najbliższym czasie ustawione zostaną najpierw na osiedlach mieszkaniowych / dla posiadaczy małych nieruchomości przygotowujemy kolorowe worki foliowe/. Gmina Międzyrzecz jako członek Celowego Związku Gmin - CZG 12 uczestniczy w budowie nowego zakładu gromadzenia i utylizacji odpadów, teraz podejmuje edukację ekologiczną i rozpoczyna selektywną zbiórkę odpadów.

7. Uprzejmie informuję, że p. **Regina Dąbrowska** – kierownik Alwarter Sulo ustaliła termin wywozu zbędnych przedmiotów gabarytowych /meble, łódki, kuchenki/ w **każdym pierwszym poniedziałku miesiąca**. Przedmioty te prosimy składać w pobliżu stojących pojemników na śmieci /nie wkładać do pojemników/.

Rzecznik prasowy Burmistrza
Antoni Tkocz



KRONIKA POLICYJNA 01/2001

1. W dniu 21.12.2000r na ul. Spokojnej w Międzyrzeczu skradziono rower górski damski kolor bordowy.

2. W dniu 22.12.2000r w Wyszanowie Robert Sz. i mężczyzna o imieniu Tomasz dokonali rozbój na osobie Adriana T., zabierając mu pieniądze.

3. W okresie 18-22.12.2000r z dachu altanki na terenie ogrodów działkowych w Obrzycach skradziona została blacha aluminiowa falista.

4. W dniu 22.12.2000r w godzinach rannych na ul. 30 Stycznia nn. sprawca po przecięciu torebki damskiej dokonał kradzieży pieniędzy.

5. W dniu 22.12.2000r około godz. 7³⁰ na ul. Staszica nn. sprawca przechodzącej kobiecie wyrwał torebkę z pieniędzmi i dokumentami.

6. W nocy 23/24.12.2000r włamanie do sklepu przy ul. Waszkiewicza i kradzież odzieży sportowej.

7. W nocy 25/26.12.2000r na ul. Winnica w Międzyrzeczu ze stojącego na terenie posesji samochodu Volkswagen Passat skradzione zostały cztery kołpaki.

8. W nocy 25/26.12.2000r dwaj młodzi mężczyźni i dziewczyna; mieszkańcy Międzyrzecza, dokonali włamania do sklepu spożywczego na Os. Centrum i kradzieży wyrobów ceramicznych i skórzanych.

9. W dniu 28.12.2000r na ul. Poznańskiej skradziono samochód Volkswagen Passat kolor czerwony na szkodę mieszkanka Berlina.

10. W dniu 28.12.2000r na Os. Kasztelańskim skradziono samochód Opel Kadet kolor niebieski.

11. W nocy 29.12.2000r o godz. 2³⁰ na gorącym uczynku włamania do sklepu MARKET-CRAM przy ul. 30 Stycznia zatrzymany został Ryszard R. mieszkaniec Międzyrzecza, łupem jego były wina różnych marek.

12. W nocy 29/30.12.2000r dokonane zostało włamanie do oddziału Redakcji Gazety Lubuskiej w Międzyrzeczu, skąd skradziono trzy komputery i sprzęt biurowy.

13. Około godz. 3³⁰ w nocy w dniu 01.01. br. na Os. Centrum po wybitciu szyby wystawowej z sklepu z wystawy skradziono figurki porcelanowe i mosiężne stanowiące dekorację wystawy.

14. W nocy 06/07.01. br. na ul. Zachodniej w Międzyrzeczu dokonane zostało włamanie do samochodu KIA, skąd skradziono radioodtwarzacz samochodowy KENWOOD.

15. W nocy 10/11.01. br. na ul. Waszkiewicza po wybitciu szyby wystawowej w sklepie skradziono sprzęt elektroniczny.

16. W nocy 11/12.01. br. na ul. Krasińskiego dokonane zostało włamanie do sklepu spożywczego, skąd skradziono papierosy i alkohol.

17. W dniu 12.01. br. około godz. 20³⁰ usiłowano włamać się do sklepu ze sprzętem komputerowym, kradzieży nie dokonano z uwagi na uruchomienie alarmu.

19. W nocy 13/14.01. br. Agnieszka K., Łukasz S. wraz z dwoma innymi mężczyznami dokonali włamania do sklepu odzieżowego na Os. Centrum, skąd skradli 25 par spodni.

20. W okresie 31.12.2000 - 14.01.2001r na Os. Kasztelańskim dokonane zostało włamanie do piwnicy, skąd skradziono telewizor kolorowy i dwie szlifierki.

21. W nocy 14/15.01. br. na ul. Poznańskiej po włamaniu się do samochodu Mazda skradziono radioodtwarzacz samochodowy SONY CDX 4100.

22. W nocy 16/17.01. br. na ul. Podzamcze dokonane zostało włamanie do Agencji Promocji i Rozwoju, skąd skradziono komputer.

23. W dniu 17.01. br. na ul. Rynek skradziono rower górski damski SCOUT kolor niebieski.

24. W dniu 17.01. br. na ul. Mickiewicza z korytarza baru Ziółek skradziono rower górski kolor niebieski metalik.

25. W dniu 18.01. br. na ul. Piastowskiej dokonane zostało włamanie do samochodu Volkswagen Golf, skąd skradziono radioodtwarzacz samochodowy.

asp. szt. St. Bańkowski

ROK 2000 W STATYSTYCE POLICYJNEJ!

Jak co roku pragnę się z Państwem podzielić pewnymi statystycznymi informacjami o tym, co wydarzyło się w naszej Gminie Międzyrzecz. Ogólnie rok 2000 zakończył się lepiej niż poprzedni, gdyż cała Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu w ramach wojewódzkiego współzawodnictwa o jak najwyższy wskaźnik wykrywalności zajęła III miejsce. Wykryto więc 63,2% zgłoszonych przestępstw większą wykrywalnością mogły poszczycić się KPP w Sulęcinie 63,5 oraz KPP w Strzelcach Krajeńskich z 73,4% wskaźnikiem. Wykryto więcej o 3,2% przestępstw niż w roku 1999.

W gminie Międzyrzecz odnotowano m.in.:

271 - kradzieży z włamaniami, 228 - kradzieży, 17 - napadów rozbójniczych, 6 - fałszerstw, 3 - przestępstwa o podłożu seksualnym, 1 - zabójstwo, 2 - usiłowania zabójstwa, 3 - związane z narkomanią, 2 - oszustwa, 267 - czynów przestępczych o charakterze gospodarczym.

Po analizie statystycznej przestępstw o charakterze kryminalnym stwierdzono, że najbardziej zagrożonym okresem jest noc z niedzieli na poniedziałek oraz wtorek i piątek. Stwierdzono, że najbardziej zagrożonym miesiącem w roku był grudzień - 64 zdarzenia, następnie lipiec i sierpień po 60 oraz kwiecień - 59 zdarzeń. Natomiast najbezpieczniejszym miesiącem był styczeń. Najwięcej zdarzeń odnotowano przy ulicach: Świerczewskiego - 34; Poznańskiej - 33 oraz 30 stycznia - 32 zdarzenia, a na osiedlach: Centrum - 31; Kasztelańskim - 26. We wioskach sytuacja przedstawiała się następująco: Bukowiec - 21; Kęszycza Leśna - 14; Kuligowo - 9; Bobowicko - 9; Pniewo - 8; Kalawa - 7; Nietoperek - 6; Wyszanowo, Kursko, Żółwin po - 5 zdarzeń.

Funkcjonariusze z Międzyrzecza zatrzymali 73 sprawców przestępstw na gorącym uczynku. Na terenie naszej gminy skradziono w 2000 roku 85 samochodów, gdy tymczasem rok wcześniej zginęło ich 117. Na terenie całego powiatu skradziono 87 pojazdów, a w 1999 r. 130 samochodów, przy czym odnaleziono tylko 78 pojazdów.

Za okres dwóch ostatnich lat najczęściej kradziono: Volkswageny - 47; Fiaty - 39; Mercedesy - 25; Ople - 16; Audi - 15; Fordy - 10; BMW - 7.

Na ilość przestępstw wpływa również postawa każdego z nas, a to np. sposób zabezpieczenia własnego lub firmowego mienia, postępowania w taki sposób, aby nie prowokować do popełniania na sobie przestępstwa, stając się poszkodowanym (zajmuje się tym wykultologia). Oczywiście uważam także, że na stan bezpieczeństwa publicznego ma znaczący wpływ rozszerzające się bezrobocie w całym naszym powiecie i kraju. Miejmy jednak nadzieję, że ten rok będzie dla nas korzystniejszy, ale aby się tak stało, musimy wszyscy razem przeciwstawić się rozszerzaniu się przestępczego działania, na co międzyrzeczka policja jest przygotowana i z całym zaangażowaniem będzie służyła społeczeństwu.

mł. insp. Zbigniew Melnik

Ocena stanu bezpieczeństwa na drogach w obszarze miasta Międzyrzecz

	1999 r.	2000 r.
Wypadki drogowe z ofiarami	8	5
Wypadki drogowe bez ofiar/kolizje/	152	161
Wypadki i kolizje ogółem na ciągu drogi nr 3, odcinek z sygnalizacją świetlną/od skrz. z ul. Winnica do skrz. z ul. Konst. 3 Maja/	22	35
w godz. 6,30 - 19,00	17	23
1.skrzyż. dr. nr 3 - ul. Winnica	2	3
2.skrzyż. dr. nr 3 - ul. Chrobrego	2	4
3.skrzyż. dr. nr 3 - ul. Staszica	5	6
4.skrzyż. dr. nr 3 - ul. Rynek	7	8
5.skrzyż. dr. nr 3 - ul. Konstytucji 3 Maja	1	2
w godz. 19,00 - 6,30 na w/w skrzyżowaniach /ogółem/	5	12
Inne miejsca: /cała doba/ ul. Świerczewskiego, Waszkiewicza-poza skrzyżowaniami z sygnalizacją świetlną	18	35
ul. 30 stycznia	26	16
ul. Zachodnia	5	4
ul. Poznańska	23	12
ul. Konstytucji 3 Maja	6	13
pozostałe ulice	60	53
Nietrzeźwi sprawcy	7	11
OGÓLEM zdarzeń w mieście	160	166

Poniosło mnie! Poniosło mnie dlatego, że nie mam wyjścia i muszę żyć w środowisku, gdzie wszyscy wszystko i wszędzie... kradną. Nagminne złodziejstwa zdarzają się najczęściej w blokowiskach, ale nie jest to regułą. A że przeciętny Polak uchodzi wśród obcokrajowców za przysłowiowego złodzieja, to jest to dla mnie fakt zupełnie zrozumiały. Tego epitetu powinniśmy się wstydzić, ale w żadnym wypadku nań nie obrażać, skoro potwierdza go praktyka.

Kiedy blisko trzy lata temu przeprowadziłam się z rodziną do większego mieszkania, cieszyłam się bardzo, że jest ono przestronne, słoneczne i ciepłe, chociaż parterowe.

Nawet zbytnio nie przejmowałam się breweriami koczujących pod sąsiednią klatką młodzieniaszków, którzy przecież „muszą się gdzieś wyszumieć”. Zamykałam też ze stoicką cierpliwością okna w upalne dni, żeby nie słuchać obrzydliwych przekleństw „kochanych” nastolatków, którzy za przyzwoleniem władz Spółdzielni urządzili sobie tuż pod blokiem boisko do piłki nożnej, a pod pobliskimi garażami zorganizowali toaletę i palarnię. Ten problem mam z głowy do ...wiosny.

Najbardziej jednak dobija mnie mania osiedlowego i blokowego złodziejstwa.

Zaraz po przeprowadzce zamarzyło mi się, żeby przed oknami posadzić kwiaty. Kupiłam na rynku trzy krzewy róż, posadziłam na trawniku, opaliłam, podsypałam dobrą ziemią /też ze sklepu/ i zaczęłam moje roślinki systematycznie hodować. Cierpliwie podlewałam, opryskiwałam, nawoziłam, oczyszczałam z psich odchodów. Aż zakwitły. Pięknie zakwitły – kremowo, różowo i purpurowo! Najbardziej cieszyła oko ta ostatnia. Nie na długo. Już pewnego czerwcowego ranka, po deszczowej wietrznej nocy, po czerwonym krzewie pozostała pokaźna... dziura. Mogłam być o tyle zadowolona, że roślina bardzo się złodziejowi podobała i będzie ozdobą jego działki.

A przecież wystarczyło wziąć 3 złote, pójść na bazar i wybrać sobie podobną odmianę.

Kiedy ochłonęłam, zabrałam się do upiększenia balkonu. Kupiłam pelargonie, białe dekoracyjne donice, wystawiłam na powietrze

Najpopularniejsza profesja Polaka

dorodne oleandry, plastikowy stolik i krzeselka. W ciągu całego lata, a raczej późnymi ciepłymi wieczorami, kiedy przed oknami nie śmigala piłka i opadły tumany kurzu, upajałam się urodą i zapachem moich kwiatów.

Przyszła jesień. Któregoś ranka wyszłam na balkon podlać swoje roślinki. I wtedy znów mnie poniosło! Na posadzce leżała przewrócona donica, a po najpiękniejszej różowej pelargonii nie zostało śladu. Złodziej wyciągnął ją przez szczebelki wywracając pusty pojemnik.

A przecież wystarczyło poprosić. Dałabym sadzonki.

Ledwie ochłonęłam – nadszedł grudzień, a za nim okres przedświątecznej krzątaniny. Krótko przed Bożym Narodzeniem, kiedy wypadło mi posprzątać schody, zawiesiłam na ścianie, między drzwiami mojego i sąsiadów mieszkania, świąteczną dekorację. Była to zwykła, pokryta korą i polakierowana deska, do której przymocowałam gałązkę sztucznego świerku, koraliki ostrokrzewu i kwiat gwiazdy betlejemskiej. Doczepiłam kilka szyszek i kawałek błyszczącego łańcuszka.

Na klatce zrobiło się wesele i świątecznie. Jednak ów stroik za bardzo rzucał się w oczy. Trzy dni przed wizytą księdza cała zawartość deski wyparowała. Z pewnością będzie jak znalazł ciekawą dekoracją przy... lichtarzach i krzyżku podczas kolędy.

A przecież można było wykonać taką kompozycję ledwie za...parę groszy samemu i to bez specjalnego talentu. Albo poprosić mnie o pomoc – chętnie wykonałabym podobną dekorację.

I tak bez końca można by sypać przykładami złodziejskich brewerii, w wyniku których giną na klatkach rośliny doniczkowe, firanki, wycieraczki, z piwnic rowery i konfitury, z par-

kingów części samochodowe, z mieszkań wartościowy sprzęt elektroniczny. Zjawisko złodziejstwa jest tak masowe, że nie nadążają za nim lokalne organy ścigania. Tylko że rzadko kto nazywa złodzieja po imieniu. Popularnie o każdym, kto kradnie, mówi się: kombinator.

Proceder złodziejstwa będzie się tak długo szerzył w naszym środowisku, jak długo będzie przez społeczność aprobowany. Złodziejstwu dajemy przyzwolenie wszyscy – rodzice – nie pytając swoich pociech, skąd mają pieniądze na markowe ciuchy albo skąd wziął się w domu nowiotki radiomagnetofon; sąsiedzi, którzy na widok facetów rozwalających łodem drzwi naprzeciwko, nie interesują się, dlaczego robią to pod nieobecność gospodarza.

Najlepiej jest nic nie widzieć, nic nie słyszeć i jeszcze być zadowolonym z tego, że krzywda spotkała sąsiada, a nie nas. Zresztą – nawet ten, którego okradają, niech nie śmie podnosić ręki na opryszka, bo za „nadgorliwą obronę” wsadzą go do więzienia.

Tak więc jedni kradną, drudzy milczą, a kiedy kogoś wreszcie poniesie i głośno wyrazi swoje oburzenie – zostaje ochrzczony „pieniaczem”. Ja także jestem „pieniaczem”, bo na to wszystko nie mogę już patrzeć! Tylko, jeśli będę się pienił w pojedynkę, to nadal nic się nie zmieni. Wobec tego apeluję: „**Buntownicy z okolicy – łąście się!**” Głoście wszem i wobec hasło: Złodzieju – twoja profesja nie jest godna człowieczeństwa!

P.S. I proszę nie mieć do mnie pretensji, że na ustępie użyłam słowa „wszyscy”. Dopóki bowiem nie zadbamy o imienne piętnowanie konkretnych sprawców kradzieży, nawet tych najdrobniejszych, dopóty każdy potencjalny Polak będzie dla obcokrajowca złodziejaskiem.

Grażyna Piechocka

Pozostały wspomnienia i pamięć zawsze żywa

Zmarł przeżywszy 88 lat **Zenon Rokicki**. Od 1946 roku pionier szkolnictwa zawodowego na Ziemi Międzyrzeckiej. Nauczyciel przedmiotów zawodowych w Publicznej Szkole Zawodowej, następnie w administracji handlowej, a od 1951 roku w Liceum Ekonomicznym. W roku 1973 po 27 latach nieprzerwanej pracy pedagogicznej przeszedł na zasłużoną emeryturę. W szkole i środowisku Międzyrzecza z zapałem popularyzował ideę spółdzielczości, w szkole był jej opiekunem. Od 1964 roku był dodatkowo instruktorem wojewódzkim spółdzielczości uczniowskiej w rejonie Międzyrzecza, miał pod opieką 21 spółdzielni w szkołach średnich i podstawowych.

Pan Zenon – to nie tylko jeden z pionierów szkolnictwa zawodowego, lecz również energiczny działacz i społecznik, zyskał sobie szacunek i uznanie jako aktywny działacz w życiu społeczno-politycznym. Przez wiele lat pełnił funkcję prezesa koła Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a od 1964 roku do 1985 był członkiem zarządu Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu. Otrzymał odznaczenie Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, a także Zasłużonego Pracownika Handlu. Został również uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Szczycił się też Odznaką dla Zasłużonego Obywatela Ziemi Międzyrzeckiej.

Ostatnie lata swego życia spędził w Gliwicach, gdzie również mieszka jego córka. Zmarł 7 stycznia 2001 roku. Pogrzeb odbył się na cmentarzu komunalnym w Gliwicach. Żegnała Go najbliższa rodzina.

Niech mu Ziemia Śląska lekka będzie.

Wspomnienia opracował najbliższy kolega **Stefan Cyraniak**



Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

Międzyrzecki Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza do udziału w XLVI Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.

Konkurs jest imprezą otwartą dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i dorosłych.

Placówką naszą jest organizatorem eliminacji powiatowych /rejonowych/, które odbędą się **14.03.2001 o godz. 16⁰⁰** w Domu Kultury w Międzyrzeczu.

Zgłoszenia na eliminacje powiatowe prosimy przesłać do **02.03.2001** na nasz adres:

Międzyrzecki Ośrodek Kultury
ul. Konstytucji 3 Maja 30
66-300 Międzyrzec
tel. 7411802.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego

Joanna
Hładka-Eeftink

ul. Garncarska 14
66-300 Międzyrzecz

Tel./fax (095) 742-25-81
Tel. kom. (0) 605 429 690

AUTO – SERWIS

NAPRAWY POWYPADKOWE

Międzyrzecz ul. Słowackiego 1

Tel. 741-20-41

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu

Os. Centrum 10, tel. /095/ 741-24-44

ogłasza nabór kandydatów

na rok szkolny 2001/2001 do klasy: **fortepianu, akordeonu, gitary, skrzypiec, klarnetu, saksofonu.**

Informujemy, że warunkiem przyjęcia do klasy pierwszej jest ukończenie 6 lat i nie przekroczenie 16 roku życia. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły składają w sekretariacie podanie wraz ze świadectwem zdrowia w terminie do 29 maja 2001 r.

Kwalifikacja kandydatów do PSM I st. odbędzie się na podstawie badań przydatności. Badania przydatności kandydatów odbędą się 29 maja 2001 r. /wtorek/.

Sprzedam pustaki i garaże

Międzyrzecz ul. Świerczewskiego.

Tel. 601 55 22 94
741-29-02



Ośrodek Szkoleniowy MARGO

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024

organizuje kursy:

BHP podstawowe i okresowe (pracodawcy, kierownicy, majstrowie, brygadziści, stażyści, robotnicy, prac. biurowi)

OBSŁUGI KOMPUTERA – od podstaw*

Obsługa programów **EXCEL, SUBIEKT, RACHMISTRZ***

PEDAGOGICZNY dla szkolejących w swoich zakładach młodocianych

KIEROWCÓW WÓZKÓW podnośnikowych....

UWAGA: *szkolenia komputerowe prowadzone są w grupach, indywidualnie i w domu u klienta
- dla młodzieży prowadzone są korepetycje z obsługi komputera i programów np. WORD

Teresa Grobys

Przepisywanie prac doktoranckich,
magisterskich, dyplomowych, tekstów,
z **wszystkimi zasadami pisowni.**

TYLKO na nas możesz polegać !!!!

Studio Komputerowe SCAN

Maciej Grobys

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024 (w godz. 9,00-17,00)

Przyjmę:

- na praktykę ucznia w zawodzie sprzedawca

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

W KĘSZYCY LEŚNEJ

- 38,8 m²
- telefon
- c.o., c.w.
- wodomierze, pomierniki ciepła

KONTAKT – TEL. 741-68-07

Dziękujemy Panu z Taxi 2000

za miłą i profesjonalną obsługę
podczas nocy sylwestrowej.

Panu **Leszkowi Listkiewiczowi**
za bezinteresowny gest w dniu 30.12.2000 r.

serdeczne podziękowanie

składa st. szer. Jacek Gucia z rodzicami

Zacnej Jubilatce
pani **Emilii Pławsiuk**

z okazji 102. rocznicy urodzin

dużo zdrowia i pomyślności
oraz błogostawieństwa bożego
życzy

Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego



Ludziom pomagać

W długim okresie mojej pracy w rehabilitacji chorych poznałam wielu ludzi niepełnosprawnych, ich różne problemy, ale los jaki spotkał państwa K. jest szczególnie. Państwo K., Polacy mieszkający na Ukrainie w okresie międzywojennym, prowadzili własne gospodarstwo. Pewnej zimowej nocy żołnierzom sowieckim zachciało się pojechać do szynku w sąsiedniej wsi. Zmusili p. K. do zawiezienia ich saniami. Libacja się przedłużyła. Zmarznięty gospodarz, dbający o swe konie, wrócił do domu. Za tę „samowolkę” w następnym dniu żołnierze dotkliwie skopali go, w wyniku czego jego kręgosłup został trwale uszkodzony. Po wojnie zostawił gospodarstwo i z rodziną przyjechał do Polski. Zamieszkali w Międzyrzeczu. Przed kilkunastu laty uderzył go udar mózgu, całkowity niedowład połowicy, przykuł go do łóżka. Po długiej rehabilitacji, dzieci dobrej opiece rodzinnej zaczął poruszać się na wózku. Opiekowała się nim żona. Kilka lat temu i ona doznała złamania szyjki kości udowej oraz udaru mózgu. Jest zniedołężniała i wymaga stałej opieki. Oparciem dla niej jest jej mąż. W styczniu, w słoneczną sobotę odwiedziłam ich w domu. W obejściu widzę gospodarza na wózku inwalidzkim uprzątającego podwórce. Widząc mnie odkłada miotłę i zaprasza do domu. Wchodzę pierwsza, gdyż gospodarz nie chce skorzystać z mojej pomocy. W domu siedzi na wózku estetycznie ubrana jego żona. Obok w kuchni krząta się kobieta. Okazuje się być opiekunką społeczną. Całość tworzy obraz bezpieczeństwa i rodzinnej atmosfery.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu zatrudnia opiekunki społeczne. Na podstawie nieoficjalnych informacji, tego rodzaju świadczenia mają być zlikwidowane z powodu braku pieniędzy. Byłoby to najgorszym z rozwiązań, niedopuszczalnym w cywilizowanym społeczeństwie.

B. B.

Zamiast dedykacji....

Przeprowadzka

Myślisz – jasne i przestronne wnętrze,
Widzisz – ciemny, zagracony pokój,
W szafie leży połatane szczęście,
A w komodzie postrzępiony nasz niepokój.
Obok łóżka, na zimnej podłodze
Drzemie dywan ze spłowiiałych wspomnień,
W kącie – stolik, na dębowej nodze,
Ten, co kupowałeś z myślą o mnie.
Zza firanki patrzą ślepe szyby,
Pod sufitem ziewa sieć pajęczyn,
W lustrze przeglądają się na niby
Postarzałe skrzypiące poręcze.
Mijam wzrokiem odrapane ściany,
Zeschły kwiat, wyblakłe fotografie,
Zegar dawno już nie nakręcaony
Warstwę kurzu rozpostartą na kanapie.
W filizance nie dopita kawa,
Na pościeli wygniecionej siwy szlafrok,
Śmieszna broszka i niemodny w prążki krawat.
Lampa przytłumione rzuca światło.
Tylko dotknąć, a już w proch się zmienia
Jakby wszystko miało być mirażem,
Nie ma blasku, nie ma nawet cienia,
Zgasły w mroku nieruchome twarze.
Moje ciało stoi już za drzwiami
Do powrotu klamki żadnej nie ma.
Tam – w pokoju na najwyższym piętrze
Pozostało niewidzialne wnętrze.

Grażyna Piechocka

Pamięci Krystyny Karasińskiej

– mojej Pierwszej Pani
„MODLITWA ZA 13 NOCY I 13 DNI”

Wysłana przez Boga zapukała do jej drzwi niewinnie tak
Wcale się nie zmęczyła, chociaż przebyła drogi szmat
Ostrożnie wchodząc dotknęła jej oczu zimnymi palcami
Kazała pożegnać się ze światem, a przywitać z duchami
Nakryła jej młode ciało prześcieradłem tak śmiertelnie białym
13 nocy i 13 dni spoczywa w stóp Jego i czuwa nad snem suchych bliskich,
by nie stało się w nich nic złego...

Małwina Poznaniak

Rodzinie naszej zmarłej Koleżanki
Krystyny Karasińskiej
wyrazy serdecznego współczucia

składają
pracownicy Szkoły Podstawowej nr 3
w Międzyrzeczu

List na pożegnanie

Krysiu! W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia dostałam telefoniczną wiadomość o tym, że odeszłaś. Ale przecież... przecież obiecałaś, że jeśli tylko będziesz mogła, pojedziesz ze mną i z moimi wychowankami na coroczną wycieczkę – do Poznania, do Szczecina albo Piastowskim Szlakiem... Mówiłaś, że teraz, kiedy nie pracujesz, będziesz miała dużo wolnego czasu, wypocznięsz, zregenerujesz siły, no i że o nas nie zapomnisz – o nas – koleżankach z pracy, dzieciach ze szkoły, o różnych belfrowskich sprawach i nowinkach.

Nasze drogi zetknęły się na gruncie zawodowym z racji przynależności do zespołu nauczycielek klas początkowych. Spotkałyśmy się w roku 1990, kiedy rozpoczęłam pracę w SP3, a potem wspólnie z innymi tworzyliśmy od podstaw tożsamość nowej, krótko istniejącej placówki, jaką była SP6. Tam właśnie poznałam Cię bliżej. Zawsze starałaś się być skromna, dyskretna i wyciszona. Jak ognia unikałaś zwolnień lekarskich, skrupulatnie i solidnie podchodziłaś do wszystkich spraw związanych z pracą dydaktyczną i wychowawczą, a wszystkie zadania, których się podejmowałaś i które Tobie powierzano, traktowałaś zawsze poważnie.

Współpracę z Tobą ceniłam z tego względu, że tak jak Ty musiałam mieć wszystko dopięte na przysłowiowy „ostatni guzik”. To typowe dla nas – perfekjonalistów. Byłaś dobrą organizatorką wielu przedsięwzięć, współtwórczynią zgranego zespołu pedagogów, a dla wielu z nas – motorem działań. Pamiętasz, jak przybiegaliśmy do pracy nawet godzinę przed dzwonkiem, żeby w naszej „szóstkowej” paczce tak sobie po prostu – pogadać, wyzaliczyć się z problemów, ponarzekać, pożartować, poradzić się, wypić spokojnie filiżankę dobrej kawy?

Od Ciebie uczyłam się, jak sprawować opiekę nad stażystami, jak dyscyplinować uczniów na wyjazdowych wycieczkach turystycznych. Skrupulatnie pilnowałaś, aby nie przeoczyć żadnego jubileuszu, aby nie zapomnieć o kwiatkach na imieniny, o prezentach dla nowożeńców, o zaproszeniu emerytów na Dzień Nauczyciela. Należałaś do osób, które skutecznie wyciszały sfrustrowane, rozkrzyczane nauczycielskie osobowości. Za to w czasie międzyrzeckich biesiad organizowanych przed Ratuszem potrafiłaś doskonale bawić się w gronie swoich najbliższych do późnego wieczora. Ale kiedy po wejściu w życie oświatowej reformy wróciliśmy do „starej” trójki, coraz częściej bywałam w naszym gronie nieobecna. Mimo tego w szufladzie Twojego biurka, przy którym siadałam podczas zastępstw, niezmiennie leżały na swoim miejscu należąca do Ciebie dokumenty i przybory. Czasem jeszcze widywałam się, kiedy przychodziłaś do szkoły po wnuczkę. Miałaś w sobie taką silną wolę życia...Nigdy nie przypuszczałam, że odejdziesz tak nie w porę, tak szybko, jako pierwsza z naszego liczego grona nauczycieli „od maluchów”.



Dzień, w którym Cię żegnaliśmy, był piękny- słoneczny, mroźny i biały od śniegu. W kościele przepelnionym zapachem świerku i blaskiem choinkowych światełek cichutko grały organy, a ksiądz mówił o godności, którą starałaś się zachować mimo nierównej walki z chorobą, zatrzymując się u progu XXI wieku.

Na miejsce ostatniego spoczynku odprowadzali Ciebie nie tylko najbliżsi członkowie rodziny, ale także liczne rzesze przyjaciół, znajomych, sąsiadów, uczniów i współpracowników. Spoczęłaś na wzgórzu, z którego rozpościera się rozległy widok na całą międzyrzecką okolicę, na pole i las. Jest tak cicho i pięknie... Okazałe wieńce, staranne kompozycje kwiatowych wiązańek, płonące światełka nagrobnych zniczy oddzielają Ciebie od codziennych ludzkich problemów, wyzwalają z bólu i cierpienia.

A ja piszę, bo chcę Ci powiedzieć, że chociaż życie tu, na Ziemi, toczy się już bez Twojego w nim udziału, to jednak nie uda się Tobie tak łatwo odejść z naszej pamięci...Do zobaczenia w innym wymiarze!

Międzyrzecz 29.XII.2000 r.

Grażyna Piechocka

Do Redakcji...

Jeszcze raz o sygnalizacji świetlnej w obrębie skrzyżowania ulic Waszkiewicza - Chrobrego.

W nawiązaniu do poruszanego przez Waszą gazetę problemu przejścia przez ul. Waszkiewicza (w kierunku tzw. „Kaczego Dołku”, Wasze pismo z dn. 21.03.2000r. oraz pytanie mieszkańca zawarte w nr 3/109 Kuriera Międzyrzeskiego), który wraca nawet w prywatnych rozmowach okolicznych mieszkańców, uważamy za celowe ponowne podjęcie tego tematu.

Jak wyjaśniliśmy w naszym piśmie z 11.04.2000 r., istniejąca sytuacja jest zgodna z przepisami o ruchu drogowym, tzn. kierowcy wyjeżdżający w lewo z ulicy Chrobrego są zobowiązani udzielić pierwszeństwa pieszym na przejściu.

Jednak obserwacja zdarzających się sytuacji wskazuje, że często kierowcy wymuszają pierwszeństwo oraz zdarzają się przypadki wjeżdżania na skrzyżowanie od strony Gorzowa przy czerwonym świetle. Powoduje to zagrożenie dla pieszych prawidłowo korzystających z przejścia.

W wyniku poprzedniego sygnału mieszkańców, po konsultacji z Zakładem Systemów Sterowania Ruchem Drogowym MSR Traffic w Poznaniu, zgłosiliśmy propozycję zlikwidowania tego przejścia. Z analizy wynika, że mogą być dwa rozwiązania:

1. Zlikwidowanie w/w przejścia dla pieszych, co spowodowałoby utrzymanie przepustowości ulicy Waszkiewicza na istniejącym lub większym poziomie oraz wzrost przepustowości wlotu ulicy Chrobrego nawet o 50%. Nie powodowałoby to utrudnień dla pieszych, gdyż w odległości 110 m znajduje się drugie przejście (przy pomniku) i w odległości 60 m następne (przed sklepem Netto).

2. Rozdzielenie obu faz – co, jak już opisywaliśmy, polegałoby na otwieraniu obu grup niezależnie, tj. światła zielonego na przejściu i w drugim cyklu światła zielonego na wlocie z Chrobrego. Wymaga to jednak skrócenia czasu światła zielonego w trzech punktach (przy skrzyżowaniu z ulicą Winnica i przed przejściem dla pieszych na Waszkiewicza o 15 %, a na ulicy Chrobrego o 35 %) Efektem tego będzie zmniejszenie przepustowości na głównej ulicy o około 20%, co w okresie szczytu komunikacyjnego (szczególnie w okresie letnim) doprowadzi do powstania dużych zatorów komunikacyjnych.

O opinię na temat zlikwidowania przejścia wystąpiliśmy do:

- Urzędu Gminy w Międzyrzeczu, skąd nie otrzymaliśmy odpowiedzi.
- Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie i otrzymaliśmy w formie postanowienia pozytywną opinię na w/w temat z uzasadnieniem, że spowoduje to utrzymanie przepustowości na ulicy Waszkiewicza.
- Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, którego opinia w obu przypadkach jest negatywna. Zdaniem Starostwa koncepcja przedstawiona przez MSR Traffic doprowadzi do zatorów komunikacyjnych i wydłuży czas przejazdu w ruchu tranzytowym przez Międzyrzecz, a likwidacja przejścia dla pieszych poprawi przepustowość na Waszkiewicza i ułatwi wyjazd z ulicy Chrobrego, jednak spowoduje, że piesi będą w dalszym ciągu w tym miejscu przechodzić przez jezdnię. Starostwo proponuje w

razie likwidacji przejścia zabezpieczenie tego odcinka ulicy barierkami. Zdaniem Starostwa najlepszym rozwiązaniem byłoby niedokonywanie żadnych zmian w organizacji ruchu, lecz podjęcie kroków mających na celu wyegzekwowanie od uczestników ruchu drogowego przestrzegania obowiązujących przepisów, a także podnoszące znajomość i kulturę użytkowników drogi.

- Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, która popiera likwidację przejścia dla pieszych.

Trzeba również stwierdzić że sygnalizacja, która nie zastąpi obwodnicy, ma służyć na miarę możliwości ruchowi pojazdów, ale również bezpieczeństwu przechodniów oraz ich wygodzie. Nie chcemy jednak wprowadzać zmian wbrew woli mieszkańców korzystających z tego przejścia. W związku z tym, że właśnie Wasza gazeta pierwsza podniosła ten temat, prosimy o ponowne pełne przedstawienie sytuacji na Waszych poczytnych łamach z prośbą o uzyskanie opinii przechodniów najczęściej korzystających z tego przejścia.

Naszym zdaniem rozwiązaniem najlepszym i nie powodującym dużych uciążliwości dla pieszych byłoby zlikwidowanie tego przejścia.

Kierownik Rejonu Dróg Krajowych
mgr Zenon Błochowicz

Uprzejmie informuję, że Burmistrz Gminy W. KUBIAK negatywnie opiniuje koncepcję zlikwidowania przejścia dla pieszych w ciągu ul. Waszkiewicza / przed skrzyżowaniem z ul. Chrobrego /. Podstawowe zagrożenie bezpiecznego ruchu pieszych w tym miejscu wynika przede wszystkim z nieprzestrzegania podstawowych zasad ruchu drogowego głównie przez kierowców. Najpilniejszym zatem zadaniem poprawiającym bezpieczeństwo drogowe byłoby wyegzekwowanie od wszystkich użytkowników ul. Waszkiewicza i Chrobrego respektowania obowiązujących przepisów ruchu drogowego - zarówno w odniesieniu do pieszych jak i kierowców.

Rzecznik prasowy burmistrza
Antoni Tkocz

Seniorzy we wspólnocie

21 grudnia ubiegłego roku o godz. 16.00 w Klubie Seniora w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie opłatkowe, czyli wspólny wieczór wigilijny. Przybyli zaproszeni goście: ks. kan. Grzegorz Tułigłowicz z parafii Świętego Wojciecha w Międzyrzeczu, burmistrz miasta Władysław Kubiak, starosta międzyrzecki Kazimierz Puchan, redaktor „Kuriera Międzyrzeskiego” Kazimierz Kulas oraz seniorzy, samotni i bezdomni. Zebranych serdecznie powitała Czesława Malko – kierowniczka Klubu Seniora działającego pod egidą Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, która kieruje tą placówką już ponad 42 lata i jest mocno związana z ludźmi „trzeciego wieku”.

Ks. kanonik odmówił modlitwę wraz z seniorami i poświęcił przygotowane potrawy, wszyscy łamali się opłatkiem, składali sobie życzenia – wesołych Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego 2001 Roku.

Wspólne łamanie się opłatkiem zakończono kolędowaniem.

Kazimierz Kulas

Ps. *Specjalne podziękowanie panu Lesławowi Liszkowskiemu dyr. Przedsiębiorstwa Rybnego w Międzyrzeczu za białego karpia na stół wigilijny dziękują seniorzy – Bog zapłać. K. K.*

Zapomniane losy kombatanta i pioniera Ziemi Międzyrzeskiej

Jest nim Gwidon Gołębiowski, który 2 grudnia 2000 roku po wielu latach starań otrzymał nominację na pierwszy stopień oficerski. Mieszka w Międzyrzeczu od 1947 roku. Należy do pionierów organizujących administrację polską w Międzyrzeczu. Pracował najpierw 31 lat w Powiatowej Radzie Narodowej (w Starostwie), a od 1950 do 1955r. w Urzędzie Miejskim – pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej. Faktycznie w ciągu tych 5 lat z przerwami z braku wybranego burmistrza pełnił jego funkcje.

Po 5 latach pracy w Urzędzie Miejskim podejmuje pracę w PRIMIE, a następnie w Kombinacie Rolnym PGR w Przytocznej. W 1981 osiągnął wiek emerytalny i przeszedł na zasłużoną emeryturę. Mieszka nadal w Międzyrzeczu.

Życiorys pana Gwidona jest bardzo bogaty. Do 1939 roku mieszka w Poznaniu i kończy szkołę handlową. We wrześniu 1939 roku mając 18 lat jako ochotnik wstępuje do Wojska Polskiego. Walczy pod Kutnem, a następnie w obronie Warszawy. Dostaje się do niewoli niemieckiej z której udaje się mu uciec i wrócić do Poznania do rodziny. Lecz już w grudniu 1939 zostaje aresztowany i po przesłuchaniach zostaje wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Po zakończeniu wojny wraca do rodziny do Poznania. Na apel Polskiego Związku Zachodniego podejmuje pracę najpierw w Międzychodzie, a następnie w Międzyrzeczu. W swoich zbiorach posiada liczne odznaczenia państwowe i lokalne m.in. Medal za wojnę 1939 roku, za obronę Warszawy, Odznakę Grunwaldu.



St. Cyraniak

Lek. med. Agnieszka Ziemecka Otolaryngolog

* porady lekarskie
* badania okresowe
(audiometryczne badanie słuchu,
badanie kierowców)

Przyjmuje w **poniedziałki** w **godz. 16.00 - 17.00**
w pomieszczeniach Poradni Laryngologicznej
przy ul. **Konstytucji 3 Maja 11**, tel. 74-28-263
tel. dom. 741-29-41 wew. 382

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **piątki od godz. 17.00**
Międzyrzecz ul. 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Lekarz stomatolog

Monika Fontowicz-Kranc

przyjmuje w Gabinetie Stomatologicznym
przy ulicy **Chrobrego 4**

(budynek Ruchu wejście w podwórku)

codziennie w godzinach **od 8.00 do 13.00**
popołudniu od 16.00

Rejestracja osobista lub telefoniczna pod numerem
(095) 742-02-62 lub 0601 587 705

W ramach ubezpieczenia zdrowotnego przyjmuje pacjentów
ubezpieczonych w Branżowej Kasie Chorych dla służb mundurowych

Zakład Konfekcyjny

„Zuzanna” przy ulicy Zawadzkiego 71
w Międzyrzeczu (Os. 40-lecia)
Tel. 741-29-20

oferuje usługi **krawieckie**
oraz **prowadzi sprzedaż towaru**
(- 30% od cen producenta)

- garsonki już od **90 zł.** - spodnie **40 zł.**
- żakiety **60 zł.** - spódnica **30 zł.**

Sprzedam mieszkanie

44 m² (2 pokoje)
w Międzyrzeczu ul. Świerczewskiego.
Telefon **741-63-34**

Jadwiga Kozińska

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

przyjmuje w **środy od godz. 17.00**
przy aptece „Ratuszowa”

SKLEP SPOŻYWCZY „U KAROLA”

PRZY UL. W. POLSKIEGO 11-13 MIĘDZYRZECZ WLKP.

PROWADZI SPRZEDAŻ ŻYWNOŚCI SPECJALNEJ.

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI:

- PRODUKTY **BEZGLUTENOWE**;
- PRODUKTY **BEZCUKROWE**;
- PRODUKTY **NISKOTŁUSZCZOWE**;
- PRODUKTY **WYSOKO I NISKOBIALKOWE**.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

OD **PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU**

W **GODZ. OD 10⁰⁰ DO 16⁰⁰**, W **SOBOTY OD 10⁰⁰ DO 13⁰⁰**

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C. “DOM”



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8,
tel./ 0-95 / 74128-58 w 6 / 74126-49

E-Mail: bhn-dom@horyzont.com.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
www.bhn-dom.com.pl

Oto adres naszej strony internetowej, do odwiedzenia której
serdecznie Państwa zapraszamy.

Ciekawe, najnowsze oferty, dosłownie z ostatniej chwili pre-
zentujemy poniżej:

1. **MIĘDZYRZECZ** - bardzo interesująca nieruchomości!!! Góra domu o pow. 60 m/ duży hol, 2 pokoje, duża kuchnia, przestronna wykaflowana łazienka, skrytka, taras oszklony, weranda/ osobne wejście. Ogrzewanie c.o. w piwnicy. Dach płaski kryty papą. Działka pow. 3 ary z fundamentem pod garaż. Ozdobne - krzewy przed domem. Atrakcyjna cena - 63.000tys. zł.
2. **PSZCZEW** - domek letniskowy murowany w zabudowie szeregowej o pow. 40 m /pokój z kominkiem, sypialnia, kuchnia, łazienka/ Energia, woda, szambo. Pięknie położony nad samym jeziorem/ własny most /Cena - 50.000tys. zł.
3. **MIĘDZYRZECZ** - w centralnej części miasta położony przy głównej ulicy bar-kawiarnia z całym wyposażeniem, zapleczem gastronomicznym, możliwością przystosowania na działalność hotelarską. W biurze posiadamy zdjęcie, całą dokumentację.
Cena: 250.000tys.zł.

Zapraszamy

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy znów zagrała w Domu Kultury w Międzyrzeczu

Międzyrzecki Ośrodek Kultury od 1993 r. uczestniczy w kolejnych Finałach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W pierwszą niedzielę stycznia br. w ramach IX Finału w sali widowiskowej domu kultury odbył się koncert i aukcja prac ofiarowanych przez międzyrzeckich artystów.

Jak co roku sala widowiskowa wypełniła się do ostatniego miejsca osobami, nie pozostającymi obojętnymi na cele, dla których już tyle lat „gra orkiestra”. Przed zgromadzoną publicznością wystąpili zaproszeni do udziału w koncercie goście oraz dzieci i młodzież z zespołów działających w domu kultury:

* teatrzyk dziecięcy ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu, prowadzony przez **Hannę Barczewską** i **Marię Sobczak-Siutę**, młodzież reprezentująca Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa” działające na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej uzdolnionej artystycznie: solistka **Karolina Szulga** i tancerze **Grzegorz Nowakowski** i **Tomasz Baranowicz**,

* zespół rockowy „The Gander” z Międzyrzecza, zespół rockowy „KOX” z Pszczewa, zespoły

Domu Kultury w Międzyrzeczu, zespół wokalnolataneczny **GAPA** (dzieci w wieku przedszkolnym), prowadzony przez **Hannę Barczewską** i **Marię Sobczak-Siutę**, zespół gimnastyki artystycznej, prowadzony przez **Bożennę Liberską**, Studio Piosenki – **Ewelina Czapniewska**, **Kasia Muszyńska** i **Iwona Roszak** – instruktor **Rafał Gojdzka**,

Klub Tańca Towarzystwskiego „Fan Dance” – instruktor **Grzegorz Depta**, grupa tańca **Break Dance „Brooken Legs”**.

Występy poszczególnych wykonawców nagradzane były burzą oklasków.

W trakcie imprezy odbyła się aukcja prac plastycznych **Hieronima Kozłowskiego**, **Doroty Ruty-Zdanowicz**, **Zygryfda Sokolowskiego**,



Anny Wiśniewskiej-Raczyckiej, **Ewy Zabielskiej** i **Ireny Zielińskiej**. Z aukcji uzyskano kwotę 1.010 zł. Serdecznie dziękujemy ofiarodawcom prac za udział w IX Finale WOŚP.

Konto Fundacji WOŚP zasilą także dochody uzyskane z licytacji maskotki przekazanej przez **Karolinę Szulgę**. Karolina występowała w programie artystycznym na EXPO 2000 w Hannoverze i otrzymała wówczas logo targów: maskotkę-bociana, którą wylicytowano za 110 zł.

Dar w postaci poduszek-serduszek przekazał na aukcję mieszkaniec

Międzyrzecza **Pan Zdzisław Kaczmarek**. Z ich sprzedaży zebrano kwotę 90 zł., którą także przekazano Fundacji. Przez cały czas trwania koncertu trwała zbiórka pieniędzy do puszek ustawionej w holu sali widowiskowej. Po komisyjnym przeliczeniu kwot z puszek oraz z aukcji okazało się, że zebrano łącznie 2.394, 40 zł. Pieniążki te już następnego dnia zasyliły konto Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej

Pomocy, która przeznaczycy je w tym roku na zakup sprzętu dla oddziałów noworodkowych, dla ratowania życia najmłodszych.

Uczestników imprezy zainteresuje na pewno fakt, że w porównaniu z ubiegłym rokiem zebrana kwota jest wyższa o ok. 780 zł.

Dziękujemy serdecznie za udział w Finale. SIE MA

Dom Kultury w Międzyrzeczu

9 Finał Wielkiej Świątecznej Orkiestry

Przed Domem Kultury młodzież z charakterystycznymi puszkami. W budynku, w sali kinowej tłok. Wszystkie miejsca siedzące zajęte, wiele osób stoi w przejściu. Widzę **Irenę Zielińską**, rozmawiamy. Wiesz, mówię, daję obrazek na aukcję. Patrzę na scenę. Na prozdzie, w mroku, sztalugi z darami naszych międzyrzeckich artystów. Odsłonięcia kurtyny. Napis „Muzyka, miłość, przyjaźń”. Irena pokazuje mi swoje „czerwone serduszka”. Dodaje – „To jedyna akcja, która jednoczy ludzi”. Chocinka na scenie. Obok mnie dużo młodzieży, jak na koncertach **Owsiaka**. Występuje zespół „Gapa”. Pastorałki. Białe, posrebrzane sukienki dziewczynki mienią się w światłach na scenie. Wszystko...ekumeniczne, zjednoczone, nieograniczone światopoglądem, tak jak w tytule tej imprezy, na zawieszonych napisach. Coraz młodsze dzieci wychodzą na scenę, solista zespołu, pięknie śpiewający chłopczyk. Te sukienki dziewczynki są jednak jasnoniebieskie. Na słępnym punktem programu jest występ zespołu gimnastyczek pani **Bożeny Liberskiej**. Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa” reprezentuje m.in. **Grzegorz Nowakowski** we własnym spontanicznym układzie tanecznym i oczywiście nasza **Karolina Szulga**, czyli nieumarowana radość bycia i śpiewania też w duecie z **Grzegorzem**. Mają przypięte „serduszka”. **Tomasz Baranowicz**-DPS Międzyrzec. Tarczy też **Fan Dance** z Domu Kultury w Międzyrzeczu i **Break Dance** – ci chłopcy zbierają morze oklasków; to pokaz sprawności fizycznej, gibkości ciała.

Aukcja darów dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Są licytowane obrazy pana **Kozłowskiego**, **Sokolowskiego**, **Anny Wiśniewskiej-Raczyckiej**, **Ewy Zabielskiej**, **Doroty Ruty** i wspomnianej poetki – malarki **Ireny Zielińskiej**. Licytacja trochę niemrawa, widać, że prowadzący robi to pierwszy raz w życiu, daleko, w mroku sceny nie bardzo widać oferowane dzieła. Tanie można kupić dzieła sztuki, pieniądże idą do skarbanki. Na stoliku jeszcze tylko piękna lalka „Lubuszanka” pani **Ratajczak**, tymczasem śpiewają soliści ze Studia Piosenki: **Iwona Roszak**, **Kasia Muszyńska** i inni. Karolina ofiaruje Wielkiej Orkiestrze swój prezent, pamiętkę z Hanoweru – maskotkę bociana. Licytowane są również potężniejszych rozmiarów serca – poduszki – tu chętnych jest tak dużo, że nie starcza ich dla wszystkich. Na koniec imprezy zostawiono młodzieżowe zespoły muzyczne „Ganden” i „Koks” – ten z Pszczewa. Trudności techniczne, czekamy aż zespół się zainstaluje. Czy warto było czekać... Muzyka inna, dziwna. Młodzi zapalają zapalniczki.

Iwona Wróblek

Romans z ortografią trwa!

W styczniu został rozstrzygnięty szkolny konkurs ortograficzny pod nazwą „Korrida Ortograficzna”. Najpierw 14 grudnia 2000r. uczniowie klas I i II Gimnazjum nr2 zmagali się z 40 ortogramami. Na przedaj ńczyli nibynóżkami aikido. Płynęli wraz z pasażerką w papuciach, promem do Skandynawii po pieprz i ziele angielskie.

Nie do pomyślenia, ale na Wyspach Kokosowych oddali piętę achillesową do automyjni i przyglądali się fermentacji drożdży, służących do produkcji kremu przeciwmarszczkowego. Wtem lodzią plaskodenną przypłynęła odrażająca indyjska mafia zaopatrzona w kogel-mogel w aerozolu. Na czele mafii nie stał supergwiazdor żużla, lecz kobieta wampir, która strząsnąwszy stonogę, zezwoliła sennie na trapezie. Takie ortogramy to nie byle co, to nie śmichy-chichy! Chcąc nie chcąc sprawdzający- poloniści zdecydowali, że w finale weźmie udział 16 zawodników. 5 stycznia 2001r. po napisaniu przez uczniów dyktanda wyloniono liderów

- Szkolnych Mistrzów Ortografii 2000/2001:

1. **Szczepan Glura** IIb,
2. **Katarzyna Siekanowicz** I b
3. **Marcin Suszczyński** IIa
4. **Krzysztof Michalski** I f
5. **Alicja Lewandowska** I c

Wszyscy oni mają okazję zdobyć tytuł Powiatowego Mistrza Ortografii w kategorii szkół gimnazjalnych podczas turnieju, który odbędzie się 17 lutego 2001r. w Gimnazjum nr2 w Międzyrzeczu. A zatem, sprezentuj żółtko, przyprowadź schab, bo oranżada nie do picia, a Baba - Jaga na dyżurze!

Scriptor

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

RESTAURACJA HOTEL „DUET” s.c.

JACEK BEŁZ & ADAM KRYSZTJAN

os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzec

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

INFORMACJA !!!

PODCZAS BALU SYLWESTROWEGO W RESTAURACJI „DUET” ODBYŁA SIĘ AUKCJA KARYKATUR WYKONANYCH PRZEZ GOŚCI. KTÓRZY ZASZCZYLIŁI NAS SWOJĄ OBECNOŚCIĄ, A KTÓREJ DOCHÓD PRZEZNACZONY ZOSTAŁ NA KONTO „WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY” JURKA OWSIAKA. ORGANIZATORZY BALU PRAGNĄ SERDECZNIE PODZIĘKOWAĆ TYM WSZYSTKIM, KTÓRZY W NIEJ UCZESTNICZYLI.

DOCHÓD Z AUKCJI – 400,00zł. PRZEKAZANO 10-01-2001r. PRZELEWEM NA KONTO „WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY”

SALONY SPRZĘTU RTV i AGD

OKMEL

Salon SONY
ul. 30 Stycznia 19

66-300 MIĘDZYRZECZ
tel./fax: 741 28 35, 742 21 01



AGD
ul. Ściegiennego 2



Gry wirtualne RADICA
ul. 30 Stycznia 19



OKMEL proponuje
Państwu nowoczesny
dostęp do kredytu:
KARTĘ KREDYTOWĄ
AVANS-AURA



- Stała rezerwa finansowa od 500 do 10.000 zł
- Spłaty dokonanych zakupów od 30 zł miesięcznie
- Natychmiastowa decyzja o przyznaniu karty
- Natychmiastowy zakup i odbiór towaru
- Wymagane dokumenty - jak dla sprzedaży ratalnej
- Oprócz sieci Avans, już dziś dostęp do ponad 2000 punktów handlowych różnych branż akceptujących karty Aura
- **Tylko teraz! Karta Gratis!**
(roczny koszt wydania karty, który wynosi 15 zł pokrywa sieć Avans)

DLA PAŃSTWA
KARTA
GRATIS
wystarczy
5 minut

Sieć gazowa MOW wciąż się dynamicznie rozbudowuje. Pod koniec zeszłego roku zakończono prace budowlane przy jej kolejnym odcinku- gazociągu przebiegającym pod korytem rzeki Odry. W tym roku będziemy rozbudowywać sieć średniego i wysokiego ciśnienia.

W dzisiejszym artykule chcemy przybliżyć Państwu parę interesujących faktów nt. spektakularnego i niecodziennego przewiertu pod korytem rzeki.

Przewiert: co to takiego?

Gazociąg o długości 814m połączył znajdującą się po niemieckiej stronie miejscowość Brieskow-Finkenheerd z polską wsią Rybocice, przechodząc nie tylko przez granicę obu państw, lecz również przez naturalną barierę rzekę Odrę. W wykonany metodą HDD (sterowany przewiert horyzontalny) podziemny kanał wciągnięto przy użyciu specjalistycznego urządzenia wiertniczego zespawaną sekcję gazociągu. Rura właściwa - gazowa ma 40cm średnicy i 10 mm grubości ściany. Razem z rurami ochronnymi daje to ok. 1,7m średnicy.

Pilot

Przewiert rozpoczął się tzw. wierceniem pilotowym wykonywanym przy pomocy żerdzi sterującej (przewodu wiertniczego). Głowica wiertnicza składała się z ze świdra (ok. 20 cm średnicy) wyposażonego jest w dysze płuczkowe. Świder posiada element sterujący, który pozwala utrzymać żądany kierunek wiercenia. W głowicy zainstalowano nadajnik dostarczający informacje o przebiegu wiercenia do połączonego z komputerem odbiornika, który znajdował się na powierzchni.

Po zakończeniu wiercenia pilotowego do żerdzi wiertniczej zainstalowano głowicę rozwiercającą, która poszerzała otwór ruchami okrężnymi w obie strony - wypłukując go jednocześnie. Podczas wiercenia i poszerzania do otworu pompowano płuczkę bentonitową mieszaninę wody i materiałów ilastych (drobno zmielone substancje ilaste z zawartością minerałów), która miała za zadanie wynoszenie urobku na powierzchnię i stabilizowanie otworu. Za głowicą wsunięto do otworu żerdzie stabilizujące.



Ogromna wiertarka, której wiertło sięga drugiego brzegu Odry

Ciągnąć!

W czasie wiercenia przygotowano zespawaną sekcję gazociągu (rura gazowa właściwa oraz osłonowa) naprzeciwko urządzenia wiertniczego na całej długości na rolkach pomocniczych. Rury zespawano ze sobą, sprawdzono, zaizolowano i poddano próbom ciśnieniowym. W przedniej części rury zamontowana została głowica, którą połączono z przegubem oraz znajdującą się w otworze żerdzią wiertniczą. Urządzenie wiertnicze rozpoczęło wciąganie rurociągu przez otwór z siłą 40 ton.

Długość gazociągu wysokiego ciśnienia po polskiej stronie granicy wynosi 9,5km. Każdy jego kilometr stwarza nowe możliwości rozbudowy sieci lokalnych.

Ekipy budowlane są już przede wszystkim w zależności od temperatury w okolicy marcowej. W Kostrzynie i Słubicie Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Następnym etapem będzie przyłączenie Rzepina, którego mieszkańcy tak jak sąsiedzi z Międzyrzecz będą mogli niebawem korzystać z czystego naturalnego i korzystnego cenowo źródła energii jakim jest gaz ziemny.



Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia po polskiej stronie - w kierunku Kostrzyna i Słubic

Jeżeli chcieliby Państwo dowiedzieć się więcej nt. budowy gazociągów wysokiego ciśnienia naszych przyłączy gazowych, nowej taryfy czy też ogólnie - gazu ziemnego, cieszylibyśmy się gdyby odwiedzili nas Państwo w naszym Biurze Obsługi Klienta lub zadzwonili do nas

**MOW Oddział w Międzyrzeczul
ul Zachodnia 2, tel.: (95) 7426 102,
fax: (95) 7426 109. Biuro czynne
jest od poniedziałku do piątku
w godzinach 7⁰⁰ - 16⁰⁰**

Przyłączcie się!

Na przełomie wieków kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi z Europy i innych kontynentów gościło w Barcelonie. Wśród nich byliśmy my – młodzież – godnie uczestnicząc w 23 Europejskim Spotkaniu Młodych, przygotowanym przez Taize.

Zainspirowany wcześniejszymi spotkaniami w Paryżu, Mediolanie od dawna marzyłem o zobaczeniu tego pięknego, portowego miasta położonego w północno-wschodniej Hiszpanii. Aby moje marzenia mogły się urzeczywistnić, już na początku listopada podjąłem się trudu zorganizowania grupy młodych pielgrzymów. Muszę przyznać, że miałem chwile wątpliwości, czy mi się to uda, zwłaszcza że z mojego rodzinnego miasta zgłosiło się tylko 12 osób chętnych do pielgrzymowania. Na szczęście dołączyli do nas uczestnicy z Sulęcina, Zielonej Góry, Przytocznej, Kalisza, Sierakowa, Szamotuł i Kołobrzegu. W 45-osobowej grupie byli 2 siostry zakonne i 2 kapłanów, którzy podczas podróży głosili słowo Boże, za co jestem im szczególnie wdzięczny.

Wyjazd nastąpił w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w godzinach popołudniowych. Trudno to sobie wyobrazić, ale 40 godzin w autokarze wymaga nie lada poświęcenia.

Urozmaiceniem a zarazem przerwą w długiej, wyczerpującej podróży było czterogodzinne zwiedzanie Strasburga – miasta nad Renem we Francji, siedziby Rady Europy. Z okien tramwaju podziwialiśmy urokliwe zakątki. Widzieliśmy słynną katedrę Notre Dame z bogatą dekoracją rzeźb i witrażami.

28 grudnia 2000 r. szczęśliwie dotarliśmy do celu. Punktem zbornym były hale waznego w Europie centrum targowego Barcelony. Zaopatrzone nas we wszystkie niezbędne materiały, czyli mapki, programy, bilety na wszystkie rodzaje komunikacji miejskiej, kartki żywnościowe. Następnie podzielono na mniejsze grupki i skierowano na kwatery. Razem z bratem i dwoma kolegami z Zielonej Góry przez 4 dni mieszkaliśmy w apartamentach państwa Lopez. Ta hiszpańska rodzina przyjęła nas tak serdecznie i życzliwie, jakbyśmy byli jej członkami.

Dzięki znajomości języka angielskiego nie mieliśmy problemu z porozumiewaniem się.

Pobyt w Barcelonie był okazją poznania ciekawych ludzi, zawarcia nowych przyjaźni a nawet przyjrzeniu się z bliska tym, których znamy ze szklanego ekranu.

Wśród wietolotycznego tłumu moje oko wypatrzyło bohatera serialu „Złotopolscy” – Janusza Onufrowicza odtwarzającego rolę Jasia, posterunkowego z Dworca Central-

nego. Akurat poszukiwał grupy z Kędzierzyna Koźła, ale był tak grzeczny, że nie odmówił nam wspólnego zdjęcia. Dzień, podobnie jak każdy, zakończył się mszą św. prowadzoną przez brata Rogera – założyciela Taize.

Kolejny dzień pobytu w Barcelonie zaczęliśmy uczestnictwem w porannej mszy św., po której odbywały się spotkania w grupach, gdzie dyskutowaliśmy na tematy religijne. Przez 2 godziny dziennie byliśmy zobligowani do wykonywania prac porządkowych. Mimo napiętego programu mieliśmy trochę wolnego czasu na zwiedzanie Barcelony, nawet na kąpiel w Morzu Śród-

Sylwester pod palmami

ziemnym, gdyż pogoda była wspaniała. Mnie osobście zachwyciły przepiękne parki z palmami usytuowane na wzgórzach, skąd mogłem podziwiać morze i miasto w całej swej okazałości.



Autor artykułu z aktorem z serialu „Złotopolscy”

Rozkoszowaliśmy się egzotyczną roślinnością. Jakże to niezwykle i ekscytujące spacerować pod palmami (zimą), jeszcze lepiej wdrapywać się na nie, a owoce cytrusowe zrywać prosto z drzewa. Poza przyrodą fascynowały nas zabytki: pałace, jednym z najpiękniejszych jest będący cały czas w przebudowie kościół Sagrada Familia. W pamięci utkwił mi pomnik Krzysztofa Kolumba „Monument de Colomb”, muzeum Fuent Monumental de Montjuic, w pobliżu którego znajdują się fontanny. O godz. 20 tryskające wody przybierały różnokolorowe kształty.

Dzień 31 grudnia 2000r. obfitował w niezapomniane wrażenia. Do południa zwiedzaliśmy port, gdzie trwały przygo-



towania załóg do startu milenijnego

„The Race”. My, Polacy, byliśmy szczególnie dumni, że w okołoszkarskich regatach bierze udział polska załoga Warta-Polpharma. Nie mogłem też nie skorzystać z okazji zobaczenia miasteczka olimpijskiego i legendarnego stadionu F.C. Barcelona „Nou Camp”, na którym to w 1992 roku odbywały się XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie.

Myszę, że zarówno dla mnie jak i wielu młodych ludzi „Sylwester 2001” był wyjątkowym, chyba najpiękniejszym dniem w życiu. Nowe tysiąclecie witaliśmy niezwykle spontanicznie przy muzyce i sztucznych ogniach w centrum Barcelony na placu Catalunya. Część mojej grupy bawiła się świetnie w parafiach. Jako ciekawostkę przytoczę, że o północy Hiszpanie, aby zapewnić sobie pomyślność w nadchodzącym roku, przed wypiciem szampana, zjadają kulki winogron.

1 stycznia 2001r. a więc w Nowy Rok, rodzina państwa Lopez ugościła nas świątecznym obiadem składającym się z ryżu z sosem, krewetek, małż, homarów, kawioru. Ponadto był oczywiście szampan i różnego rodzaju wina oraz ciasta. Po sutym i wykwintnym obiedzie odwieziono nas do autokaru. Jeszcze tylko zrobiliśmy ostatnie pamiątkowe zdjęcie i ruszyliśmy w drogę powrotną do ojczyzny.

Ciepło wspominam Hiszpanów, szczególnie zaprzyjaźnioną rodzinę państwa Lopez, ich córkę Agnes, od której po wyjeździe otrzymałem wiadomość, że będziemy tam mile widziani, a Barcelona może być dla nas drugim domem.

Jechaliśmy do Barcelony między innymi po to, aby dzięki gościnie w rodzinach i parafiach odkryć, że zaufanie i otwartość serca są możliwe niezależnie od różnic kulturowych i językowych. A więc jeden z głównych celów niewątpliwie został osiągnięty.

Barcelona, zakorzeniona wraz z całym regionem w bogatej tradycji wiary i kultury, była w sercu Morza Śródziemnego portem morskimi Europy, otwierającym drogę na inne kontynenty. To otwarcie znalazło swoje odzwierciedlenie w gościnności parafii i rodzin.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy byli współautorami tej niezwykłej wyprawy: proboszczowi z parafii sulęcinskiej - ks. Piotrowi Mazurkowi, ks. Jędrzejowi Orłowskiemu z parafii Pierwszych Męczenników Polski w M-czu, kol. Katarzynie Budych, która nie mogła uczestniczyć w pielgrzymce, ale przejęła na siebie część zadań organizacyjnych, Grzegorzowi Kudlińskiemu z Przytocznej za umiłanie podróży grą na gitarze, kierowcom z firmy Trans-Prim za bezpieczną jazdę oraz wszystkim uczestnikom za zdyscyplinowanie i miłą atmosferę.

Piotr Makarewicz



Bibliotekarz – kelner wiedzy

W czasie remontu Biblioteki Publicznej biblioteka w Klubie Garnizonowym przeżywała istne obłędzenie. Chcąc jak najmniej przeszkodzić paniom bibliotekarkom czekałam cierpliwie, kiedy znajdą dla mnie chwilę na rozmowę. Rozmawiam z panią Ewą Wąsiel. Czy będą zakupy nowych książek do biblioteki? Nie, do końca grudnia już nic nie kupimy – odpowiada. Nie chodzi tylko o pieniądze, ich na książki zresztą zawsze mało. Biblioteka zajmuje niedużą powierzchnię i podłoga może nie wytrzymać zbyt dużego ciężaru ciasno ustawionych i obciążonych ciężarem książek regałów. Proszę powiedzieć – mówię – czy ludzie czytają książki, w księgarniach sprzedaje się ich dużo mniej niż kiedyś. – Książki są bardzo drogie. – Co się zrobiło z książką, z podręcznikami – pytam po raz któryś w naszej rozmowie. Fakty. Komplet podręczników do szkoły, tzw. jednorazówek kosztuje 60 zł. To przykład. Więc ratujemy się wszyscy jak możemy. Czytelnicy (nieodpłatnie) oddają książki do biblioteki- domom spokojnej starości, babcie nie mają czasu ani możliwości przyjeżdżać do biblioteki, a lubią czytać romanse...

Właśnie podręczniki szkolne to modelowy przykład, to jedne z pierwszych „prawdziwych” książek, jakie dostaje dziecko, przyszły użytkownik i konsument kultury. Pani Ewa mówi o tym jako matka i jako bibliotekarka. Ćwiczenia jednoroczne są owszem, piękne, kolorowe, na ładnym papierze, jest tam dużo miejsca na wpisywanie ćwiczeń, jednak pani Ewa nie jest pewna, czy koncepcja takiej redakcji sprzyja wychowaniu dzieci w szacunku do książki. Jest – myślę – coś z magii w zapachu druku, w twardej okładce, ufności, że forma odpowiada treści i książka starannie wykonana zawiera wartości równie starannie przemyślane, kształcące. Pani Ewa: – Czy nie lepiej, by „jednorazówki” były broszurowane

(też tańsze), a podręczniki właściwe w twardej oprawie, solidniejsze, na dłuższy czas. Tak pani Ewa sądzi jako rodzic i bibliotekarka. Aktualny sposób edycji nie kształci dziecka w kierunku wypracowania u niego rzeczywistego szacunku dla książki. Ale porozmawiamy o książce – proponuję. – Jesteśmy w bibliotece, w miejscu najważniejszym, w centrum kulturalnym. Książka jako język komunikacji, po co się pisze, po co się czyta książki. Opowiada mi anegdoty o czytelnikach. Pewien żołnierz prosił o książkę z zaskakującym zakończeniem. Jakim – pozostawił w gestii bibliotekarza, czyli pani Ewy. Chciał, żeby go coś zaskoczyło. Chciał być zaskoczony, czytając książkę. Chciał czegoś innego, niż to wszystko,

co wiedział, czy myślał, że wie, że przeczytał i pojął. Pomyślałam o moich oczekiwaniach – co do zaskoczeń, co by mnie zaskoczyło. Co sobie wyobrażam, że wiem, a czego nie wiem, a co by warto było wiedzieć. Czy to byłoby rozwiązanie zagadki kryminalnej, czy zupełnie coś innego. Po co ludzie przychodzą do biblioteki? Bibliotekarz – kelner wiedzy, pani Ewa pamięta to sformułowanie ze studiów bibliotekoznawczych. Jak wybiera książkę dla czytelnika? „Nie mamy prawa wartościować literatury, narzucać swojego systemu wartości innym”. To mi się bardzo podoba. Ale jest też kanon, tytuły bezsprzecznie wartościowe. Bibliotekarz spełnia zamówienie czytelnika, ale misją jego zawodu jest wykonywanie go w ten sposób, by nie zniechęcać, nie zrażać do przychodzenia do biblioteki. A sama pani Ewa (ciągnę za język), czego nie akceptuję, przy całym zrozumieniu dla różnorodności potrzeb intelektualnych, oczekiwań. Odpowiada zdecydowanie – agresji, krzyku i głupoty.

Czytelnicy przychodzą otwarcia na propozycje książkowe, zasięgu ręki jest półka z „Nowościami”, z „Książkami dla ciebie”, z nazwiskami i tytułami często czytany. Są na tej półce również te propozycje, które podsuwa bibliotekarz. Ale przede wszystkim – wracamy do tematu, pomaga się w dostępie do wiedzy, w dotarciu do informacji.

Funkcja usługowa książki, ale czy też - funkcja terapeutyczna, socjologiczna. Książka oswaja ludzi, jest jakże wdzięcznym pretekstem do wzajemnej komunikacji. Kiedy wchodzi starsza pani, jestem świadkiem takiego otwarcia, gdy przy okazji książki ludzie rozmawiają, mówią właściwie o sobie, o sytuacjach, w jakich się znaleźli. Książka jest punktem wyjścia, sposobem wyrażania uczuć, światem – fantazji, mistyki, przygody, gdzie można „odskoczyć” na 20 dzinki, odpocząć, nabrać sił na życie...

Panie: kierownik biblioteki garnizonowej **Małgorzata Bukowska** i bibliotekarka **Ewa Wąsiel** serdecznie zapraszają na swe podwoje.

Iwona Wróblak

Kochasz -
gdy masz serce dla innych,
gdy boli cię cierpienie bliźniego,
gdy starasz się usunąć biedę innych,
gdy kochasz ludzi takimi, jacy są,
gdy rozdajesz więcej aniżeli posiadasz,
gdy dajesz siebie samego.

/Phil Bosmans/

Kolejny już raz dzieci wraz z rodzicami i personelem Przedszkola nr 1 w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia uczestniczyły w akcji

„I ty zostań św. Mikołajem”.

Akcja została poprzedzona wieloma pogadankami i ciągłą pracą kształtującą u dzieci takie wartości ogólnoludzkie jak dobro, prawda i miłość. Przedszkolaki były uważliwie na cierpienie i biedę innych.

Dzieci w wieku przedszkolnym nie rozumieją jeszcze wielu spraw, ale są doskonałymi obserwatorami i dlatego wokół siebie zauważają tak wiele różnic. Potrafią już także współodczuwać. Smućą się, gdy ktoś jest smutny. Cierpią, gdy ktoś cierpi. Radują się, gdy

I ty zostań św. Mikołajem

ktos się raduje. Może dlatego zrozumieli, że w okresie świąt Bożego Narodzenia może być ktoś, kto nie otrzyma upominku i będzie wówczas bardzo cierpiał. Aby u takich dzieci wywołać chociaż cień radości, przedszkolaki z każdej grupy

przynosiły słodczyce, maskotki i owoce.

W wyniku akcji „I ty zostań św. Mikołajem” zostało zorganizowanych kilkadziesiąt paczek. W dniu 20 grudnia 2000 r. do przedszkola zostali zaproszeni przedstawiciele młodszych klas

wraz z nauczycielkami ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Powitano ich wierszami i piosenkami o ziemie, o świętach i oczywiście o św. Mikołaju. Następnie wszyscy goście otrzymali prezenty dla siebie, dla swoich koleżanek i kolegów ze szkoły.

Myślmy, że chociaż w taki sposób mogliśmy spełnić dobry czyn, nie oczekując w zamian żadnej nagrody. Seneka mówił: „Nagroda za dobry czyn jest już to, że można było go spełnić”. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom akcji za zrozumienie i współudział.

Z pewnością za rok akcję powtórzymy. Mamy nadzieję, że się do niej przyłączy jeszcze więcej dzieci i dorosłych, ponieważ uważamy, że zawsze należy czynić dobro.

**Rada Pedagogiczna
Przedszkola nr 1**



Uchwała Nr XXVII/223/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 28 grudnia 2000 r.

w sprawie ustalenia zróżnicowanych stawek czynszu regulowanego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późn. zm.) oraz art. 26 i art. 26a ust. 1 i 2, art. 30 z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (tekst jednolity - (Dz. U. Nr 120 poz. 787 z 1998 r. z późn. zm.), uchwała się, co następuje:

§ 1.

Ustala się zróżnicowane miesięczne stawki czynszu regulowanego za 1m² powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych w Gminie Międzyrzecz na okres od 01 lutego 2001 r. z uwzględnieniem czynników obniżających jego wysokość jak w załączniku do uchwały.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3.

Traci moc Uchwała Rady Miejskiej Nr XIV/110/99 z dnia 09 listopada 1999 r.

w sprawie ustalenia zróżnicowanej stawki czynszu regulowanego powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych w Gminie Międzyrzecz.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Międzyrzecz oraz w miejscach zwyczajowo do tego przyjętych jak również opublikowanie w prasie miejscowej z mocą obowiązującą od 1 lutego 2001 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Załącznik do Uchwały Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Nr XXVII/223/2000 z dnia 28 grudnia 2000 r.

TABELA STAWEK CZYNSZU REGULOWANEGO W GMINIE MIĘDZYRZECZ

Stan wyposażenia mieszkań w inst. techniczną	Stawka bazowa		Czynniki obniżające stawkę bazową					
	%	zł/m ² /m-c	Sprząatanie przez mieszkańców pow. wspólnego użytku -5%	Strefa usytuow. budynku poza granicami miasta -10 %	Mieszkania z ciemną kuchnią -10 %	Mieszkania w suterenie lub na poddaszu -10 %	Mieszkania ze wspólną	
							łazienką -10 %	WC -5 %
1. Mieszkanie o wysokim standardzie (wc, łazienka, co) (1)	100	3,25	3,10	2,95				
2. Mieszkanie z łazienką i wc bez co (2-3)	85	2,76	2,63	2,51				
3. Mieszkanie tylko z wc lub łazienką i co (2-3)	80	2,60	2,48	2,36				
4. Mieszkanie tylko z wc lub łazienką bez co (2-3)	73	2,37	2,26	2,15				
5. Mieszkanie tylko z wod-kan (4)	60	1,95	1,86	1,77				
6. Mieszkanie bez wod-kan	40	1,30	1,24	1,18				
7. Mieszkanie socjalne	30	0,98	0,93	0,89				

- 1) Dotyczy ogrzewania energią ciepłą dostarczaną z elektrociepłowni, ciepłowni i kotłowni lokalnych (osiedlowych i domowych).
- 2) Przez łazienkę rozumie się wydzielone w mieszkaniu pomieszczenie posiadające stałe instalacje wodociągowo-kanalizacyjne, ciepłą wodę dostarczaną centralnie bądź z urządzeń zainstalowanych w lokalu lub inne umożliwiające podłączenie wanny, brodzika, piecyka kąpielowego (gazowego, elektrycznego bojlera itp.).
- 3) Przez WC rozumie się doprowadzoną do wydzielonego pomieszczenia instalację wodociągowo-kanalizacyjną, umożliwiającą podłączenie muszli sedesowej i spluczki, dotyczy również WC przydzielonego do lokalu położonego poza lokalem na tej samej lub 1 kondygnacji.
- 4) Przez urządzenie wodociągowo-kanalizacyjne rozumie się również lokalne urządzenia wodociągowe (hydrofor) i kanalizacyjne (szambo).

Uchwała Nr XXVII/227/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 28 grudnia 2000 r.

w sprawie opłaty administracyjnej

Na podstawie art.18 i art.19 pkt 1 lit. „c” ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz.31, Nr 101 poz.444; ze zmianami z roku 1992 Nr 21 poz.86; z 1994r. Nr 123 poz.600; z 1996 Nr 91 poz.409, Nr 149 poz.704; z 1997 Nr 5 poz.24, Nr 107 poz.689, Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780; z 1998 Nr 106 poz.668, Nr 150 poz.983 i Nr 160 poz.1058, oraz z 2000 r. Nr 88 poz.983 i Nr 95 poz.1041) i § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2000 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 105 poz.1115) - R a d a Miejska uchwała , co następuje:

§ 1.

Wprowadza się opłatę administracyjną za następujące czynności urzędowe wykonywane przez przewodniczącego zarządu gminy (burmistrza):

1. za wpis do ewidencji działalności gospodarczej 60,00 zł
2. za zmianę wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub wykreślenie z tej ewidencji 30,00 zł
3. za wypis lub wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz według przeznaczenia działek w planach dla terenów zabudowanych bądź przeznaczonych pod zabudowę:
 - a) budynków mieszkalnych i związanych z nimi budynków gospodarczych, budynków inwentarskich, ogrodzeń, terenów rolnych 50,00 zł
 - b) budynków wykorzystywanych bądź przeznaczonych na pozarolniczą działalność gospodarczą 100,00 zł

§ 2.

1. Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje z chwilą dokonania czynności urzędowej.

2. Opłatę administracyjną uiszcza się przed wydaniem dowodu potwierdzającego dokonanie czynności urzędowych.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Traci moc z dniem 31 grudnia 2000 roku uchwała nr XVI/133/95 Rady Miejskiej z dnia 29 grudnia 1995 r. w sprawie opłat administracyjnych za pobieranie wypisów, wyrysów z planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Międzyrzecz.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Międzyrzeczu z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001 roku. Ponadto uchwałę publikuje się w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Uchwała Nr XXVI/213/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie stawek oraz zwolnień z podatku od nieruchomości.

Na podstawie art. 5, art. 7 ust. 2 i art. 7a, ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31 i Nr 101 poz. 444; ze zmianami 1992 r. Nr 21 poz. 86; z 1994 r. Nr 123 poz. 600 z 1996 r. Nr 91 poz. 409, Nr 149 poz. 704; z 1997 r. Nr 5 poz. 24, Nr 107 poz. 689, Nr 121 poz. 770, Nr 123 poz. 780; z 1998 r. Nr 106 poz. 668, Nr 150 poz. 983 i Nr 160 poz. 1058 oraz z 2000 r. Nr 88 poz. 983, Nr 95 poz. 1041) i § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2000 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 105 poz. 1115) - Rada Miejska w Międzyrzeczu

u c h w a l a, c o n a s t ę p u j e:

§ 1.

Ustala się stawki podatku od nieruchomości położonych na terenie Gminy Międzyrzecz w wysokości:

1. Od budynków mieszkalnych lub ich części oraz od tych części innych budynków, które przydzielono na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne **od 1m² powierzchni użytkowej 0,35 zł**
2. Od budynków:
 - a) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej **– od 1 m² powierzchni użytkowej 13,20 zł**
 - b) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, usytuowanych na terenie, zgłoszonych właściwemu organowi i ujętych w prowadzonej przez ten organ ewidencji kempingów w rozumieniu ustawy o usługach turystycznych **– od 1 m² powierzchni użytkowej 7,93 zł**
 - c) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym **– od 1 m² powierzchni użytkowej 7,09 zł**
3. Od budynków letniskowych **– od 1 m² powierzchni użytkowej 4,67 zł**
4. Od garaży nie stanowiących części budynku mieszkalnego **– od 1 m² powierzchni użytkowej 4,70 zł**
5. Od pozostałych budynków **– od 1 m² powierzchni użytkowej 2,65 zł**
6. Od budowli:
 - a) wykorzystywanych bezpośrednio do wytwarzania energii elektrycznej lub ciepła, linii elektroenergetycznych przesyłowych i rozdzielczych, rurociągów i przewodów sieci rozdzielczej gazów, ciepła, paliw i wody, od budowli służących do odprowadzania i oczyszczania ścieków **– % ich wartości 0,5 %**
 - b) od pozostałych budowli **– % ich wartości 2,0 %**
7. Od gruntów:
 - a) związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi **– od 1 m² powierzchni 0,43 zł**
 - b) związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, zajętych na kemping i pole biwakowe w rozumieniu ustawy

o usługach turystycznych, zgłoszonych właściwemu organowi i ujętych w prowadzonej przez ten organ ewidencji, a także zajętych na plaże których usytuowanie jest zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego **– od 1 m² powierzchni 0,28 zł**

- c) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodn. **– od 1 ha powierzchni 2,95 zł**
- d) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, wykorzystywanych na cele rolnicze **– od 1 m² powierzchni 0,03 zł**
- e) od pozostałych z zastrzeżeniem lit. f **– od 1 m² powierzchni 0,07 zł**
- f) pozostałych stanowiących własność osób fizycznych, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno-rentowe dla rolników lub emerytów i rencistów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych albo emerytów i rencistów państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej, jeżeli grunty te nie są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej **– od 1 m² powierzchni 0,04 zł**

§ 2.

1. Zwalnia się z podatku od nieruchomości – nieruchomości będące własnością Gminy nie oddane na podstawie umowy lub innego aktu we władanie innym osobom lub podmiotom, ani też nie będące we faktycznym i bezumownym władaniu takich osób i podmiotów.
2. Zwalnia się z podatku od nieruchomości budynki lub ich części, z wyjątkiem nieruchomości będących osobami fizycznymi, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno-rentowe dla rolników lub emerytów i rencistów rolniczych spółdzielni produkcyjnych albo emerytów i rencistów państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno-rentowe uzyskiwane w związku z członkostwem lub pracą w tych spółdzielniach lub tych przedsiębiorstwach.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2001 r. po uprzednim ogłoszeniu jej przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy Międzyrzecz. Uchwała podlega również opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Uchwała Nr XXVI/212/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie odpłatności za przedszkola i żłobki w Gminie Międzyrzecz.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity - Dz. U. Nr 13, poz. 74 z 1996 roku z. p. zm.) oraz art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty) tekst jednolity z 1996r - Dz. U. Nr 67, poz. 329 z p. zm.)

u c h w a l a s i ę, c o n a s t ę p u j e:

§ 1.

Zmienia się Uchwałę Nr XV/132/99 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 14 grudnia 1999 roku w sprawie odpłatności za świadczenia przedszkola w Gminie Międzyrzecz następująco:

1. W § 1, pkt. 2, ppkt. 1) liczbę „47 zł” zastępuje się liczbą „60 zł”.
2. W § 1, pkt. 2, ppkt. 2) liczbę „30 zł” zastępuje się liczbą „35 zł”.
3. W § 1, pkt. 2, ppkt. 3) liczbę „54 zł” zastępuje się liczbą „70 zł”.
4. W § 1, pkt. 2, ppkt. 4) liczbę „6 zł” zastępuje się liczbą „7 zł”.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu i we wsi Bukowiec z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001 r. a ponadto podlega publikacji w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Uchwała Nr XXVI/214/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie stawek oraz zwolnień z podatku od środków transportowych ..

Na podstawie art.10 ust.1 i 2 oraz art.12 ust.4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz.31, Nr 101 poz.444; ze zmianami z roku 1992 Nr 21 poz.86; z 1994r. Nr 123 poz.600; z 1996 Nr 91 poz.409, Nr 149 poz.704; z 1997 Nr 5 poz.24, Nr 107 poz.689, Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780; z 1998 Nr 106 poz.668, Nr 150 poz.983 i Nr 160 poz.1058, oraz z 2000 r. Nr 88 poz.983 i Nr 95 poz.1041) i § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2000 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 105 poz.1115) - R a d a Miejska uchwała, co następuje:

§ 1.

Ustala się stawki podatku od środków transportowych obowiązujące na terenie Gminy Międzyrzecz w wysokości:

1. od samochodów ciężarowych o ładowności od 2 do 12 ton:
 - a) od 2 ton do 5 ton włącznie 1.100,00 zł
 - b) powyżej 5 ton do 10 ton włącznie 1.224,00 zł
 - c) powyżej 10 ton do 12 ton włącznie 1.348,00 zł
2. od samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 12 ton 1.744,00 zł
3. od ciągników siodłowych i balastowych 1.348,00 zł
4. od przyczep i naczep o ładowności powyżej 5 ton, z wyjątkiem wykorzystywanych na cele rolnicze przez podatnika podatku rolnego 700,00 zł
5. od autobusów
 - a) do 30 miejsc 1.100,00 zł
 - b) powyżej 30 miejsc 1.348,00 zł

§ 2.

Zwalnia się z podatku od środków transportowych pojazdy będące na wyposażeniu jednostek ochrony przeciwpożarowej określone w art.15 pkt 6 i 7 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. Nr 81 poz.351 z późniejszymi zmianami) mające siedziby na terenie Gminy Międzyrzecz.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2001 r. po uprzednim ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu i opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Uchwała Nr XXVI/215/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie stawek opłaty miejscowej, zwolnień oraz inkasa tej opłaty.

Na podstawie art.17 ust.1 i art.19 pkt.1 lit. "b", pkt.2 i 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U.Nr9, poz.31 i Nr 101 poz.444, ze zmianami z 1992r. Nr 21 poz.86 i z 1994r. Nr 123 poz.600; z 1996r Dz.U.Nr 91 poz.409 i 149 poz.704 oraz z 1997r Nr5 poz.24, Nr 107 poz.689 Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780; z 1998 Nr 106 poz.668, Nr150 poz.983, Nr 160 poz.1058; z 2000r Nr 88 poz.983 i Nr 95, poz. 1041 i § 1 pkt.4 lit."b" rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2000r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U.Nr 105 poz.1115 z 2000r) oraz § 1 pkt.4 i 2 rozporządzenia nr 18 Wojewody Gorzowskiego z dnia 14 czerwca 1999r. w sprawie ustalenia miejscowości województwa gorzowskiego uprawnionych do pobierania opłaty miejscowej /Dziennik Urzędowy Województwa Gorzowskiego Nr 8 poz.40/ Rada Miejska uchwała, co następuje:

§ 1.

1. Ustala się następujące stawki opłaty miejscowej za każdy dzień pobytu czasowego w celu wypoczynkowym lub turystycznym w miejscowości Głębokie:

- a) od osób fizycznych - 1,00 zł
- b) od uczącej się młodzieży, studentów, żołnierzy służby zasadniczej, emerytów i rencistów - 0,50 zł.

2. Z opłaty zwalnia się dzieci w wieku do lat 14 włącznie.

3. Obowiązek uiszczenia opłaty miejscowej powstaje z chwilą zgłoszenia pobytu inkasentowi, o którym mowa w § 2 ust.2.

§ 2.

1. Pobór opłaty miejscowej następuje w drodze inkasa.
2. Inkasentami są osoby fizyczne, osoby prawne bądź jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, które z tytułu prowadzonej działalności obowiązane są, na podstawie odrębnych przepisów do prowadzenia rejestru osób przebywających czasowo w ośrodkach i zakładach wypoczynkowych, hotelach, kempingach, miejscach biwakowania.

§ 3.

1. Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje z chwilą rozpoczęcia pobytu w celach wypoczynkowych lub turystycznych.

2. Opłatę miejscową pobiera się z góry w dniu zarejestrowania, a w terminie do 10 dnia następnego miesiąca odprowadza się na rachunek bankowy Gminy.

§ 4.

Inkasentom dokonującym poboru opłaty, oprócz gminnej jednostki organizacyjnej przysługuje prowizja w wysokości 10% od zainkasowanych opłat.

§ 5.

Traci moc uchwała Nr XVI/138/99 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 12 grudnia 1999r. w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty miejscowej.

§ 6.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 7.

Uchwała wchodzi w życie z dniem opublikowania na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Międzyrzeczu z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001r. Ponadto uchwałę publikuje się w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Uchwała Nr XXVI/216/2000 R a d y Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 r.

w sprawie zwolnienia mieszkańców Gminy Międzyrzecz z podatku od posiadania psów na rok 2001.

Na podstawie art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz.31, Nr 101 poz.444; ze zmianami z 1992 r. Nr 21 poz. 86; z 1994 r. Nr 123 poz.600; z 1996 r. Dz.U. Nr 91 poz.409, Nr 149 poz.704; z 1997 r. Dz.U. Nr 5 poz.24, Nr 107 poz. 689, Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780, z 1998 r. Dz.U. Nr 106 poz.668, Nr 150 poz.983, Nr 160 poz. 1058; z 2000 r. Dz.U. Nr 88 poz.983)

R a d a Miejska u c h w a l a , co następuje :

§ 1.

Zwalnia się mieszkańców Gminy Międzyrzecz z podatku od posiadania psów na rok 2001.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2001 r. po uprzednim ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu i opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

UCHWAŁA NR XXVI/211/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000r.
w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej i wynagrodzenia za inkaso.

Na podstawie art. 19, pkt 1, lit. „a” oraz pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31; Nr 101, poz. 444, z 1992r. Nr 21, poz. 86; z 1994r. Nr 123, poz. 600; z 1996r. Dz. U. Nr 91, poz. 409; Nr 149, poz. 704, z 1997r. Nr 5, poz. 24; Nr 107, poz. 689; Nr 121, poz. 770; Nr 123, poz. 780, Nr 143, poz. 956; z 1998r. Nr 106, poz. 668, Nr 146, poz. 954, Nr 150, poz. 983, Nr 160, poz. 1058; z 2000r. Nr 88, poz. 983, Nr 95, poz. 1041) i § 1, pkt. 4, lit. „a” rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2000r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 105, poz. 1115) uchwala się co następuje:

§ 1.

Miejscem wyznaczonym do prowadzenia handlu obwoźnego na terenie Międzyrzecza jest targowisko miejskie przy ul. Garncarskiej.

§ 2.

1. Za korzystanie z targowiska polegające na prowadzeniu handlu obwoźnego w szczególności z ręki, koszów, stoisk, wozów, przyczep i samochodów ustala się dzienną, a w przypadku sprzedaży z oznaczonego stołu pod zadaszeniem dzienną i miesięczną opłatę targową, według stawek określonych w załączniku do niniejszej uchwały.

2. Osoby korzystające z targowiska w sposób określony w ust. 1 zobowiązane są do wnoszenia dziennych opłat targowych, z tym jednak, że osoby korzystające z oznaczonych stołów pod zadaszeniem - wg swojego wyboru - dziennych albo miesięcznych opłat targowych.

3. Obowiązek uiszczenia opłaty targowej powstaje z chwilą zajęcia miejsca na targowisku. Opłata targowa jest płatna w tym samym czasie, najpóźniej jednak z chwilą żądania zapłaty przez inkasenta.

4. Obowiązek uiszczenia miesięcznej opłaty targowej powstaje jak w ust. 3, a przy zajęciu oznaczonego stołu pod zadaszeniem, po uzgodnieniu z inkasentem-gospodarzem.

§ 3.

Pobór opłaty targowej i utrzymanie porządku na targowisku powierza się inkasentowi gospodarzowi targowiska, któremu przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10 % sumy zainkasowanej opłaty.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 5.

Traci moc uchwała nr XV/128/99 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 14 grudnia 1999r. w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej i wynagrodzenia za inkaso.

§ 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy i na targowisku miejskim z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001r. Ponadto treść uchwały publikuje się w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

Załącznik do uchwały Nr XXVI/211/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15.12.2000r.

STAWKI

opłat targowych obowiązujących na targowisku miejskim przy ul. Garncarskiej w Międzyrzeczu (w złotych).

- | | |
|--|----------------|
| 1. Przy sprzedaży z samochodu, przyczepy, platformy, przyczepki, wozu konnego: | stawki dzienne |
| a) produktów rolnych nieprzetworzonych sprzedawanych przez rolników | 5,00 |
| b) pozostałych towarów z samochodów do 3,5t | 16,00 |
| c) pozostałych towarów z samochodów powyżej 3,5t | 40,00 |
| 2. Za zajęcie 1m ² powierzchni targowiska (handel na ziemi) | 10,00 |
| 3. Przy sprzedaży z oznaczonego stołu pod zadaszeniem. | |

	stawka dzienna	stawka miesięczna
a za zajęcie 1 stołu małego*	10,50	209,00
b za zajęcie 1/2 stołu małego	5,50	104,50
c za zajęcie 1 stołu średniego**	17,00	352,00
d za zajęcie 1/2 stołu średniego	9,00	176,00
e za zajęcie 1 stołu dużego**	23,00	462,00
f za zajęcie 1/2 stołu dużego	11,50	231,00
g za zajęcie 2 stołów małych	26,50	528,00
h za zajęcie 2 stołów średnich	38,50	770,00
i za zajęcie 2 stołów dużych	51,00	1.023,00
j za zajęcie 3 stołów małych	46,00	924,00
k za zajęcie 3 stołów średnich	57,00	1.166,00
l za zajęcie 3 stołów dużych	69,50	1.386,00
ł za zajęcie 4 stołów małych	67,00	1.342,00
m za zajęcie 4 stołów średnich	99,00	1.980,00
n za zajęcie 4 stołów dużych	130,00	2.596,00

* za stół mały przyjmuje się stół o powierzchni od 1,00 do 1,40m²

** za stół średni przyjmuje się stół o powierzchni od 1,41 do 1,60m²

*** za stół duży przyjmuje się stół o powierzchni od 2,15 do 2,65m²

Uchwała Nr XXVI/222/2000 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 grudnia 2000 roku
o utracie mocy obowiązującej uchwały w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity - Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z p. zm.) w związku z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 z p. zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1

Traci moc uchwała Nr XV/141/95 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 29 grudnia 1995 roku w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń

w Urzędzie Gminy i opublikowania w prasie lokalnej z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001r.

2. Podatnicy, wobec których wydano decyzję na podstawie uchwały wymienionej w § 1 zachowują prawo do zwolnienia na dotychczasowych zasadach do upływu okresu, na który zwolnienie zostało udzielone.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(-) mgr Kazimierz Pawliszak

WIEŚCI HARCERSKIE

W TRZECIE TYSIĄCLECIE

Od paru już lat w połowie grudnia od Tatr w głąb Polski rusza Betlejemskie Światło Pokoju. Stało się ono elementem naszej harcerskiej, przedświątecznej tradycji. Dociera ono do wszystkich, zarówno do tych najważniejszych jak i tych mniej znanych, aż wreszcie trafia tam, gdzie jest najbardziej potrzebne – na nasze wigilijne stoły. Każdy z nas jego przyjęcie przeżywa bardzo osobiście.

Ideą Betlejemskiego Światła Pokoju jest radość, pokój i braterstwo. Ile to razy było przekazywane z rąk do rąk zwaśnionych ludzi. Zapomina się wtedy o wszelkich podziałach. Liczy się tylko szczytna idea tego najpiękniejszego ognia, niesionego z miejsca narodzin Jezusa Chrystusa, z Betlejem. Światelko daje nadzieję tym, którzy święta przeżywają bez radości, ludziom samotnym, biednym i opuszczonym. Daje im wiarę na lepszą przyszłość.

Pierwsze Światelko Betlejemskie na Ziemi Lubuskiej pojawiło się w Zielonej Górze, siedzibie lubuskich władz harcerskich. Tam też odbyły się uroczystości przygotowane przez międzyrzeckich harcerzy, instruktorów, kapelana Związku Drużyn, a w których udział wzięli przedstawiciele kościołów, biskup Paweł Socha, władze Chorągwi Lubuskiej oraz reprezentacje hufców z całego województwa.

Z Zielonej Góry światelko przywędrowało do Międzyrzecza. Zgodnie z tradycją trafiło do wszystkich, którzy tego światła potrzebowali i chcieli je przyjąć. Otrzymały je władze samorządowe Międzyrzecza, parafie, jednostka wojskowa, szpital. Światelko trafiło także do okolicznych miejscowości Bobowicka, Starego Dworu, Lutola Suchego, Kaławy, Bledzewa, Nowej Wsi, Paradyża i Pszczewa.

Cieszy ogromnie, że wszędzie cieszyły się dużym zainteresowaniem, również w Międzyrzeczu, o czym można było się przekonać odwiedzając w niedzielne, wigilijne przedpołudnie międzyrzeckie kościoły. (tm)

Co roku w Londynie ma miejsce wydarzenie upamiętniające urodziny Roberta i Olave Baden - Powell. W sobotę poprzedzającą Dzień Myśli Braterskiej w opactwie westminsterskim w Londynie odprawiane jest nabożeństwo w intencji Dnia Myśli Braterskiej i założycieli skautingu. Pośród wieńców złożonych na tablicy pamiątkowej lorda Baden - Powella znajduje się jeden od WAGGGS - z niebieskich i złotych kwiatów tworzących koniczynkę, symbol WAGGGS.

DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ Jak to się zaczęło...

Pomysł specjalnego dnia, w którym skauci całego świata kierują ku sobie swoje myśli, zrodził się na VI Międzynarodowej Konferencji Skautowej w USA w 1926 roku. Dniem Myśli Braterskiej wybrano 22 lutego - dzień urodzin lorda Baden - Powella i Olave Baden - Powell. Idea ta została rozwinięta w 1932 roku na VII Światowej Konferencji Skautowej w Polsce. Przedstawicielka Belgii zaproponowała, że skoro na urodziny zwykle daje się prezenty, więc do wyrazów uznania i sympatii skautki mogłyby dołączyć również datki pieniężne. Tak powstał Fundusz Dnia Myśli Braterskiej.

Belgijska propozycja przyjęła się i Fundusz zaczął wspierać i popularyzować skauting tam, gdzie było to potrzebne. W 1933 roku na konto fundacji wpłynęło 520 funtów. Pomysł wpłacania jednego pensa - „pens za każdą myśl” - albo jego równoważności, jest dziś oczywiście symboliczny. Fundusz przeznaczal pieniądze na różne cele. W 1941 roku była to pomoc ruchom skautowym w krajach dotkniętych wojną światową. W 1943 roku po raz pierwszy znalazły się datki z Ameryki Łacińskiej - z Kuby i Meksyku. W 1945 roku powołano specjalny Fundusz Dnia Myśli Braterskiej „Wezwanie Pomocnej Dłoni” pomagający krajom zniszczonym przez wojnę odbudować skautowe tradycje. Zakładano, że do końca roku fundacja zbierze około 2000 funtów. Okazało się, że suma ta została prawie podwojona do końca 1945 roku.

„Wezwanie Pomocnej Dłoni” funkcjonowało do końca 1946 roku. Wiele drużyn odpowiedziało na apel: jedne sprzedawały przebiśniegi, inne zbierały pieniądze organizując wieczór ze szkockimi tańcami narodowymi. Wraz z pieniędzmi napływały komentarze i sugestie, co z nimi zrobić. Pewna gromada zuchowa przysłała 1 szylinga i 7 pensów i prosiła o wysłanie 1 do Islandii, 1 do Grecji, 1 na Węgry, 2 do Holandii, 2 do Belgii, 3 do Polski i 5 do Norwegii. Świętując Dzień Myśli Braterskiej powinniśmy pamiętać belgijską delegatkę, której pomysł zbierania „pensa na Dzień Myśli” zgłoszony 68 lat temu pozwolił skautingowi rozszerzyć działalność na cały świat.

KRONIKI HARCERSKIE

LUTY

01.02.1944 – udany zamach na Kutschę wykonany przez Grupy Szturmowe Szarych Szeregów
1946 – hm. Aleksander Kamiński wchodzi do władz ZHP
1946 – powstaje ZHP poza granicami kraju (przewodniczącym hm. M. Grażyński)

10.02.1956 – reaktywowanie ZHP i powołanie Naczelnej Rady Harcerskiej
22.02 – Dzień Myśli Braterskiej (rocznica urodzin Roberta Stephensa Smytha Baden - Powella i Olave Baden - Powell)

(tm)

POWITANIE NOWEGO ROKU POD WODĄ

Członkowie nowo powstałego Nadobrzeńskiego Klubu Pletwonurków z siedzibą w Skwierzynie zorganizowali nad jeziorem Głębokie przywitanie nowego roku pod wodą.

W tej imprezie udział wzięli członkowie-założyciele N.K.P. w składzie: **Lucjan Wąsowicz, Marian Kubacki, Arkadiusz Kukla** oraz **Adam Mejza** wraz z rodzinami. Tradycyjnie nie odbyło się bez szampana. Pomysł powitania nowego roku pod wodą powstał na dwa tygodnie przed nowym rokiem. Główną obawą było to, jaka będzie pogoda i grubość

taflii lodowej. Jak się okazało w dniu 01.01.2001 była piękna i słoneczna pogoda, jezioro nie było zamrożone. Nurkowanie odbyło się bez asekuracji linowej, wyłącznie w oparciu o asekurację wzrokową. Zanurzyli się na głębokość 10 m i tam usytuowali stolik wraz z butelką szampana. Radości było co niemiara...

W czasie nurkowania nie obyło się bez sensacji. W trakcie wybierania miejsca na stolik z szampanem na gl. 10 m napotkali sieć rybacką typu wonton, w której były zaplątane już rozkładające się okonie, niektóre z nich o wadze ok. 1 kg. Pletwonur-

kowie zrobili zdjęcie tej sieci. Wydobycie jej bez asekuracji nawodnej stwarzało dla nich niebezpieczeństwo. W związku z powyższym ominęli ją z daleka. W trakcie dalszego nurkowania zorientowali się, że wraz z nimi witają Nowy Rok zamieszkałe w tym jeziorze ryby widoczne na zdjęciu. Pod koniec nurkowania zrobili zdjęcie „ekologiczne”, na którym widnieje porzucona puszka po piwie. Taki obraz dna naszych jezior jest bardzo powszechny. Działalność klubu ma zmierzać do oczyszczenia akwenów wod-

nych z takich zanieczyszczeń. Z tym problemem członkowie sami sobie nie poradzą. Mają nadzieję, że znajdują się środki na zrealizowanie tego zamiaru. Noworoczne nurkowanie odbyło się na jeziorze Głębokie dzięki poparciu i przychylności burmistrza Międzyrzecza **Władysława Kubiaka** oraz pracowników Urzędu Miasta i Gminy **Stanisława Ganczarskiego** i **Doroty Jadczyk**, którzy pomogli w założeniu bazy nurkowej nad jeziorem. Po nurkowaniu odbyło się wspólne ognisko i pieczenie kielbasek.

L. Wąsowicz



AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE
Academy for the Development of
Philanthropy in Poland
ul. Poznańska 16/7, 00-680 Warszawa
tel. 022 622 01 22, 622 02 08, 622 02 09
fax. 022 622 02 11
e-mail: arfp@filantropia.org.pl

OGÓLNOPOLSKI KONKURS O TYTUŁ „DOBRO CZYŃCA ROKU 2000”

O dobroczynnej ofiarności biznesu wiemy dotychczas bardzo niewiele.

Mamy w Polsce ok. 40 tys. organizacji pozarządowych, z których połowa działa aktywnie. Mamy ponad 2,6 mln firm prywatnych i ponad 78 tys. państwowych. Współpraca między tymi dwoma sektorami wydaje się na razie dość skromna, nie brak jednak pięknych i inspirujących jej przykładów.

Aby dać wspieranym przez firmy organizacjom szansę na publiczne podziękowanie swoim darczyńcom, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce już po raz czwarty organizuje ogólnopolski konkurs o tytuł „Dobroczynny Roku”, pod hasłem „Dobro czyni cały rok”. Konkurs służy rozwijaniu prospołecznych postaw biznesu, promując przykłady partnerskiej współpracy firm z organizacjami pozarządowymi na rzecz rozwiązywania problemów społecznych. Tym razem wybieramy **Dobroczynny Roku 2000**, czyli firmy, które wspierały działalność organizacji społecznych w 2000 roku. Oczekujemy na przykłady zarówno finansowego, jak i rzeczowego zaangażowania firm w działania organizacji, udziału pracowników firm (np. specjalistów) w pracach organizacji, przekazywania przez firmy wiedzy i

technologię, które w znaczący sposób usprawniły pracę organizacji, a także długofalowej i ścisłej współpracy między firmą a organizacją.

Kandydatami do tytułu „Dobroczynny Roku” mogą być firmy duże, jak również małe, lokalne przedsiębiorstwa. Tę różnorodność odzwierciedla grono laureatów trzech poprzednich edycji konkursu, wśród których znaleźli się między innymi: Konimpex Sp. z o.o., Centrum Telemarketingu Bancom, Abimel, Fabryka Porcelany z Włocławka, Tadeusz i Piotr Ciechoński Piekarnictwo i Cukiernictwo, Restar S.A., Axiom Sp. z o.o., PLL LOT S.A., Medycyna Pracy Sp. z o.o., Pasol, Konsmetal S.A., Microsoft Sp. z o.o., Master Foods Polska Sp. z o.o., BP Amoco Poland, Polskie Radio S.A. Program III, Dobropasz - Grupa Rolimpex Sp. z o.o., Commercial Union Polska - Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie.

Zasady udziału w konkursie są niezwykle proste i przejrzyste. Wystarczy, że organizacja pozarządowa (stowarzyszenie lub fundacja z wyłączeniem fundacji utworzonej przez firmę) wypełni i prześle stosowny formularz aplikacyjny na adres Akademii. Kapituła Konkursu, którą tworzą osoby zaufania publicznego, dokona wyboru laureatów i wyróżnionych w sześciu kategoriach kon-

kursowych: aktywizacja społeczności lokalnej, edukacja, ekologia, kultura i sztuka, rozwój demokracji i ochrona praw człowieka, pomoc społeczna i ochrona zdrowia.

Formularze wniosków nominacyjnych dostępne są w biurze Akademii oraz na stronie internetowej www.filantropia.org.pl. Kandydatury do tytułu „Dobroczynny Roku 2000” można zgłaszać do **28 lutego 2001 r.** (osobiście, przesyłając faksem lub e-mailem na adres: dobroczynnyca2000@filantropia.org.pl).

Więcej informacji o konkursie można uzyskać pod bezpłatnym numerem infolinii 0 800 44 2000 (czynna do 28 lutego 2001 r.) lub w biurze Akademii pod numerem telefonu: 022 622 01 22.

Gorąco apelujemy do Państwa o pomoc w rozpowszechnianiu wiedzy o konkursie i publikację krótkiej informacji o nim. Mamy nadzieję dotrzeć dzięki temu do najmniejszych nawet lokalnych organizacji.

Będziemy wdzięczni za poinformowanie nas o zamieszczeniu w Państwa piśmie informacji o konkursie o tytuł „Dobroczynny Roku 2000”.

Z pozdrowieniami.

Paweł Łukasiak Prezes Akademii
Rozwoju Filantropii w Polsce

SPORTOWIEC MIĘDZYRZECKA 2000

Plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza 2000r. tradycyjnie został rozstrzygnięty na Balu Sportowca.

Z niekłamana satysfakcją stwierdzam, że zarówno plebiscyt, jak i bal, przybrały jak na miarę Międzyrzecza spore rozmiary, ciesząc się wzrastającą popularnością i prestiżem. Sądzę, że jest to zasługa zarówno uczestników tych zabaw, jak i wartości, które niesie ze sobą sport. Na scenie i parkiecie restauracji Tequila pojawiali się ludzie, którym sport ukształtował osobowość, stał się stylem ich życia, a w życiu tym zrealizowali grecką maksymę *calos cagatos* (piękny i mądry). Na balu była obecna też młodość, dla której sport jest wyzwaniem, marzeniem o sukcesie i zwycięstwie.

120 uczestników zabawy oklaskiwało laureatów, wyłonionych w drodze plebiscytu. Napłynęły głosy z różnych stron kraju, tradycyjnie już także z zagranicy (w tym z wyspy Mauritius od Ryszarda Górskiego).

Po dwuletniej supremacji siatkarzy (96 - Murek, 97 - Boguta) i biegaczy (98, 99 - Kochan) plebiscyt wygrała po raz pierwszy kobieta, przedstawicielka kulturystyki - Daria PIZNAL.

Człowa piątka przedtawia się następująco:

1. Daria Piznal - kulturystyka
 2. Marcin Karbowski - siatkówka
 3. Krzysztof Kochan - lekka atletyka - biegi
 4. Bartłomiej Łączkowski - lekka atletyka - skok wzwyż
 5. Sebastian Suchowski - żeglarswo
- Dalsze miejsca zajęli:
6. Martyna Kaczmarek - lekka atletyka
 7. Sławomir Singer - piłka nożna
 8. Mariusz Wójcik - siatkówka
 9. Beata Gorzelańczyk - lekka atletyka
 10. Bogdan Czyż - lekka atletyka
 11. Mariusz Rój - piłka nożna

Organizatorzy przyznali tytuł trenera roku Dorocie Jadcak - trenerce kadry narodowej w kulturystyce kobiet. Śmiało więc można stwierdzić, plebiscyt i bal zdominowały kulturystki. O tym, że można silę pogodzić z urodą, przekonuje zdjęcie laureatek (strona 1).

Na balu licytowano gadzety sportowe (w tym koszulkę Murka i pamiątki olimpijskie) z przeznaczeniem na finansowanie sportu szkolnego. Kwotę ponad 2.000 zł wylosowała Szkoła Podstawowa nr. 4.

Andrzej Świder

P.S. O innych szczegółach i atrakcjach (w tym fotoreportaż z balu) w następnym numerze. A.S.



Od lewej: Z. Markowski (w imieniu Karbowski), S. Suchowski, B. Łyczkowski, K. Kochan, D. Piznal



Niech żyje bal!

!!! AUTO PLUS !!!

Hubert i Krzysztof Banaszkiwicz



**ELEKTRONIKA I ELEKTRYKA
SAMOCHODOWA
AUTOALARMY, IMMOBILIZERY
BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW
MONTAŻ CAR AUDIO
NAPRAWY BIEŻĄCE, OBSŁUGA**

Autoryzacja producenta na montaż zabezpieczeń
Międzyrzecz, Moniuszki 2 (boczna od ul. Chopina)
Tel.: 742 08 63. fax: 742 21 84

**DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ
NR 3 W MIĘDZYRZECZU ZAPRASZA
MIŁOŚNIKÓW DOBREJ ZABAWY
NA BAL KARNAWAŁOWY,
KTÓRY ROZPOCZNIE SIĘ
DNIA 24.02.2001 R. O GODZ. 20⁰⁰
W KĘSZYCY LEŚNEJ.**

Zapisy w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 3.
tel. 0-95 / 741-27-15

Gwarantujemy wiele atrakcji:

- ↪ bogaty jadłospis
- ↪ niespodzianki
- ↪ zorganizowany powrót
- ↪ noclegi po promocyjnych cenach
- ↪ świetną zabawę przy zdobywcy
Grand Prix Radia Zachód
- ↪ **Millennium Band** - z Sulechowa

Organizatorzy

Z okazji

20 rocznicy ślubu

**Waldemarowi i Grażynie
Tuczyńskim**

dużo zdrowia, radości, pogody ducha
na dalsze lata życia

życzą
**córki, mama Janina
oraz Marzena
z mężem i dziećmi**



BRAMY GARAŻOWE:

- uchylne
- segmentowe
- napędy

DRZWI:

- p. pożarowe
- dźwiękoszczelne
- wielofunkcyjne
- antywłamaniowe
do mieszkań



1 NUSZ MIROWSKI
KAMIR

66-300 Międzyrzecz ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83
kom. 0607 094 542

opomiarowanie □ montaż □ obróbka □ raty

**CENY PRODUCENTA
REMONTY MIESZKAŃ**



OKNA I DRZWI:

- z pcv i alu.

ROLETY:

- zewnętrzne

- wewnętrzne

ŻALUZJE:

- pionowe

- poziome

PARAPETY

PHU MIRMAR S.C.

66-440 Skwierzyna ul. Sobieskiego 9, Tel. (095) 71-71-528

Autoryzowany Serwis Naprawy Sprzętu AGD

ZELMER - MPM - ŁUCZNIK - ŚWIATOWIT - BIAWAR - FORMASTER

Zaprasza do nowo otwartego punktu przyjęć w Międzyrzeczu

ul. Świerczewskiego 8 (dom handlowy I piętro)

czynne wtorek, czwartek od godz. 12.00 - 17.00

sobota od godz. 9.00 - 13.00



**Kurier
Międzyrzeczki**

TO NAJWIĘKSZY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY NA NASZYM
TERENIE, CO MIESIĄC DOCIERAMY DO LICZNEJ RZESZY
CZYTELNIKÓW MIASTA I GMINY MIĘDZYRZECZ.

PAMIĘTAJ O TYM DAJĄC OGŁOSZENIE!



Z okazji
SREBRNYCH GODÓW
rodzicom

**Joannie i Ryszardowi
Patorskim**

bukiet szczerych życzeń,
wszelkiej pomysłowości
oraz spełnienia najskrytszych marzeń
składają

Magdalena i Przemysław

Korzyści na MAAX!

Chcesz zaimponować
kolegom, dziewczynie
płatąc swoją kartą
płatniczą?

Nic prostszego!

Założ samodzielne konto
osobiste dla młodzieży

INTEGRUM MAAX

W

BGŻ S.A.

O/MIĘDZYRZECZ

ul. Poznańska 6

tel. 095 / 741-23-03



**Fotoreportaż z odnowionego kościoła -
kaplicy Szpitala dla
Nerwowo i Psychiatrycznie
Chorych w Obrzycach**

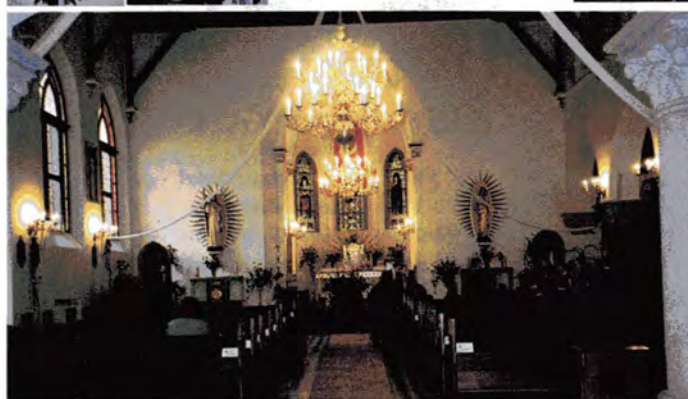


foto. R. Krawiec

INTEGRUM KONTO

Okazjonalny kredyt

albo albo

albo dla posiadaczy, albo dla tych,
którzy założą INTEGRUM KONTO,
albo na wakacje, albo na cokolwiek,
albo 3000 zł, albo trochę mniej,
albo do końca października, albo za rok ...

albo albo
Pozytywne dylematy

BANK GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ S.A.

Oddział M-cz, ul. Poznańska 6, tel: 095-7412303, fax 095-7412301

ZMIANY W SZKOLNICTWIE PONADPODSTAWOWYM

Rozpoczął się kolejny etap zmian w systemie edukacji. Od 1 września 2002 roku nasza młodzież będzie się uczyła w nowo utworzonych szkołach – szkołach ponadgimnazjalnych. Jest to kontynuacja reformy, w ramach której utworzono gimnazja. Zakończeniem kolejnego etapu reformy jest podniesienie wykształcenia społeczeństwa tak, by wykształcenie średnie poświadczone egzaminem maturalnym zdobywało w najbliższych latach około 80% młodzieży, zaś pozostałe 20% kończyło szkoły zawodowe.

Aby sprostać temu zadaniu, Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu powołał zespół do spraw opracowania projektu sieci szkół ponadgimnazjalnych. Nowe szkoły z pewnością powstaną wykorzystując swój obecny potencjał. Muszą być jednak tak zmienione, aby sprostać aspiracjom lokalnych społeczności i umożliwić absolwentom skuteczną walkę o indeksy wyższych uczelni lub miejsc pracy po zdobyciu kwalifikacji zawodowych.

W najbliższym czasie zespół zwróci się do lokalnej społeczności drogą ankiety, której wyniki uwzględni w opracowaniu projektu sieci szkół. Końcowym etapem – po uzgodnieniu z Kuratorem Oświaty – będzie uchwalenie przez Radę Powiatu w Międzyrzeczu nowych szkół ponadgimnazjalnych.

Chcąc pomóc wszystkim zainteresowanym w wyrażeniu swojego stanowiska – jakie szkoły powinny być utworzone na terenie powiatu i w jakich profilach powinny uczyć – zaprezentuję niżej - podstawowe informacje o przyszłej strukturze kształcenia ponadgimnazjalnego i niektórych założeniach programowych.

Struktura kształcenia ponadgimnazjalnego.

Absolwent gimnazjum będzie miał w nowym systemie edukacji dwie drogi kształcenia do wyboru:

* naukę w **trzyletnim liceum profilowanym**, po którym może zdobywać kwalifikacje zawodowe w szkole policealnej lub, po zdaniu egzaminu maturalnego, ubiegać się o przyjęcie na studia, ewentualnie podjąć pracę.

* naukę w **dwuletniej szkole zawodowej**, przygotowującej go do egzaminu zawodowego. Po ukończeniu tej szkoły będzie miał możliwość kontynuowania nauki w **liceum uzupełniającym**, czyli dwuletniej szkole ogólnokształcącej, przygotowującej absolwentów szkół zawodowych do egzaminu maturalnego.

Świadcstwo ukończenia liceum uzupełniającego dawać będzie uczniom możliwość kontynuowania nauki w większości szkół policealnych. Świadcstwo dojrzałości uzyskane w tym liceum stwarzać będzie szansę ubiegania się o przyjęcie na studia.

1. Liceum profilowane – kształt programowo-organizacyjny.

Liceum profilowane będzie 3-letnią szkołą ogólnokształcąca, na podbudowie gimnazjum przygotowującą uczniów do egzaminu maturalnego, a także do dalszego kształcenia wyższego lub zawodowego. W szkole tej kształcenie odbywać się będzie w dwóch obszarach:

- ogólnym (80% czasu nauczania w szkole)
- profilowym (20% czasu nauczania, prowadzonego w celu wspierania uczniów w możliwie trafnym wyborze ich dalszej drogi edukacyjnej)

LISTA PROFILI

PROFILE	NACHYLENIE PROFILOWANIA
AKADEMICKI Profil rozszerzający zakres nauczania przedmiotów akademickich	Będzie konstruowane poprzez dobór zestawu zajęć edukacyjnych (przedmiotów akademickich).
TECHNICZNO-TECHNOLOGICZNY Profil obejmujący techniki oraz technologie produkcji materialnej	Budowlany Chemiczny Elektryczno-Elektroniczny Mechaniczny Medialny Technologia drewna Technologia żywności Tekstylny Inne (np. konstrukcyjny, metrologiczny, mechatroniczny, biotechnologiczny)
ROLNICZO-ŚRODOWISKOWY Profil obejmujący podstawy racjonalnej gospodarki zasobami naturalnymi	Rolniczy Kształtowanie krajobrazu Leśny Ogrodniczy Ochrona środowiska Inne Ekonomiczno-administracyjny
SPOŁECZNO-USŁUGOWY Profil obejmujący organizowanie i prowadzenie działalności usługowej o charakterze gospodarczym lub społecznym	Handlowy Socjalno-medyczny Promocja i marketing Transportowy Turystyczno-gastronomiczno-hotelarski Obronny Inne (np. kosmetyczno-fryzjerski, poligraficzno-księgarski, ubezpieczeniowy)
KULTUROWO-ARTYSTYCZNY Profil obejmujący kierunki związane z organizacją oraz prowadzeniem przedsięwzięć o charakterze kulturowym – w tym kulturę regionalną i rzemiosło artystyczne	Kultura regionalna lub europejska Teatralno-filmowy Rzemiosło artystyczne, renowacja zabytków (architektury, metalowych) Projektowanie odzieży (moda) lub wnętrz Sportowy Inne

Proponowany układ profili i nachylenie profilowania ma charakter otwarty, uwzględnić będzie dotychczasowy dorobek szkół średnich. Spełniać powinien większość postulatów środowisk branżowych, które wpłynęły do Ministerstwa Edukacji Narodowej. O profilu liceum decyduwać będzie dyrektor w porozumieniu z prowadzącym, natomiast o nachyleniu profilowania – dyrektor szkoły po uwzględnieniu potencjału szkoły i oczekiwań lokalnego społeczeństwa.

W każdym liceum obowiązkowo prowadzone będzie kształcenie w profilu akademickim oraz w jednym lub dwóch profilach ukierunkowujących branżowo.

2. Szkoła zawodowa

Szkoła zawodowa będzie dwuletnią szkołą na podbudowie gimnazjum, przygotowującą ucznia do podjęcia pracy zawodowej, w szczególności do potwierdzenia kwalifikacji zawodowych w zewnętrznym systemie egzaminacyjnym.

Kształcenie odbywać się będzie w obszarach:

- ogólnym (35% czasu nauczania)
- zawodowym (65% czasu nauczania na pełną realizację podstaw kształcenia w zawodzie na poziomie czeladniczym).

Po ukończeniu szkoły, uczeń będzie potwierdzał nabyte kwalifikacje (ze wskazaniem ich poziomu) w ośrodku egzaminacyjnym i po zdaniu egzaminu przed komisją rzemieślniczą lub „branżową” otrzyma tytuł zawodowy przewidziany klasyfikacją zawodów lub tytuł czeladnika, jeśli zawód znajduje się na liście zawodów rzemieślniczych. Tytuł zawodowy będzie musiał być udokumentowany co najmniej półrocznym stażem pracy na odpowiednim stanowisku. Propozycje zawodów (kierunków) ujętych w klasyfikacji zawodów są nadal w opracowaniu Ministra Edukacji Narodowej.

Młodociani pracownicy – którzy nie ukończyli gimnazjum – będą mogli dokończyć się teoretycznie w formach kursowych z finansowym udziałem państwa lub odrębnie opłacane przez pracodawców.

3. Liceum uzupełniające

– będzie 2-letnią szkołą ogólnokształcąca, przeznaczoną głównie dla absolwentów szkoły zawodowej, której zadaniem będzie uzupełnienie wykształcenia do poziomu średniego, a w szczególności przygotowanie uczniów do egzaminu maturalnego.

4. Szkoła policealna

– będzie szkołą dla absolwentów liceów, prowadzącą kształcenie zawodowe. Zadaniem szkoły będzie przygotowanie słuchaczy do uzyskania kwalifikacji zawodowych na poziomie średnim.

Zachęcam wszystkich, którzy chcą mieć swój udział w opracowaniu projektu sieci szkół aby w miarę możliwości składali swoje uwagi w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ul. Przemysłowa 2 z dopiskiem na kopercie „Nowa Szkoła” – w terminie do końca lutego 2001 roku.

Andrzej Wański Sekretarz Powiatu

Do Redakcji...

Dnia 15 listopada 2000r. **Mariusz Hassa** z Liceum Ogólnokształcącego odwiedził Gimnazjum nr1. Spotkał się z przedstawicielami klas i opowiedział o swojej pracy literackiej napisanej na temat: Jak „Pan Tadeusz” wzbogacił twoją wiedzę o obyczajach szlacheckich? Dobrze wspominał swoją poprzednią szkołę (Gimnazjum nr 1) i Panią **Janinę Makarewicz**, która uczyła go j. polskiego. Za swoją pracę, która została wysłana na konkurs, uzyskał pierwsze miejsce. Za osiągnięcie Mariusza nasze gimnazjum zostało nagrodzone telewizorem i magnetowidem. Następną nagrodą było spotkanie z polskim reżyserem Andrzejem Wajdą.

Mariusz brał też udział w różnych innych konkursach m.in. konkursie historycznym „Losy żołnierza polskiego”. W spotkaniu uczestniczyła również pani dyrektor **Alicja Witter**, pani **Izabela Stopyra** oraz pani **Zofia Ratajczyk**.

Uczniowie wraz z gronem pedagogicznym byli zadowoleni ze



spotkania z byłym uczniem naszej szkoły.

Jest to wielki zaszczyt dla nas, że były uczeń zdobył tak wysoką nagrodę.

Świadczy to o tym, że nasza szkoła reprezentuje wysoki stopień nauczania i umożliwia rozwijanie talentów.

Natalia Tomczak kl.II

Z Rokitna...

Na początku nowego tysiąclecia, gdy kończy się Rok Wielkiego Jubileuszu, w którym świętowaliśmy dwutyścinną rocznicę narodzin Chrystusa i gdy przed kościołem otwiera się nowy etap drogi, winniśmy skupić uwagę na przyszłości, która nas czeka. Teraz należy czerpać ze skarbcza otrzymanej łaski, przekładając ją z entuzjazmem na język postanowień i konkretnych programów działania „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Z Niego to winniśmy czerpać nowe energie dla chrześcijańskiego życia, czyniąc je wręcz źródłem natchnienia dla naszego postępowania. Ja jestem z Wami! Nie trzeba zatem wyszukiwać nowego programu. Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii. Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować. Ten właśnie niezmienny program jest naszym programem na trzecie tysiąclecie. W miesiącu lutym w Sanktuarium Matki Bożej w Rokitnie swoje spotkania z Chrystusem będą przeżywać następujące grupy:

- 29.01 – 9.02. – młodzież
- 9.02 – 11.02. – grupa anonimowych alkoholików
- 16.02 – 18.02. – grupa anonimowych alkoholików
- 23.02 – 25.02. – odnowa w Duchu Świętym

Ks. Tadeusz Kondracki kustosz Sanktuarium

Czar Bożego Narodzenia

Boże Narodzenie to szczególny czas, który wzbudza w ludziach radość, świąteczny nastrój i wskrzesza trochę wiary w lepsze jutro. Żyjąc w tych jakże trudnych czasach biegniemy w poszukiwaniu własnego celu i właśnie pochylając się nad Nowonarodzonym Dzieciątkiem choć na chwilę zapominamy o troskach dnia codziennego.

Ze świątami Bożego Narodzenia wiąże się wiele tradycji, obyczajów – symboli, które sprawiają, że okres ten jest pełen magii i niezwykłego czaru. Świąta Narodzenia Pańskiego są okazją do świątecznych spotkań, wspólnego koledowania i lamania się opłatkiem. Właśnie obyczaj sprawił, że uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia w M-czu chcąc zadośćuczynić tradycji zorganizowali wraz ze swoimi nauczycielami w piątek 22.12.2000 r. „Wieczór kołed i pastorałek”.

Przed liczną zgromadzoną publicznością uczniowie PSM śpiewali i grali „Jezusowi malusienkiemu”. W wykonaniu dzieci i młodzieży usłyszeliśmy najpiękniejsze koledy i pastorałki zaśpiewane przez chóry szkolne i zagrane przez zespoły instrumentalne i orkiestrę szkolną, zespoły: akordeonowy, skrzypcowy, saksofonowy i duet fortepianowy.

Za oknami padał śnieg, na sali jaśniała królowa tego wieczoru – choinka – nieodłączny symbol tych świąt, z ust dzieci i młodzieży płynął śpiew, a z twarzy zgromadzonych biła radość i spokój. To jest właśnie czar. Czar Bożego Narodzenia.

Natalia Stasyszyn

Polskie Wigilie

Przedświąteczna krzątania, mycie okien, trzepanie dywanów, zakupy, wprowadzają nas w podenerwowanie, ale także sprawiają, że w grudniu tęsknimy za klimatem świąt Bożego Narodzenia. W naszej szkole, Gimnazjum nr2, także robi się świątecznie. Do klas przynieszone są jodełki, które chętnie ubieramy. Śpiewamy koledy. Szykujemy klasowe Wigilie. 14 grudnia 2000r. nauczycielki: **L. Kalisz, M. Matczak, Z. Murzyn, B. Stachurska**, wybrały się z chętnymi uczniami klas I i II do Teatru Wielkiego w Poznaniu na spektakl pt. „Polskie Wigilie”. Były to dla nas nie tylko chwile odpoczynku od codziennych trudów. **Barbara Wachowicz**, dziennikarka, badaczka i miłośniczka polskiej literatury, twórczyni spektaklu, uczyła zebraną na widowni młodzież o dziejach polskich patriotów, wieszczów, o bohaterskiej młodzieży z Szarych Szeregów. Siedzieliśmy zasłuchani w tę opowieść i zaurzeczni polskimi koledami w wykonaniu towarzyszącego jej chóru.

Była to dla nas doskonała lekcja pięknej polszczyzny, wierności polskim tradycjom, lekcja patriotyzmu! Po powrocie do Międzyrzecza z niecierpliwością zaczęliśmy wyglądać pierwszą Gwiazdkę.

Katarzyna Szuń kl. IIc Gimnazjum nr2



Są święta w naszym kalendarzu najdroższe i najbliższe, bo wywołują falę marzeń najczulszych i najmilszych. Ten nastrój wszystkim się udziela, ogarnia serca, dusze radością szczęścia i wesela i czystych, wielkich wzruszeń /K. Chojecka/

Dnia 11.01.2001r. w sali katechetycznej przy kościele p.w. św. Jana Chrzyciela odbyło się spotkanie opłatkowe dla nauczycieli, zorganizowane przez ks. proboszcza **M. Walczaka**. Z tej okazji dzieci sześciolatnie z Przedszkola nr 1 w Międzyrzeczu mogły zaprezentować swój program pt. „Wieczór wigilijny”. Spotkanie odbyło się przy zapalonych świecach. Na tle pięknej scenerii i w blasku kolorowych światełek choinki przedszkolaki śpiewały najpiękniejsze koledy, recytowały wiersze i mówiły legendy. Opowiadały o niektórych zwyczajach świąt Bożego Narodzenia. Dzieci przypominały wszystkim, że w ten uroczysty wieczór wybaczymy sobie wzajemnie wszelkie urazy i przewinienia. Jest to chwila wzruszająca jak żadna inna w roku, wywołująca wiele wspomnień. Dziękujemy rodzicom dzieci za wielkie zaangażowanie i pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Nauczycielki Sabina Ciesiołka, Halina Kołodziejczyk

Hortus Musicus i dzieci

W niedzielny wieczór 14 stycznia 2000 r. o godz. 19.00 nawy kościoła p.w. św. Jana wypełnił się muzyką i śpiewem z czasów jego budowy.

Zespół Hortus Musicus z Pszczewa odkrył przed słuchaczami piękno kołed i pieśni średniowiecznych i renesansowych. Głosem śpiewaków towarzyszyły dźwięki dawnych instrumentów. Były utwory religijne i świeckie, pięknie brzmiące w akustyce gotyckiego kościoła. Między dwiema częściami koncertu dorosłych muzyków wystąpił zespół dziecięcy ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu, który zaprezentował dwie koledy z okresu renesansu. Piękne głosy solistów trochę drżały pod wpływem tremy, ale wspierali ich koledy grający na dawnych instrumentach.

Po koncercie rozmawiałam z panią **Katarzyną Chmielewską**, która prowadzi dziecięcy zespół od 3 miesięcy. Jest ona członkinią Hortus Musicus, a w „dwójce” uczy matematyki. Dla niej przyszoła z muzyką zaczęła się w Szkole Podstawowej w Pszczewie, gdzie pan **Ryczek** nauczył dzieci grania na fletach i stworzył Zespół Muzyki Dawnej znany w Polsce i na świecie.

Jego członkowie połknęli bakcyła muzykowania i większość do dziś wierna jest muzyce dawnej. Muzyce o czystej budowie, prostej i czystej. Pomysłodawcą założenia zespołu w SP nr 2 był dyrektor Krzysztof Marzec, który bardzo pomaga w zakupie instrumentów. Już są flety: sopranino, sopran, alt, tenor i bas, a także scheihold i psalterium. W przyszłości przybędzie cornamussa i szałamaja. Jest szansa, że w województwie lubuskim będzie to zespół najlepiej wyposażony w instrumenty dawne. Obecnie śpiewa i muzykuje ok. 25 uczniów. Próby są 3,4 razy w tygodniu. Pani Katarzyna chwali zapał dzieci i ich zdolność uczenia się nut i gry na instrumentach. Do szkoły muzycznej uczęszcza tylko młodzieńka skrzypaczka. Intensywne próby dały po trzech miesiącach zaskakująco dobry efekt i z przyjemnością słuchałam ich występów.

Pytana o problemy założycielka zespołu wymienia stroje (obecnie są wypożyczone) i fakt, że kilkoro dzieci dojeżdża spoza Międzyrzecza.

Zgodnie stwierdziłyśmy, że muzyka i matematyka są ściśle ze sobą związane, o czym świadczą zdolności matematyczne W. A. Mozarta.

W. Murawska

Pierwszą z comiesięcznych imprez będzie koncert kameralny, który zaplanowano na 2. lutego w pięknej sali portretowej międzyrzeckiego muzeum. Zainteresowanych wysłuchaniem dobrej muzyki w profesjonalnym wykonaniu również w następnych miesiącach zachęcam do uważnego śledzenia ogłoszeń, gdyż w marcu odbędzie się kolejny koncert o innym charakterze i w innym wykonaniu. Już teraz zachęcamy do rezerwowania biletów, gdyż ilość miejsc jest ograniczona, a nietaktem wręcz będzie nie uczestniczyć w tych wydarzeniach. Roboczą nazwą tych kameralnych spotkań jest „Zamkowe muzykowanie”. Zamysłem jest, aby w tych koncertach obok artystów scen krajowych występować również nasi utalentowani artyści.

Dużą grupę stanowią również szeroko rozumiani plastycy. To właśnie głównie do nich adresowana jest w ramach tego festiwalu wystawa i konkurs plastyczny pod nazwą „Warta, Obra i Paklica – rzeki znane i nieznane”. Wystawa plastyki reprezentowana będzie w dziedzinie malarstwa, rysunku, grafiki i fotografii. Artyści biorący udział w wystawie podzieleni zostali na trzy kategorie wiekowe: do 14 lat /szkoły podstawowe/, od 14-18 lat i powyżej 18 lat. W grupach powyżej 14 lat każdy autor, uczestnik wystawy, może przedstawić najwyżej 3 prace wykonane w dowolnej technice. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsca proponuje się, aby w szkołach i gminach wyłoniono 20 najlepszych prac. Organizatorzy otwarci są na wszelkie rodzaje wypowiedzi artystycznej. Dzieła mogą być dalece zinterpretowane w obrębie techniki i formy przekazu zjawisk plastycznych. Ponieważ konkurs dotyczy przyrody i architektury naszego powiatu, dlatego też

I Powiatowy Festiwal Sztuki

Nowe wydarzenie artystyczne na Ziemi Międzyrzeckiej

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Międzyrzeckiej proponuje, w celu ożywienia życia kulturalnego, wprowadzenie nowego zjawiska artystycznego dla mieszkańców miasta i powiatu. Interdyscyplinarny charakter wielu cyklicznych imprez w ciągu roku pozwoli przedstawić nie tylko uzdolnionych młodych ludzi, ale również pokazać, że powiat międzyrzecki nie jest pustynią kulturalną na mapie Polski. Jest na naszej Ziemi Międzyrzeckiej wiele uzdolnionych osób, w takich dziedzinach jak: plastyka, fotografika, poezja, literatura, muzyka, teatr czy sport.

każda praca powinna określać, w podpisie lub na odwrocie, jakiego miejsca lub zjawiska z naszej Ziemi Międzyrzeckiej dotyczy. Do wystawy dopuszczone będą również rzeźby i obiekty przestrzenne, które zostaną pokazane wspólnie z innymi sztukami plastycznymi /np. prace etnograficzne/. W bieżącym roku organizatorzy dużo miejsca chcą przeznaczyć dla fotografii. Jej powszechna dostępność i wielość istniejących już realizacji poświęconych tematowi piękna naszych rzek i przyrody skłania sztab festiwalu do przyjęcia większej ilości prac fotograficznych, dopuszczając do konkursu 5 zdjęć jednego autora.

Nagrody w roku bieżącym będą wspólne dla wszystkich form plastycznych. W kategorii do 18 lat zostaną przyznane atrakcyjne nagrody rzeczowe za łączną kwotę 1000 zł, a powyżej 18 lat

nagrody pieniężne. Pierwsza nagroda - 500 zł, druga - 300 zł i trzecia - 200 zł. Nie wyklucza się możliwości przyznania większej ilości nagród. Prace należy dostarczyć do dnia 31 marca na adres Międzyrzeckiego Domu Kultury. W wystawie mogą brać udział wszyscy twórcy amatorzy z powiatu międzyrzeckiego oraz uczniowie szkół artystycznych. Przy realizacjach plastycznych powyżej 2 m² lub rzeźbiarskich 1m³ organizatorzy zapewniają pomoc w transporcie dzieła na wystawę.

Jest w Warszawie galeria „Zapiecek”, a czy w stolicy naszego powiatu nie może być galeria „Za Piecem”? Co Państwo o tym sądzą?

Pytania, wątpliwości i propozycje prosimy zgłaszać pod nr tel. 741-2956 oraz 741 1802.

Organizatorzy wystawy

Tam gdzie Stajenka razem z bydłatkami...

11 stycznia 2001 r. na scenie sali widowiskowej Domu Kultury w Międzyrzeczu odbyły się prezentacje rejonowe XI Spotkań Grup Kołędniczych i Jasełkowych. W przeglądzie uczestniczyło 10 zespołów z terenu powiatu międzyrzeckiego: zespół „PSZCZOŁKI” z Przedszkola Samorządowego w Pszczewie, który przedstawił „Jasełka bożonarodzeniowe”; zespół wokalo-taneczny „Słoneczne Promyki” z Przedszkola w Trzcielu - wystąpił z widowiskiem muzycznym „Sza kołęda”; zespół „Mali kołędnicy” ze Szkoły Podstawowej w Skwierzynie zaprezentował przedstawienie „Jasełka”; grupa jasełkowa ze Szkoły Podstawowej w Kaławie wystąpiła z jasełkami „Bóg się rodzi”; zespół „Partytura” z Warsztatów Terapii Zajęciowej Środowiskowego Domu Samopomocy i Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu przygotował program w oparciu o kołędę i pastoralki; Teatrzyk „Patrzydło” ze Szkoły Podstawowej w Bledzewie; grupa jasełkowa z Zespołu Szkół w Pszczewie z przedstawieniem „Do szopy wszyscy”; grupa kołędnicza „Niebianki” z Zespołu Szkół i Ośro-

deka Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielu przedstawiła misterium w trzech aktach pt. „Jasełka”, „Grupa z Silnej” z Zespołu Szkół w Pszczewie wystąpiła z jasełkami i wierszami, zaś grupa jasełkowa z Zespołu Szkół w Przytocznej przedstawiła fragment jasełek.

W trakcie programu wystąpił zespół muzyki dawnej z SP Nr 2 w Międzyrzeczu, prowadzony przez **Katarzynę Chmielewską**.

Zgodnie z regulaminem spotkań Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury powołał Radę Artystyczną. W jej skład weszli: **Maria Dokołowicz** z Regionalnego Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze, **Krystyna**

Pawłowska z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i **Czesław Nowakowski** z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Rada, po obejrzeniu wszystkich prezentacji, wytypowała zespół, który reprezentować będzie powiat międzyrzecki na spotkaniach wojewódzkich w Sulęc-



nie. Nominację wręczono dla grupy kołędniczej „Niebianki” z Zespołu Szkół i Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielu. Kierownikiem zespołu, jednocześnie reżyserem i autorem opracowania muzycznego przedstawienia jest **Anna Spyrka**.

Wyróżniono także zespoły:

- grupę jasełkową z Zespołu Szkół w Przytocznej,
- grupę jasełkową ze Szkoły Podstawowej w Kaławie,

- Teatrzyk „Patrzydło” ze Szkoły Podstawowej w Bledzewie,

- zespół „Partytura” reprezentujący Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy i Dom Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu.

Uczestnikom spotkań składamy serdeczne podziękowania za udział w przeglądzie oraz życzymy wielu sukcesów.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

W Międzyrzeczu
też bywa
święty Mikołaj

Pięć dni przed świętami zepsuł się nam bojler. Jak pech to pech: miesiąc wcześniej minął termin gwarancji na części elektryczne. Cała rodzina to tzw. „tępoty techniczne”, więc postanowiliśmy „wrócić do źródeł”, myjąc się w zimnej wodzie, licząc się z tym, że zgłoszenie, przybycie fachowca, naprawa itp. to musi potrwać i może u tych „źródeł” zastać nas Nowy Rok.

Ponieważ zakupu bojlera dokonaliśmy w Centrum Technicznym BUD-MISTRZ s.c. przy uli Konstytucji 3 Maja 2, poszliśmy tam nieśmiało spytać się: „Co mamy zrobić?”

Święty Mikołaj pod postacią kierownika sklepu – pana **Ryszarda Dudy** w ciągu półtora dnia załatwił nam część zamienną i montaż.

Dziękujemy serdecznie pracownikom BUD-MISTRZ, którzy za swoją życzliwość przyjęli tylko... życzenia świąteczne.

Wdzięczni i na pewno stali klienci

(nazwisko znane redakcji)



Od kilku lat nosiłam się z zamiarem wyjazdu do Paryża na sylwestra dzięki mojej córce udało mi się to ostatnio zrealizować. Okazja była przecież szczególna – Nowy Rok, Nowy Wiek i Millennium. Mogłam powitać nowe stulecie w jedynym w swoim rodzaju niepowtarzalnym klimacie panującym w światowej stolicy kultury i rozrywki. Paryż to przecież miejsce magiczne, które zachwyca i nieustannie zadziwia. To wspaniała europejska metropolia łącząca harmonijnie zabytki z nowoczesnością. Na tę sylwestrową wycieczkę udało mi się z poznańskim Biurem Podróży, które spisało się doskonale. Wyjeżdżaliśmy wieczorem ze Świebodzina, a na drugi dzień o godz. 11.30 przed południem byliśmy w Paryżu. Zakwaterowano nas w hotelu dwugwiazdkowym w dzielnicy Montmartre w pobliżu Bazyliki Sacre Coeur. Wysokie na 130 m wzgórze Montmartre jest najwyższym wzniesieniem Paryża, skąd roztacza się widok na miasto. W dzielnicy tej zamieszkiwali kiedyś bardzo znani artyści i malarze. Obecnie mieszka tam dużo obcokrajowców, szczególnie pochodzących z Afryki. Program naszej wycieczki był bardzo bogaty i urozmaicony; ogólnie założono – mało czasu na wypoczynek – dużo na zwiedzanie. Do hotelu wracaliśmy o godz. 24.00, a w sylwestra o 4 nad ranem. Zwiedzaliśmy najważniejsze zabytki Paryża – byliśmy w katedrze Notre Dame – czekałam na wejście do środka około półtorej godziny, ale zapewniam, że warto było ponieważ wrażenie jest ogromne. Oczywiście byłam na szczycie wieży Eiffla – która w noc sylwestrową zmieniała kolor oświetlenia na niebiesko. Widziałam w Nowy Rok strat samochodów do rajdu Paryż-Dakar. Wszystkie pojazdy właśnie garażowały na placu koło wieży Eiffla. Gdy w 1889 r. ukończono budowę wieży, było ona wówczas najwyższym budynkiem świata. Bardzo się nie podobała paryżanom i nawet chciało ją rozebrać. Obecnie natomiast jest najbardziej wyrazistym symbolem Paryża. Byliśmy również w Luwrze, gdzie oglądaliśmy wspaniałe malarstwo ze słynną Mona Lisą na czele, najwięcej zdjęć jednak turyści robili sobie na tle posągu Wenus z Milo i z Nike Samotraki. „Zdobyliśmy” również, wchodząc schodami na górę Łuk Triumfalny, z którego roztaczał się piękny widok na świątecznie oświetlone Pola Elizejskie, po których porusza się fenomenalna ilość pojazdów. Pomimo że na jezdni panuje ogromny tłok, nikt na nikogo natarczywie nie trąbi, jak również nie gestykuluje w jednoznaczny sposób, jeśli ktoś komuś zajędzie drogę. Mam wrażenie, że tam kierowcy rozumieją się bez słów. Wielką atrakcją dla nas był też późno-wieczorny rejs statkiem po Sekwanie. Stąd widok podświetlanych reflektorami zabytków zachwycał jeszcze bardziej jak podczas dnia. Przejechaliśmy też ostatnią drogą księżnej Diany obok hotelu Ritz, do tunelu Alma

i pod szpital, gdzie starano się uratować jej życie. Widzieliśmy jeszcze dużo innych ciekawych miejsc, jak chociażby Montmartre ze słynnym wieżowcem, z którego roztacza się widok na cały Paryż, byliśmy w Dzielnicy Łacińskiej, w Panteonie, na słynnym placu Pigalle, z okien autokaru oglądaliśmy ulice, na których mają swoje drogie sklepy najwięksi światowi kreatorzy mody. Widziałam słynny kabaret Moulin Rouge – źródło inspiracji twórczych Toulouse Lautreca. Przed słynną salą koncertową „Olimpia” w wieczór sylwestrowy tłoczyli się młodzi ludzie, chcąc wejść na koncert zespołu młodzieżowego – przystanąłam i przyglądałam się tej młodzieży i muszę stwierdzić, że nie dostrzegłam w tej grupie pijanych, chociaż – sylwester i godzina 21.00. Gorączka ostatniej w tym tysięcznej nocy ogarnęła wszystkich – również i nas – w tym celu tam przyjechaliśmy. Pełni ciekawości

Sylwestrowy Paryż

i jednocześnie niepewności jechaliśmy w kierunku Pól Elizejskich witać nowy wiek. Wyjaśnię tylko dlaczego – „niepewności” – ponieważ wszyscy znamy polskie realia i nie będę ukrywać, że baliśmy się czy przypadkiem nie dostaniemy butelką w głowę lub jakiś przypadkowy fajerwerk śmiertelnie nas nie przestraszy. Nasze wszystkie obawy okazały się zbędne – sylwester na Polach Elizejskich niewiele ma wspólnego z sylwestrem np. pod naszym ratuszem, czy nawet z Sylwestrem w Poznaniu na placu Wolności, gdzie znana wokalistka zespołu młodzieżowego zatrudniona na ten szczególny wieczór zachowała się tak skandalicznie, że sprawa finał znajdzie w sądzie. Wracając do Paryża odniosłam wrażenie, że w ten jeden w swoim rodzaju wieczór wszyscy turyści i paryżanie – mimo brzydkiej pogody – z całymi rodzinami wylegli na ulice swego miasta. Pola Elizejskie były wyłączone z ruchu samochodów i całą szerokością tej blisko trzykilometrowej słynnej ulicy szli ludzie – jedni w kierunku placu Concorde gdzie w tym roku były główne uroczystości związane z powitaniem Nowego Roku, drudzy w kierunku Łuku Triumfalnego. Myśmy oczywiście udaliśmy na plac Concorde, gdzie o godzinie 23.15 rozpoczęło się widowisko określone przez naszego przewodnika nazwą „światło i dźwięk”. Była więc stosowna muzyka, światła laserowe oraz różne świetne kombinacje na olbrzymiej tarczy karuzeli, która jest usytuowana na tym placu. Kilka chwil przed go-

dzina 24.00 rozpoczęło się głośnie odliczanie czasu do godziny „0”, o której to rozległ się ogromny powitalny krzyk zgromadzonych, urozmaicony strzelaniem korków od szampana. Nie było niestety w tym roku pokazu ogni sztucznych – a szkoda. Podobno w telewizji tłumaczono, że nie było w kasie miejskiej pieniędzy na ten cel. Była natomiast zaimprovizowana śnieżycy, dzięki odpowiednio umiejscowionym armatom, wystrzelującym niezliczoną ilość białych bibulek wielkości 1x1 cm, które unosiły się w powietrzu dając wrażenie śnieżycy. Zgromadzeni paryżanie turyści na ogół spokojnie składali sobie życzenia, częstowali się szampanem, pijąc go z butelki lub z plastikowych kubków. Młodzi ludzie zachowywali się dosyć głośnie, ale bawili się we własnym gronie nie zaczepiając innych. Nikt nie rzucał butelkami, nie było też szalonych petard wybuchających pod nogami. Zastanawiałam się, co stało się z butelkami po szampanie, bo nie było ich na ulicy całych ani porozbijanych. Dodam tylko, że nie widziałam ludzi pijanych. Jedynym pijanym i zataczającym się człowiekiem jeszcze przed północą był niestety Polak!!! Tzw. „szalikowiec” – kibic klubu sportowego „Widzew” – taki napis widniał na biało-czerwonym szalik. I tak oto bardzo spokojnie paryżanie powitali Nowy Wiek. Nie widziałam żadnych sal balowych ani upojnych tańców w lokalach gastronomicznych położonych przy głównych ulicach. Chociaż wszystkie restauracje były pełne gości, którzy konsumowali kolację i popijali wino. Wśród gości byli ludzie w różnym wieku – również rodziny z dziećmi – ubrani odświętnie i elegancko. Około godziny 2.00 wszyscy zaczęli opuszczać lokale udając się do domu, co tej nocy nie było łatwe, bo po wyłączeniu Pól Elizejskich z ruchu w mieście tworzyły się gigantyczne korki.

W Nowym Roku miasto wyglądało tak, jakby wcale nie było sylwestra. Wszystkie eleganckie świąteczne dekoracje były w idealnym stanie, nikt nie przewracał ławek i krzeseł w Ogrodzie Luksemburskim, nie było porozbijanych budek telefonicznych i wystaw sklepowych, a piękne kryształowe oświetlenie umieszczone na zewnątrz „Galerie Lafayette” było całe. Ktoś może pomyśleć, że Francuzi nie mają fantazji i nie potrafią się bawić. Ja jestem jednak innego zdania, oni bawią się doskonale, z umiarem i kulturą, starając się nie przeszkadzać innym. W Nowy Rok zwiedziliśmy jeszcze piękną Operę Paryską, w twórnicy perfum oraz w drodze powrotnej przejechaliśmy przez najnowszą dzielnicę Paryża La Defense oraz wstąpiliśmy do Wersalu – nie zwiedzając muzeum z powodu zamknięcia. Ponieważ wracaliśmy przez Belgię, w nocy podziwialiśmy Brukselę z pięknym rynkiem i starą zabudową. To były piękne dni, naprawdę piękne dni i ta jedna szczególna noc.

D. S.

BAZYLKA SACRE COEUR w nocy



PRAWO – JAK SER SZWAJCARSKI...

W latach dziewięćdziesiątych wielu mieszkańców Międzyrzecza wykupiło mieszkanie w blokach z puli rady miejskiej. Było to wielkie dobrodziejstwo, a burmistrzem wówczas był dr Eugeniusz Ziarkowski. Było to głośne nie tylko w Międzyrzeczu, ale w całej Polsce. Pan burmistrz wówczas urzędujący otrzymał dla miasta jakąś nagrodę, o tym szeroko pisała lokalna prasa.

Większość mieszkańców w budynkach stała się właścicielami „swego mieszkania”. Jednak nie wszyscy chcieli wykupić zajmowany lokal.

Wielu mieszkańców wykupionych mieszkań wraz z piwnicami nie poprzestało na tym, albowiem składali wnioski o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności.

Zgodnie z tym przepisem przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntu związanego z własnością lokalu może nastąpić wtedy, gdy wszyscy wykupią w bloku, wtedy mogą stać się użytkownikami całej nieruchomości gruntowej.

Tam, gdzie współwłaścicielem gruntu pozostała gmina lub państwo, przekształcenie nie jest możliwe. Przykładem niech będzie fakt.

W maju 1999 roku złożyłem stosowny wnio-

sek do Urzędu Gminy w Międzyrzeczu w sprawie przekształcenia prawa współużytkownika wieczystego w prawo współwłasności nieruchomości oznaczonej jako działki gruntu nr 501/2 położonej w Międzyrzeczu przy ulicy Krasieńskiego /ustawa z dnia 4 września 1997 r. Dz. U. Nr 123, poz. 781/.

W lipcu pismem GGR-7232-02/118/99 z dnia 30 lipca 1999 otrzymałem odpowiedź na mój wniosek: „W Państwa przypadku powyższe przekształcenie jest niemożliwe, ponieważ nie wszyscy najemcy lokali mieszkalnych w budynkach przy ulicy Krasieńskiego nabyli prawo współużytkowania wieczystego gruntu, przez co nie mogą być spełnione w/w warunki” – podpis: Kierownik Wydziału – **Czesław Kowalczyk**.

Ktoś kiedyś powiedział, że „czas jest najlepszym lekarstwem” – tak czekałem do grud-

nia 2000 roku. A nasze prawo jest wciąż niedoskonałe. I otóż „Rzeczpospolita” nr 295/5765 z dnia 19.12.2000 napisała co następuje: w tytule „Tylko kilkanaście dni na składanie wniosków...” a dalej czytamy: „Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wejdzie w życie z chwilą opublikowania w Dzienniku Ustaw, czyli za kilka dni, tymczasem ustawowy termin składania wniosków o przekształcenie upływa 31 grudnia 2000 r. Osobom, które nie zdecydowały się dotychczas na wystąpienie z wnioskiem o zmianę prawa użytkowania wieczystego gruntu pod swoim budynkiem na prawo własności oraz osobom, którym taki wniosek odrzucono z powodu obowiązywania niekonstytucyjnego przepisu, pozostało niewiele czasu na załatwienie swojej sprawy. Osoby, których wnioski są w toku, mogą liczyć na ich rozstrzygnięcie zgodnie z wczorajszym wyrokiem TK.

Smutne to obrazki, ale prawdziwe, a nasze prawo jest jak ser szwajcarski z dziurkami.

W pośpiechu 21 grudnia 2000 r. postanowiłem złożyć wniosek do Urzędu Gminy w Międzyrzeczu jeszcze ze znacznym skarbem...

Kazimierz Kulas

Przyznaję z ręką na sercu, że udawałem się na ten zjazd pełen niepewności i wręcz obaw, czy usłyszę jakieś interesujące propozycje. Ponieważ od dłuższego czasu piszę o turystyce, a od niedawna sami postanowiliśmy zainwestować w ten dział gospodarki, byłem niezmiernie ciekaw, czy usłyszę o jakichś ciekawych planach. Jak wcześniej zaznaczyłem, że frekwencja zwiastowała coś pozytywnego, a następnym plusem była ilość młodych osób. Według moich szacunków około 80 % uczestników nie przekroczyło 35 lat.

Po części proceduralnej **Czesław Woźniak** jako ustępujący przewodniczący przedstawił sprawozdanie z czteroletniej kadencji. Samo sprawozdanie nie wywołało dyskusji ani komentarzy. Dopiero propozycje programowe spowodowały ożywioną debatę.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, posiadające długą i dobrą tradycję, jako jedna z nielicznych organizujących turystykę jest rozpoznawana i utożsamiana z dobrą, markową polską instytucją turystyczną. Jej znak jest łatwo i dobrze odbierany poza granicami. W pierwszych numerach Kuriera, czyli to już 10 lat temu, pisałem, że dla Międzyrzecza nie ma innej alternatywy dynamicznego rozwoju jak głównie przez turystykę. Potwierdzenie tego oraz gwarancje, że tak się stanie, usłyszałem właśnie na XVI Zjeździe. Pierwsze sygnały możecie Państwo zobaczyć przy rzece Paklicy na ul. Świerczewskiego i ul. Młyńskiej, gdzie są ustawione znaki szlaku kajakowego. Te tablice postawili członkowie oddziału oznaczając w ten sposób tzw. Międzyrzeckie Wody – czyli szlak wodny Paklicy od Gościkowa do Obry w Bledzewie i dalej przez Strugę Jeziorną do Kęszycy Leśnej.

Zjechali się międzyrzecy turyści

20 stycznia RP 2001 odbył się XVI Zjazd Oddziału PTTK w Międzyrzeczu. Na początek niezbędnych jest kilka danych statystycznych. W naszym oddziale zrzeszonych jest / na koniec 2000 roku/ 113 członków w 6 kołach z Międzyrzecza, Trzciela, Lutola Suchego i Międzychodu. Czynnymi jest 15 przewodników, a 8 osób ma uprawnienia organizatora turystyki. Już początek obrad zapowiadał się dobrze ponieważ na 20 delegatów z kół przyjechało 19. Oprócz ustępujących władz oddziału nie było żadnych innych oficjalnych gości. Nieoficjalnym i nie zaproszonym, a który sam się wprosił, był piszący te słowa.

Mamy więc pierwszą propozycję programową czyli ożywienie i zaludnienie szlaków pieszych, których jest około 60 km, wodnych – 73,3 km i rowerowych – 110 km. Następną propozycją jest powołanie stowarzyszenia lub klubu miłośników MRU. Ostatnie wydzierżawienie i negatywny rozgłos powinny naszym rajcom dać dużo do myślenia. Od siebie mogę tylko prosić, abyście Państwo radni nie przekadzali mi w ten sposób prowadzić mojej działalności, negatywnie reklamując Międzyrzec. Oddział zamierza również wydać nowy i aktualny przewodnik po szlakach i Ziemi Międzyrzeckiej z uwzględnieniem wszystkich naszych atrakcji. Inna propozycja skierowana jest do potencjalnych przewodników i organizatorów turystyki. Będą zorganizowane odpowiednie kursy i szkolenia, a zainteresowanych odsyłam do siedziby naszego oddziału w Rynku. Oprócz tradycyjnych już imprez jak marsze na orientację, w których międzyrzeczanie osiągają krajowe sukcesy, będzie „Złota Jesień nad Obrą” oraz wiele innych. Zachęcam mieszkańców

miasta i powiatu do bezpośredniego kontaktu również z przewodnikami. Przy tej okazji możemy lepiej poznać naszą „małą ojczyznę”. Wszak to przecież również nasza ojcowizna. PTTK jest organizacją otwartą dla każdego mieszkańca Ziemi Międzyrzeckiej.

Gmina Bledzew na ostatniej sesji rady gminy podjęła uchwałę o podpisaniu umowy na organizację i obsługę ruchu turystycznego na jej terenie. Jestem przekonany, że inne gminy, po zapoznaniu się z propozycjami programowymi pójdą śladami radnych z Bledzewa. Również uważam, że międzyrzecki Oddział PTTK jest dobrym partnerem do współpracy również dla nas wszystkich. Na koniec dodam, że przewodniczącym na następną czteroletnią kadencję wybrano ponownie **Czesława Woźniaka**, a na zastępcę do spraw marketingowych **Serwilliana Łabeckiego**. Życzę nowemu zarządowi i wszystkim członkom 4 tustych lat.

Bohdan Rusiecki

O szopkach bożonarodzeniowych

Będąc w Muzeum w Międzyrzeczu, zobaczyłam napis informujący o wystawie „Współczesna szopka ludowa” w dniach 12. 12.2000 do 11.02.2001 r. Poprzez dział etnograficzny udałam się na wystawę i mogłam podziwiać strzeliste smukłe wieże szopek krakowskich i stylizowane na sztukę ludową scenki w szopkach wiejskich. Na tablicy informacyjnej przeczytałam, że szopki wiejskie są to proste drewniane stajenki kryte słomą lub rozczłonkowane budowle przypominające fasady wiejskich kościołów, oklejone kolorowym papierem, z licznymi ozdobami. Te „budyneczki” stanowią scenę dla rzeźbionych, najczęściej ruchomych figurek w regionalnych strojach. Oprócz tradycyjnych szopek współcześnie dość często spotyka się płaskorzeźby (widziałam je również na wystawie) przedstawiające sceny z Bożego Narodzenia lub grupy kołędnicze. Szopki miejskie to przede wszystkim szopki krakowskie. Charakteryzują się bogactwem architektonicznych szczegółów z silnie rozwiniętą ornamentyką mającą swe odpowiedniki w konkretnych zabytkowych budowlach miasta np. Kościół Mariacki czy katedra na Wawelu. Ta kolorowa, błyszcząca z podświetlanymi witrażami budowla zdominowana jest sceną przedstawiającą żłobek...

Czy zawsze wiemy, skąd jesteśmy? Poprosiłam panią **Patorską** o więcej informacji na temat zwyczajów i tradycji bożonarodzeniowej w Polsce. Z uśmiechem odesłała mnie do biblioteki w Muzeum. Siedzę więc i czytam Marii Borejczy „Boże Narodzenie w polskiej literaturze” wy-

dawnictwa polskiej Promocji Dominikanów. „Chrześcijaństwo pierwszych wieków poza niedzielą i doroczną uroczystością Paschy-Wielkanocy nie obchodzili w roku liturgicznym żadnych świąt. Pierwsza wzmianka o wyróżnianiu przez chrześcijan dnia Narodzenia Pańskiego pochodzi z poł. IV w. Nieznane są bezpośrednie motywy wprowadzenia do liturgii tego święta oraz dnia 25 grudnia jako daty upamiętniającej narodziny Chrystusa. Daty takie nie podają ani ewangelści ani źródła historyczne. Najbardziej prawdopodobne wydaje się połączenie daty narodzin Chrystusa z obchodzonymi w Rzymie 25 grudnia uroczystościami Narodzenia Niezwyciężonego Boga Słońca. Mitowi niezwyciężonego Słońca Kościół przeciwstawił kult Chrystusa nazywanego często Świątlem (J8,12), „słońcem sprawiedliwości” (MI 3,20) „światłem dla pogan” (Łk 2,32) „światłością dla pogan” (Iz 49,6). Od VII w. Boże Narodzenie otrzymało tzw. oktawę, tzn. obchody liturgiczne związane z Wcieleniem Pańskim rozciągnięto na 8 dni (25 XII – 1.01 włącznie, a zgodnie z postanowieniami II Soboru Watykańskiego trwają po uroczystość Objawienia Pańskiego, (czyli święto Trzech Króli, do 6 stycznia).

Bogata i barwna obrzędowość Bożego Narodzenia kształtowała się stopniowo w ciągu kolejnych stuleci. Składają się na nią prastare, sięgające zapewne czasów pogańskich zwyczaje i zwierzchności związane ze świętami agrarnymi i zaduszkowymi, przypadającymi w okresie przemieszania zimowego oraz zwyczaje nowsze, przeniesione po chrystianizacji przez Kościół, a także te, które po-

wały w wiekach późniejszych w wyniku wzajemnego przenikania się oficjalnego obrządku Kościelnego i przedchrześcijańskich elementów ludowej tradycji. Niejednorodność genetyczną, wielwarstwowość polskiej tradycji świętowania można uznać za jedną z charakterystycznych cech naszej kultury. Nieodłączną częścią wieczoru wigilijnego było i jest wspólne śpiewanie kołęd przy bożonarodzeniowej szopce. Zwyczaj śpiewania pieśni o narodzeniu Jezusa oraz budowy szopki przyniesli do Polski franciszkanie w wiekach średnich. Najdawniejsze zachowane figurki jasełkowe pochodzą z 2 poł. XIV w., przywiezione zapewne z warsztatów w Nadrenii. Szopki urządzało zwykle w kościelnych kaplicach nawy bocznej, inscenizowane były początkowo prosto, pozostały wiernie przekazem ewangelicznym. Dopiero z czasem zaczęto do nich wprowadzać nowe postacie zaczerpnięte z literatury apokryficznej, a także motywy narodowe i scenki rodzajowe. Od 1736 roku stały się popularne w całej Polsce szopki obnośne. W XIX w. powstały różne regionalne formy polskich szopek bożonarodzeniowych. Najbardziej znane i najciekawsze są szopki krakowskie, które często stawały się teatrykami lalek. Dzisiaj szopki buduje się ponownie we wszystkich polskich kościołach. Nie wywołują już one u widzów takich jak dawniej emocji. Najczęściej są to wyobrażenia typowo religijne i nieruchome (...).”

Ja jednak pójdę tam, na wystawę, jeszcze raz, obejrzać je, z szacunkiem spojrzeć na historię i tradycję, która wrosła w nas...

Iwona Wróbla

„SPECJALNY” BAL



R. Bochan po prawej

Tradycyjnie jak co roku Dział Rehabilitacji Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu zorganizował w dniu 3.01.2001 r. zabawę noworoczną dla pacjentów wszystkich oddziałów. Taniec, muzyka, zabawa, to forma terapii, która szczególnie w psychiatrii stosowana jest bardzo często i to z dużym powodzeniem. Pacjenci bardzo chętnie korzystają z tego typu terapii, a Dział Rehabilitacji systematycznie organizuje zabawy taneczne w Klubie Chorych połączone z różnego rodzaju konkursami i kwizami. Zabawa noworoczna odbyła się w przepięknej sali tzw. „kinowej”, gdzie dwa dni wcześniej odbył się bal sylwestrowy. Dochód uzyskany z balu został przeznaczony na pokrycie kosztów zabawy pacjentów. Piękna, stylowa sala, wspaniałe dekoracje, poczęstunek oraz bardzo dobra muzyka sprawiły, że zabawa była „szampańska”.

Korzystając z okazji, chciałem poświęcić kilka słów orkiestrze, a właściwie „człowiekowi orkiestrze” – Panu **Ryszardowi Bochni**, który praktycznie za zwrot kosztów

przejazdu od paru lat gra, śpiewa i robi za wodzireja na imprezach organizowanych przez Dział Rehabilitacji. Rysiek mieszka w Nowym Tomyślu, gdzie pracuje w firmie poligraficznej, a także prowadzi zespół muzyczny „METRUM”, który w piątki i soboty gra w restauracji-hotelu „MORENA” w Mosinie. Ma świetny kontakt z pacjentami, wyraźnie widać, że cieszy go prowadzenie tego typu imprez, czego dowodem jest to, że nigdy nie odmawia nam przyjazdu i poprowadzenia zabawy. Dziękuję mu serdecznie w imieniu wszystkich pacjentów, którzy mieli okazję bawić się przy jego „graniu i wodzirowaniu”.

J. Paluch



Już po raz 27 organizowany był w Krakowie Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar prof. **Mariana Wieczystego** – twórcy zawodowego i amatorskiego ruchu tańca towarzyskiego. Do udziału w turnieju organizatorzy zaprosili młodzież z Międzyrzecza. 13-14 stycznia br. swoje umiejętności taneczne reprezentowała para **Piotr Soja i Martyna Račko** z Klubu „Fan Dance” z Domu Kultury. Międzyrzeczka para uplasowała się na 11. miejscu w tańcach latynoamerykańskich i na 20. miejscu w tańcach standardowych. Jest to duże osiągnięcie, jako że w turnieju uczestniczyły czwółowe pary taneczne naszego kraju. Cieszy nas fakt, iż międzyrzeczka para wypromowała nasz klub taneczny na tak znaczącej imprezie.

Dom Kultury w Międzyrzeczu

Ordynatorowi p. dr **Sławomirowi Bartkowiakowi** i zastępcy ordynatora p. dr **Zenonowi Krukowskiemu** oraz całemu zespołowi lekarzy i personelowi medycznemu oddziału ginekologicznego za troskliwą opiekę w czasie choroby

śp. Krystyny Karasińskiej

serdeczne podziękowanie

składa pogrążona w bólu **Rodzina**

Wszystkim, którzy okazali współczucie i uczestniczyli w ostatniej drodze mojej żony

śp. Wiesławy Paleniczak

wyraży wdzięczności składają
mąż z dziećmi i brat Ryszard

Pani ordynator dr Halinie Psuji-Wierzejskiej oraz całemu personelowi oddziału opiekuńczego i współpacjentom *serdeczne podziękowania za okazaną pomoc i troskliwą opiekę podczas choroby*

śp. Wiesławy Paleniczak

składają

mąż z dziećmi i brat Ryszard

Rodzinie zmarłego

śp. Wincentego Krawczyka

naszego wieloletniego współpracownika, pedagoga i przyjaciela wyraży szczerego współczucia i głębokiego żalu
składają

Dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZDZ oraz pracownicy Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Międzyrzeczu

Sąsiadom, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz uczestniczyli w mszy św. i ostatniej drodze

śp. Ireny Kubiak-Kowal

kochanej mamy, babci i prababci
serdeczne podziękowanie
składa **Rodzina**

Serdeczne podziękowanie księżom z parafii p.w. Pięciu Braci Męczenników, urzędowi gminy w Międzyrzeczu, zarządowi gminnemu OSP, sołtysom oraz państwu E. M. Ignatowiczom i księżom, wszystkim przyjaciołom, kolegom, rodzinie oraz znajomym i mieszkańcom Gorzycy *za uczestnictwo i wsparcie w ostatniej drodze i pożegnaniu mego męża*

śp. Jarosława Madzelana

składa **żona z dziećmi**

Dnia 07 stycznia 2001 r. w wieku 88 lat zmarł w Gliwicach długoletni nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych

śp. ZENON ROKICKI

Rodzinie zmarłego
wyraży szczerego współczucia
składają

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy Zespołu Szkół Zawodowych im. St. Staszica w Międzyrzeczu

„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”...
/z wiersza ks. Jana Twardowskiego/

Pani **Bronisławie Chadale** oraz całej rodzinie wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci męża **Franciszka** ojca i dziadka
składa **rodzina Kulasów**

SUKCES MIĘDZYRZECKIEGO SZPITALA

W trzeciej edycji akcji „Rodzić po ludzku” organizowanej przez „Gazetę Wyborczą” oddział położniczo-noworodkowy międzyrzeckiego szpitala został bardzo wysoko oceniony przez organizatorów przedsięwzięcia i rodzące w nim kobiety. Wartość oddziałów oceniano 70 dziennikarzy, którzy odwiedzili 436 szpitali w Polsce. Pod uwagę wzięto również 12 300 ankiet i 5 000 listów wysłanych do redakcji z opisem porodów i wrażeń kobiet rodzących na oddziałach położniczych. Szpitale, które wzięły udział w konkursie, oceniano wg 5 kryteriów.

W każdej kategorii można było otrzymać całą gwiazdkę, połówkę lub żadnej. Maksymalna ocena to 5 gwiazdek, które przydzielano za:
-wybór swobodnego rodzenia,
-umożliwienie pobytu z rodzącą osobom bliskim,
-zapewnienie bliskiego kontaktu z dzieckiem zaraz po porodzie,
-fachowy nadzór, pomoc, pielęgnację w salach dla matek z dziećmi,
-edukację, poradnictwo.

Miło jest nam poinformować Państwa, że otrzymaliśmy w tej kategorii 4 1/2 gwiazdki na 5 możliwych, czyli ocenę jedną z najlepszych w kraju. Dodatkowo każdemu oddziałowi przyznawano serca wyłącznie na podstawie listów i ankiet od samych rodzących. Maksymalnie oddział mógł otrzymać 5 serc za:

- życzliwość na sali porodowej i poporodowej,
- pomoc w czasie porodu i po porodzie,
- rzetelną informację o przebiegu porodu i o stanie zdrowia dziecka,
- poszanowanie godności i zapewnienie intymności rodzącej,
- dostosowanie się personelu do woli i życzeń rodzącej.

Mówiąc szczerze, baliśmy się tych ankiet, ponieważ rodząca Pani stała się naszymi egzaminatorami i to One bezpośrednio decydowały,

czy były zadowolone z naszej opieki. Okazało się, że i tu wypadliśmy bardzo dobrze. Otrzymaliśmy aż 4 serca na 5 możliwych. Do głównej nagrody zabrakło 1/2 gwiazdki. Nasz sukces jest tym większy, że nasze pacjentki doceniły nas w bardzo trudnym dla oddziału momencie, ponieważ na oddziale w sezonie letnim trwał jego remont, który utrudniał pracę personelu i zakłócał pobyt mamom z dziećmi. Po podsumowaniu wszystkich ocen okazało się, że nasz oddział znalazł się w 16 najlepszych w kraju na 436 (!) szpitali biorących udział w akcji. Jest to dla naszego szpitala, jego personelu, miasta, wspaniałe wyróżnienie i nagroda za „dobrą robotę”.

Niech ta wysoka pozycja będzie gwarantem przyszłości dla nas, a argumentem dla kas chorych, samorządów, od których zależy przyszłość

szpitali, choć niewielkich, ale za to tanich i dobrych. Staraliśmy się z naszej strony, by nasz oddział jak najlepiej służył lokalnej społeczności, nie oczekując laurów i zaszczytów.

Szpital położniczy nie jest fabryką do produkcji noworodków. Kobieta rodząca nie jest narzędziem w rękach rzemieślnika, nawet najbardziej sprawnego; pacjentka ma pełne prawo do emocjonalnego wsparcia i pomocy w tym najtrudniejszym dla niej okresie.

W ustawie o zawodzie lekarza i w kodeksie etyki lekarskiej od lat zapisane są prawa pacjentki. Natomiast prawo do zwykłej życzliwości dla rodzącej i jej dziecka nie jest nigdzie odnotowane. Od nas zależało zapewnienie wszelkiej opieki i pomocy rodzącej oraz jej dziecku.

Dziś mamy satysfakcję, że zrobiliśmy to dobrze, bo znaleźliśmy się wśród 16 najlepszych i najbliższych szpitali w Polsce.

Chcielibyśmy zrobić jeszcze więcej, chcielibyśmy stworzyć prawdziwie domowe warunki pobytu naszych pacjentek.

Jeżeli wesprze nas w naszych działaniach nasz samorząd i Wy drodzy Państwo, nie czekając aż obudzi nas Jurek Owsiak do kolejnej zasztywniałej akcji możemy zrobić dużo. Przecież to dla nas mają być szpitale przyjazne pacjentowi i jemu mają służyć jak najlepiej.

Wszystkich chętnych, którzy chcą wesprzeć akcję dalszej poprawy pobytu kobiet chcących rodzić godnie i po ludzku, zapraszamy do współpracy.

GIMNAZJUM nr.1 Do Redakcji...

Dnia 18.12.2000r. razem z teatrem „Pchła” z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, którego założycielką jest p. J. Glura, wyjechałam do Bad Freienwalde, aby tam występować z okazji pięćdziesiąt lat „OFFI”. Ośrodek o tej nazwie pełni funkcję centrum młodzieżowego. Wewnątrz budynku – bardzo fajnie: różnokolorowe ściany, graffiti Wszystko otwarte dla młodych ludzi, można było posiedzieć w kafejce internetowej, pograć w bilard, posłuchać muzyki. Gdy nadszedł wieczór, razem z koleżanką pojechaliśmy do pensjonatu, którego gospodarz pokazał nam swoje konie. Jestem pod wrażeniem wnętrza tego domu, w którym prawie wszystko wiązało się z końmi. Przez trzy dni pracowaliśmy wspólnie z młodzieżą niemiecką. Przygotowaliśmy spektakl, który stał się częścią 3-godzinnego programu jubileuszowego. Wśród zaproszonych gości były władze miasta Bad Freienwalde, współpracownicy „OFFI”, przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Bardzo miło wspominać czas spędzony z niemiecką młodzieżą, który na długo zostanie w mej pamięci i mam nadzieję, że jeszcze tam powrócę.

Daria Szymt

Dnia 22.12.2000r. odbyło się w naszej szkole kolędowanie, w którym brałam udział. Zostało ono zorganizowane przez panią Iwonę Skwarną i Jolanę Glurę oraz klasę le (wych. p. Renata Matysek – Karolak).

Wszyscy czuli miłą atmosferę nadchodzących świąt Bożego Narodzenia mimo tego ja bardzo się denerwowałam. Najpierw p. Skwarna zaczęła wszystko ustawić, potem miała odbyć się próba, lecz uczniowie za szybko zaczęli schodzić się na salę gimnastyczną i musieliśmy zacząć bez zwykłego rozśpiewania się. Wszyscy stali w cichym skupieniu i czekali na rozpoczęcie. Nagle pani Skwarna dała znać fiałom i nam chórowi i odśpiewaliśmy kolędę „Gdy się Chrystus rodzi”. Potem śpiewaliśmy Inne. Kolędy przepatane były występami dziewcząt z teatru „Pchła” pani Jolanty Glury. Na koniec wystąpiła klasa IIb. Gdy pani dyrektor Alicja Witter złożyła wszystkim ciepłe i serdeczne życzenia wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku, poczuliśmy, że naprawdę nadchodzą święta. Myślę, że to dobrze, że w naszej szkole, Gimnazjum nr 1 potrafimy razem tak wspaniale spędzać czas.

Iłona Łuczak



uczyciele zmierzili się z uczniami. Najpierw odbyła się rozgrzewka obu drużyn. Ale potem grono pedagogiczne gdzieś zniknęło, żeby po chwili powrócić na parkiet, w kaskach”. Byli to przedstawiciele nauczycieli: M. Olewska, E. Podgajska, W. Włodarski, M. Matyjaszczyk, T. Durajczyk, M. Siewruk, którzy grali przeciw reprezentacji uczniów w składzie kl.II: K. Frydrych, J. Szozda, H. Kusik, K.Władysław, kl.IIb: P. Prokop, K. Czuczko, Sz. Jednorowicz, S. Gawel, B. Karbowski, kl.IIc: P. Burzyński, P. Wojtczak, P. Kabziński. Rozpoczął się pierwszy set. Zarówno nauczyciele jak i uczniowie grali wspaniale, każda chwila meczu była niezwykle emocjonująca. Wszyscy czekali z niecierpliwością kto zdobędzie kolejny punkt, który przeważał szalę zwycięstwa raz na stronę nauczycieli, raz na stronę chłopców. Jednak pierwszy set zakończył się wygraną chłopców. Drugi set również wygrali uczniowie, mimo wielu poświęceń i ofiarnej gry nauczycieli. Natomiast trzeci należał już do pedagogów. Mecz zakończył się zwycięstwem chłopców 2 : 1. Gra obydwu zespołów dostarczyła widzom wielu wrażeń. Myślę, że ten mecz na długo pozostanie w naszej pamięci.

Natalia Baj kl.IIa



Lokomotywa

POCIĄGNIĘ DALEJ

BUDOWĘ TWOJEGO DOMU
REMONT MIESZKANIA
KUPNO LOKALU

Lokomotywa

Kredyt mieszkaniowy

już od **18%**

Pytaj o NIA w



BGŻ S.A.

ODDZIAŁ MIĘDZYRZECZ
UL. POZNAŃSKA 6, tel. 741-23-03



Alicja Leśniewska ur. 18.XII



Faustyna Wypych ur. 18.XII



Julia Małik ur. 18.XII



Natalia Polomska ur. 18.XII



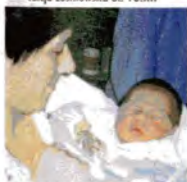
Katarzyna Konieczek ur. 19.XII



Damian Wieczorek ur. 19.XII



Dominik Szylinger ur. 20.XII



Jakub Grodzicki ur. 21.XII



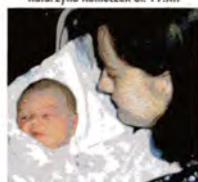
Maja Giegles ur. 21.XII



Krzysztof Stepien ur. 23.XII



Weronika Bielinska ur. 23.XII



Sylvia Derda ur. 23.XII



Jakub Kandyba ur. 25.XII



Oliwia Cimek ur. 26.XII

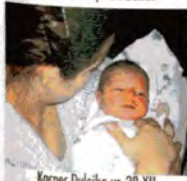
MAŁI Fot. K. Antonowicz
MIĘDZYRZECZANIE



Adriano Boryn ur. 28.XII



Wiktoria Komitka ur. 28.XII



Kasper Dylejko ur. 29.XII



Łukasz Dziminski ur. 30.XII



Klaudia Ogrodowczyk ur. 30.XII

Zdjęcia
noworodków
do odebrania
w Redakcji KM.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PROMAT

Spółka z o.o.

ul. Poznańska 106

Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- CERAMIKĘ BUDOWLANĄ



- CHEMIĘ BUDOWLANĄ



ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰

TRANSPORT
GRATIS!!!



ROR w GBS MIĘDZYRECZ

Minimum formalności

Korzystanie z debetu

Kredyt w ROR do 8 lat

Brak prowizji za prowadzenie

Szeroka samodzielność

Przywileje przy kredytach

Stan konta SMS-em GRATIS

Wygodne zlecenia stałe

Wachlarz kart do wyboru



Międzyrzecz
ul. Wąszkiewicza 24
tel: (095) 741 23 02

Zbąszynek
ul. Topolowa 24
tel: (068) 384 94 56

Zbąszynek
ul. Klubowa 5
tel: (068) 384 91 96

Trzciel
ul. Armii Czerwonej 28
tel: (095) 743 11 88

Pszczyw
ul. Rynek 7
tel: (095) 749 10 05

Trzciel
ul. Poznańska 4
tel: (095) 743 12 13

Bledzew
Pl. Wiosny Ludów 9
tel: (095) 743 60 31

Zbąszyń
ul. Graniczna 5/7
tel: (095) 384 65 54

Brójce
Pl. Wiosny Ludów 3
tel: (095) 743 40 03

Więcej informacji o tym i innych produktach oraz formularze wniosków o wydanie kart na stronie:

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

FIAT

- salon samochodowy
- sprzedaż części
- naprawy pogwarancyjne
- serwis olejowy
- naprawy powypadkowe
- holowanie



**UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ
NOWYM FIATEM PUNTO**

AL-Tor Pol

Międzyrzecz, ul. Poznańska 10, tel. 7422615
czynne 10.00-18.00, Niedziela 13.00-17.00

JAKA SZKOŁA?

Oferta Szkoły Podstawowej nr 4 w Międzyrzeczu dla rodziców i dzieci

Wychowując swoje dzieci, rodzice pragną im zapewnić możliwie najlepsze warunki startu w dorosłe życie. Dają dziecku miłość, opiekę, poczucie własnej godności i odrębności. W procesie wychowania i przygotowania do pełnienia ról społecznych dom rodzinny wspomagany jest przez działania środowiska szkolnego. Rodzice mają własne oczekiwania związane ze szkołą, metodami oraz kierunkami nauczania i wychowania. Wpływ rodziców na życie i prace



rekcji Szpitala w Obrzyczach nasze dzieci korzystają do woli z sali gimnastycznej oraz z sali kinowej).

Uzupełnieniem tych informacji niech będą poniższe wypowiedzi.

Mł. asp. Mariusz Kowalczyk, dzielnicowy

Od blisko dwóch lat współpracuję ze SP nr 4, myślę, że z obustronną korzyścią. Dzięki otwartości dyrekcji i grona pedagogicznego wspólnie przeprowadzi-

liśmy m.in. akcję „Policja bliżej dzieci”, konkurs na maskotkę lubuskiej policji, a przede wszystkim cykl spotkań i pogadanek na temat bezpieczeństwa w drodze do szkoły, bezpiecznych wakacji oraz ogólnych zasad bezpieczeństwa dzieci.

Z uwagi na wzrastające w skali ogólnopolskiej zagrożenie dzieci i młodzieży alkoholizmem i narkomanią przy współpracy z psychologiem p. Z. Klimczuk i pedagogiem szkolnym p. A. Kaczmarek odbyło się w listopadzie spotkanie dla rodziców i nauczycieli na ten temat. Wspólnie ze szkołą zaplanowane i zrealizowane działania pokazują, że nie uciekamy przed problemami, liczymy się z zagrożeniami, nawet jeśli jeszcze bezpośrednio nie dotyczą środowiska szkolnego. Uważam, że dyrekcja szkoły – wcześniej p. M. Rębacz, a obecnie p. A. Błochowicz – nauczyciele i rodzice rozumieją potrzebę współpracy z policją w zakresie bezpieczeństwa dzieci w różnych sytuacjach. Istotnym rezultatem naszej współpracy jest to, że dzieci znają swego dzielnicowego, który nie jest już dla nich anonimowym policjantem.

szkoły ciągle się zwiększa; dziś możliwości i formy współpracy w tym zakresie są bardzo szerokie.

Jaka jest szkoła, której powierzą Państwo swoje dziecko? Czy jest to – jak sugerują często media – jedno z najbardziej „podejrzanych” i niebez-

piecznych miejsc? Na ile zaś przypomina pocziwają „budę” z naszych sentymentalnych wspomnień? Zachęcam do bliższego, bardziej wnikliwego i osobistego kontaktu ze szkołą, w której dziecko będzie spędzało kilka godzin dziennie. Miejsce to powinno być znane rodzicom nie tylko ze słyszenia.



W wejście w wiek szkolny bywa dla dziecka trudne. Jednak ten nowy etap w jego życiu, kończący zazwyczaj szczęśliwe i beztrudne dzieciństwo, powinien być kolejnym krokiem ku świadomemu rozwojowi intelektualnemu, emocjonalnemu i społecznemu.

Dlaczego uważam, że SP nr 4 zapewni Państwa dziecku?

Wskazują na to dotychczasowe osiągnięcia jej wychowanków, ale przede wszystkim atmosfera szkoły, jej warunki i możliwości, kwalifikacje i zaangażowanie nauczycieli, opinie jej absolwentów oraz tych wszystkich osób i instytucji, które z naszą szkołą od dawna współpracują.

Szkoła Podstawowa nr 4 usytuowana jest na terenie Obrzycz, przy ulicy Długiej 102. Jej dyrektorem w latach 1997 – 2000 był mgr Maciej Rebacz, obecnie zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Od października 2000 roku placówką kieruje mgr Alicja Błochowicz.

Do najmniejsza pod względem liczby uczniów miejska szkoła w gminie; obecnie uczy się w klasach I-VI 176 uczniów. W takich warunkach żadne dziecko nie czuje się anonimowo, skuteczniej można dbać o jego bezpieczeństwo, a indywidualne podejście do ucznia przestaje być tylko frazesem. Poza tym o naszych osiągnięciach, możliwościach i atrakcyjności świadczą m.in.:

- dobre wyniki dydaktyczne (potwierdzone testami WOM),
- bezpieczeństwo (szkoła podzielona jest na sektory: klasy I-III zajmują piątro, klasy IV-VI parter),
- mała liczebność klas, indywidualizacja procesu nauczania,
- zajęcia pozalekcyjne: teatralne, plastyczne, sportowe (m.in. „gimnastyka sportowa i artystyczna), nauka języków obcych,
- nowa, dobrze wyposażona sala komputerowa,
- nauka języka niemieckiego, a od przyszłego roku także angielskiego,
- sukcesy artystyczne: K. Muszyńska – laureatka I miejsca Lubuskiego Festiwalu Piosenki Zielona Góra 2000; Ł. Żakowski – laureat III miejsca Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Starachowice 2000 (oboje otrzymali Stypendium Burmistrza I stopnia),
- dobra współpraca ze środowiskiem lokalnym (dzięki życzliwości Dy-



Miałam wspaniałe koleżanki i kolegów, a w szkole nie brakowało okazji do wspólnego spędzenia czasu. Los tak sprawił, że na drodze mojej dalszej edukacji stanęli wspaniali nauczyciele, którzy oprócz pedagogicznych predyspozycji i wielkiej mądrości posiadali „matczyne” serca.

Naukę w SP-4 zakończyłam w czerwcu 1995 roku uroczystym apelem i wspaniałą zabawą pożegnalną. Wszyscy cieszyliśmy się oczywiście z faktu ukończenia pierwszego etapu nauki, stając u progu egzaminów wstępnych do szkół średnich. Zdaliśmy je wzorowo, dostaliśmy się tam, gdzie chcieliśmy, choć sprawa nie była łatwa, bo nasz rocznik – osiemdziesiąty – należał do tzw. wyżu demograficznego, więc konkurencja była duża. W gronie przyjaciół często wspominamy lata spędzone w naszej starej „obrzyckiej” szkole.

Wszystkich rodziców i dzieci zainteresowanych ofertą SP-4 zapraszamy już dzisiaj na tzw. dzień otwarty – 24 maja b.r.

Ale już od lutego nasza szkoła przyjmuje zapisy dzieci do klasy pierwszej na rok szkolny 2001/2002. Zapraszamy do odwiedzenia naszej szkoły!

Marzena Domańska



Redakcja „Kuriera Międzyrzeckiego”

serdecznie dziękuje wszystkim niżej wymienionym, którzy sprawili nam radość i nadsyłali świąteczno-noworoczne życzenia dla całego zespołu redakcji.

- PRACOWNICY I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W MIĘDZYRZECZU
- UCZNIOWIE, GRONO PEDAGOGICZNE, DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 W M-CZU
- ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY MEDIA ODRA WARTA MOW – POZNAŃ
- PRACOWNICY I DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 6 W M-CZU
- ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY FIRMY „INSTAL – PRIM” W M-CZU
- POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW KRAJOWA RADA W WARSZAWIE
- DZIECI Z KLASY 2D SP NR 3 W M-CZU Z WYCH. MGR GRAŻYNĄ PIECHOCKĄ
- SKLEP PAPIERNICZY „KULFON”
- DYREKTOR, PERSONEL ORAZ DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 4
- WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY DYREKTOR ODDZIAŁU ZBIGNIEW JASTRĘBSKI
- PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „HADRYŚ”
- GENERAL PETROL S.C. W MIĘDZYRZECZU
- WANDA IMIELITA ZE SKWIERZYNY
- STUDIO KOMPUTEROWE „SCAN” W MIĘDZYRZECZU
- KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W M-CZU ORAZ FUNKCJONARIUSZE I PRACOWNICY CYWILNI
- ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY I USŁUG TRANSPORTOWYCH RYSZARD JARNUT WYSZANOWO
- MONIKA KREMPA Z MIĘDZYRZECZA

- STOWARZYSZENIE „AMAZONEK” Z MIĘDZYRZECZA
- MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI W MIĘDZYRZECZU
- RADA PEDAGOGICZNA, DYREKCJA I DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 1
- ZWIĄZEK DRUŻYN ZHP W MIĘDZYRZECZU
- „FENIKS” ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWY W MIĘDZYRZECZU
- PPHU „GRAF” W MIĘDZYRZECZU
- TELEWIZJA POLSKA S.A. CZŁONEK ZARZĄDU TADEUSZ SKOCZEK
- GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY MIĘDZYRZECZ
- KAMILA I EWELINA SKIBICKIE Z MIĘDZYRZECZA
- JOANNA ŁOSOWSKA Z KANADY
- ANNA SŁAWIŃSKA Z GORZOWA
- SKLEP „NATURA” Z MIĘDZYRZECZA
- HENRYK PIELUSZCZAK (dziękujemy za piękny rysunek)
- MARIA KRYNICKA Z PSZCZEWA
- RYSZARD GÓRSKI – MAURITIUS

- TERESA RZEPA Z M-CZA
- DARIUSZ MODRZEJEWSKI Z M-CZA
- IZABELA HYNAS Z GORZOWA
- JOANNA KOWALSKA Z NIETOPERKA
- JÓZEF SWIERZKO Z M-CZA
- IZABELA NOWAK Z M-CZA
- JAN ZARYCHTA Z M-CZA
- TADEUSZ ZIELIŃSKI Z BOBOWICKA
- SYLWIA KEPIŃSKA Z M-CZA
- AGNIESZKA ADAMCZUK Z KURSKA
- HENRYK KRANC Z M-CZA
- PIOTR PELEC Z M-CZA
- ZOFIA BANDURA Z M-CZA
- STANISŁAWA KRANC Z M-CZA
- RENATA ZIELIŃSKA Z M-CZA
- ANNA TORZYŃSKA Z M-CZA
- IRENA MAZANA Z M-CZA
- ARTUR SIERPATOWSKI Z M-CZA
- KATARZYNA NOWAK Z M-CZA
- ANNA SZCZUDIAK Z M-CZA
- ANNA BIELECKA Z M-CZA
- MARIA KRYNICKA Z PSZCZEWA
- ANNA CHWIROT Z M-CZA
- WIESŁAWA DUDEK Z NIETOPERKA
- STANISŁAWA KOSMAŁA Z BOBOWICKA
- DANUTA MICHAŁOWICZ Z BOBOWICKA
- MARIA PRZYBYŁA Z M-CZA
- ANNA MENCZFELD Z M-CZA
- WANDA MOŹDŻEN Z M-CZA
- JOLANTA BIERNACIUK M-CZA
- MAŁGORZATA MATUSZEWSKA Z M-CZA
- ANETA ADAMOWICZ Z M-CZA
- BARBARA BIELECKA – WYBUDOWANIE
- KRYSZYNA GUCIA Z M-CZA
- WIESŁAWA ROZBICKA Z M-CZA

Również dziękujemy naszym „krzyżówkowi-
czom”, którzy prawidłowo rozwiązali krzy-
żówkę z życzeniami świątecznymi od redak-
cji „Kuriera” wśród których są:

- DAREK MOŹDŻEN Z M-CZA
- JOANNA OWSIAK Z KLESZCZEWA
- IRENA GRYŁKA Z KULIGOWA
- WALDEMAR CZARNECKI Z M-CZA
- MIECZYŚLAWA CIEŚLAK Z M-CZA



HERBATKA LEKARSKA Z „RUMEM” (ekspresówka)

K. Antonowicz

HURTOWNIA TECHNIKA GRZEWCZA SANITARNA I DOMOWA Kupuj Najtaniej!!!

Jeśli remontujesz CENTRALNE OGRZEWANIE, budujesz, to w FENIKSIE kupujesz!
ZAPRASZAMY DO NAS!

Dla naszych klientów oferujemy na bardzo korzystnych warunkach:

- kominki (sprzedaż, montaż), piece kominkowe,
- instalacje C.O., WOD.-KAN.,
- grzejniki: PURMO, COSMONOWA, łazienkowe,
- kotły na GAZ, OLEJ, miał, węgiel, drewno,
- armaturę C.O., sanitarną,
- termy, bojler, ogrzewacze wody,
- kołki rozporowe, kominy kwasoodporne,
- szafy - drzwi składane, przesuwne.
- kafele piecowe



USŁUGI BUDOWLANE

SŁUŻYMY FACHOWĄ POMOCĄ I OFERUJEMY WYKONAWSTWO
I DORADZTWO TECHNICZNE, ZAPEWNIAMY MIŁĄ OBSŁUGĘ
ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

PN-PT8.00-16.30


SOB. 9.00 - 13.00

66-300 Międzyrzecz

ul. Marcinkowskiego 1

(baza melioracji przy dworcu)

tel. 095 741 21 65 kom. 0606 83 74 76

 CosmoCompact

 PURMO

 FENIKS

Zdzisław Wik

Zaczarowany worek Mikołaja

Jesteśmy słuchaczkami Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Gorzowie. Dnia 14 grudnia 2000 r. zrealizowałyśmy nasz projekt społeczny pt. „Zaczarowany worek Mikołaja”. Miejszem jego realizacji był internat Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Celem głównym naszego projektu było zorganizowanie zabawy mikołajkowej dla dzieci upośledzonych umysłowo ze szczególnym uwzględnieniem dzieci pozabawionych opieki domowej, dzieci przebywających w internacie SOSW. Niesłuszne uprzedzenia i przesady panujące powszechnie na temat ludzi upośledzonych umysłowo odsuwają ich na dalszy plan lub w ogóle eliminują ze społeczeństwa, a przecież osoby te mają takie same potrzeby i uczucia jak my. Organizując dzieciom zabawę, chcieliśmy choćby w niewielkim stopniu przywrócić im poczucie bezpieczeństwa i wiary w siebie, dać im poczucie, że nie są same. Ze zawsze jest ktoś taki jak „Mikołaj”.

Zabawa była wyśmienita. Były słodycze, owoce, napoje oraz ciasto naszego wypieku. Była dyskoteka i konkursy. W zabawie udział wzięło 80 dzieci. Każde dziecko otrzymało paczkę oraz dodatkowy prezent za udział w zabawie. Do zabawy włączyli się zaproszeni goście: promotor projektu społecznego, pani dyr. PSPSS w Gorzowie – **Maria Wojtczak**, pan profesor z PSPSS – **Ryszard Turko**, pani kier. OSP w M-czu – **Halina Skrzydło**, z-ca kier OSP – pani **Teresa Bielska**, dyr. Szkoły Specjalnej nr 5 pani **Maria Lechert**, pan **Jasiński** oraz pan **Roman Strzelczyk**.

Na łamach Kuriera Międzyrzecckiego chcieliśmy serdecznie podziękować naszym sponsorom, dzięki którym dzieci miały piękne prezenty i wspinała zabawę. Dziękujemy: panu burmistrzowi **Wł. Kubiakowi**, pani Danucie **Dec** z firmy „Surmet”, firmie „Bud-Mistrz”, Przesypowni Wapna i Cementu, panu **W. Czyżowi** z firmy „Konstal”, państwu **J. i R. Mażarskim** z firmy „Zemar”, pani **Irenie Stańczuk**, firmie „Alwo”, księgarni „Bestseller”, pani **M. Kowalik** z kancelarii notarialnej, panu **Pawłiszakowi** z Nadleśnictwa, panu **E. Blask**, właścicielom sklepu „Ryza”, właścicielom sklepu „Świat Dziecka”, panu **R. Strzelczykowi**, panu **Szyszkowskiemu** z hurtowni „Kasia”, panu **J. Belzowi**, panu **Brodnickiemu**, panu **M. Łuczkiowi** oraz wszystkim, którzy udzieliłi nam wsparcia składamy gorące podziękowania panu, który poświęcił czas, uwieczniając te piękne chwile na video.

Dziękujemy panu **kpt. Andrzejowi Sobczakowi**, kierownikowi Klubu Garnizonowego za udostępnienie sprzętu nagłaśniającego.

Szczególne podziękowania składamy naszemu koleźce, **Pawłowi Romanów**, który zabawił dzieci przebrany w przezabawnego kłowna, a następnie przeistoczony w Mikołaja wręczał dzieciom prezenty.

Paweł! Bez Ciebie ta zabawa nie miałaby uroku. Dziękujemy.

SZKOŁA KWITNIE

(MIKOŁAJKI I JASEŁKA W EKONOMIKU)

Dnia 6 grudnia 2000 r. jak co roku przypadają mikołajki. W tym roku Zespół Szkół Zawodowych postanowił urozmaicić to święto i dlatego dwie uczennice z kl. II b, **Magdalena Bartoszek** i **Marlena Zimowska** pod przewodnictwem pani **Magdaleny Czyż** zorganizowały loterię mikołajkową. Losy można było kupić za symboliczną złotówkę. Nagrody były bardzo atrakcyjne, ponieważ oprócz słodyczy można było wygrać olbrzymie misie, artykuły biurowe, szkolne, papiernicze, ramki do zdjęć, kalkulatory i wiele innych atrakcyjnych nagród.

Chciałyśmy serdecznie podziękować osobom, które przyczyniły się do tego, że mogłyśmy zorganizować tę loterię. Serdecznie dziękujemy także naszym sponsorom, a byli to rodzice: **Klaudii Kalki** z IIc, **Grzegorza Kulawinka** z Id, **Bernadety Tomczyk** z Ib oraz: sklep papierniczy **RYZA s.c. M. J. Dąbkowsky**, **AWA**, Telekomunikacja Polska S. A., fotograf **KODAK**, Jubiler oraz nasza koleżanka **Dagmara Rałowicz**. Dziękujemy również naszemu anonimowemu ofiarodawcy, który prosił o niepodawanie danych i wielu innym sponsorom. Dnia 22 grudnia 2000r. w ekonomiku zostały zorganizowane jasełka. Składały się one z dwóch części. Pierwsza część została przedstawiona przez klasę Id i przedstawiała narodzenie Jezusa Chrystusa. Natomiast druga część została zaprezentowana przez uczennice z klas IIa i IIb oraz uczniów z klasy Id. Przedstawiała zamek Króla Heroda i jego podwładnych. Zorganizowanie jasełek było dość trudne, ponieważ miałyśmy tylko kilka dni na to, aby podzielić rolę, nauczyć się ich oraz przygotować stroje. Jednak we wszystkim pomogła nam pani **Magdalena Czyż** i jesteśmy pewne, że przedstawienie wszystkim bardzo się podobało. Po jasełkach wszyscy wspólnie podzieliłiśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie świąteczno-noworoczne życzenia.

Magdalena Bartoszek Marlena Zimowska IIb

P.s. Już wkrótce walentynki. Co planujemy na tę okazję? To już niespodzianka.



Karnawał w „Czwórcie”

Dnia 4 stycznia 2001 roku uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 wraz z opiekunami udali się do wspaniale przystrojonej sali kinowej w Obrzycach, gdzie odbył się Karnawałowy Bal Przebierańców. Było to możliwe dzięki życzliwości Dyrekcji Szpitala oraz pomocy p. Jacka Palucha.

Wychowawcy zaskoczyli nas różnymi konkursami, w których z ochotą wzięli udział przedstawiciele wszystkich klas. Zmagali się oni w wyborach na Króla i Królową Balu, w tańcach-połamanych na gazecie i w efektownym skoku na balon. Oprócz tego wszyscy chętni mogli przystąpić do konkursu na najciekawszy strój karnawałowy. Rozmaitość pomysłów, szaleństwo masek i przebrań sprawiło pewną trudność jury, ale werdykt spotkał się z ogólnym aplauzem.

Przy rytmicznej muzyce bawiliśmy się naprawdę wspaniale! Pragniemy również złożyć podziękowania Radzie Rodziców, która (podobnie jak w roku ubiegłym) sfinansowała słodki poczęstunek, napoje i nagrody dla uczestników balu.

Sandra Dwojewska, Patrycja Lizoń
Klasa VI a



„Widzimi się”

Fraszki i aforyzmy **Roberta Janczyszyna**

DIALOG
Świat jest bardzo bezpodmiotowy – rzekł kasie fiskalnej kod kreskowy.



INDYWIDUALISTA
Nie umie rozwijać się w tłumie.

POD LATARNIĄ
Dasz – masz.

WIECZNIE BOJĄCY
Nawet gdy szef się śmieje, on w kącie truchleje.

BUDŻET
Licha – micha.

KLON
Chyba swoje geny do laboratorium dam. Lubię być ze sobą sam na sam.



MATEMATYK - DYLETANT
Kpi – z Pi.

ŚREDNIAK
Żeby był tak wybitny, jak jest ambitny.

MŁODA MALARKA
Piękne akta tworzy... Wystarczy, że się na płótnie położy.

W polityce jest podobnie jak na piłkarskim boisku. Jeżeli ktoś za bardzo wyrwa się do przodu – jest spalony.

Nigdy nie kopał leżących. Co najwyżej tych, którzy starali się ich podnieść.

Im więcej cukru sypię do herbaty, tym bardziej jestem rozgoryczony jego ceną.

ŚPISZ I ZDROWIEJESZ

Zdrowy, spokojny sen jest podstawą regularnego wypoczynku i regeneracji sił vitalnych.

Wiele osób skarży się na codzienne trudności z zasypianiem, budzi się z uczuciem zdrtwiałych kończyn, ociężałą głową, bólem karku itp.

To najlepszy dowód, że sen przebiega w złych warunkach. Przemysł stara się spełniać marzenia klientów, produkując komfortowe sypialnie, wygodne łóżka, pościel spełniającą wszelkie oczekiwania. Najczęściej jest jednak tak, że mimo wydania sporych sum użytkownicy nie odczuwają poprawy i nadal śpią źle. Kiedyś i ja nie mogłam spać. Dziś jest inaczej. Zasypiam bez problemów, budzę się wypoczęta, pełna energii i siły, bez stresu rozpoczynam swój studencki dzień.

Jestem studentką pedagogiki terapeutycznej, toteż bardzo często spotykam się z osobami niepełnosprawnymi, a zwłaszcza z dziećmi. Jedno z tych spotkań było obopólnie pouczające - myślę tu o Borysie, wspaniałym trzynastoletku z mózgowym porażeniem dziecięcym, który mimo czterokończynowego porażenia o typie spastycznym realizuje program gimnazjum i uczy się języka nie-

mieckiego. Mimo że praktyki dobiegły końca, utrzymuję z Nim serdeczny kontakt. Na jednym ze spotkań zauważyłam, że sypia on na materacu wypełnionym łuską gryczaną, a w swoim wózku ma także taką poduszkę. Postanowiłam uzyskać jak najwięcej informacji na temat tych wyrobów. W żadnej literaturze fachowej nie znalazłam nic o łusce gryczanej. Owszem, dużo mówi się na temat kaszy gryczanej, wszyscy znamy jej dobroczynne działanie, natomiast o łusce nie wiemy prawie nic. Drążąc temat dalej, dotarłam do autora tego tematu w Polsce, pani **Elżbiety Korenkiewicz**, która bazując na zapiskach swojej prababci, tudzież na doświadczeniach ludzi z Dalekiego Wschodu, podjęła szereg badań klinicznych i laboratoryjnych w Klinice Akademii Medycznej w Poznaniu, które potwierdziły pozytywne oddziaływanie łuski gryczanej na ludzki organizm i jej skuteczność w wielu dolegliwościach. Wyroby z łusek gryki polecane są przy następujących schorzeniach: zespołach bólowych kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych i dyskopatii, zespołach bolesnego barku, zespołach bólowych kręgosłupa szyjnego, naczyniowo - ruchowych bólach głowy i szumach w uszach, scho-

zreniach wymagających długotrwałego leżenia w łóżku. Mają one także zastosowanie profilaktyczne: podczas długotrwałej jazdy samochodem, pracy przy komputerze i maszynie do pisania; nawet oglądanie telewizji stanie się przyjemniejsze, gdy pod głowę lub barki podłoży się poduszkę z łuską gryki.

Ale to nie wszystko. Ze względu na zawarte w łusce taniny i związki fenolowe, które mają właściwości hamowania rozwoju i rozmnażania roztoczy polecana jest również alergikom, uczulonym na pyłki i kurze.

Przyпускać należy, że wdrożenie udokumentowanych badań naukowych, laboratoryjnych i klinicznych przyniesie kolejne rewelacje medyczne, uzasadniające wykorzystanie łuski gryczanej do wypełnienia poduszek i materacy. W składzie chemicznym łuski gryczanej przeważa kompleks włókien celulozy i ligniny, które czynią ją odporną na zgniecenie i rozkruszenie. Dzięki graniastemu kształtowi łuska jest materiałem sypkim, z łatwością przemieszcza się, więc poduszka jest puszysta i lekka. Przy każdej zmianie pozycji we śnie (a dzieje się to około 20 razy w ciągu nocy) dopasowuje się do naszej głowy, dając solidne podparcie dla kręgosłupa. Zachęcona informacjami, jakie zebrałam, sama sypiam od roku na takiej poduszce i dlatego dziś mogę stwierdzić, że poduszka z łusek gryki to sposób nie tylko na zdrowy sen!

Ewelina Żmudzin

LUPO TYGRYSEK

W dniu 20.12.2000r Szkołę Podstawową nr 2 w Międzyrzeczu odwiedził żywy Tygrysek - Mikolaj, który przez godzinę bawił pierwszoklasistów. Szkolna pedagog **Ludmiła Gogoc** przedstawiła towarzyszących tygryskowi policjantów z Międzyrzecza: Kierownika Rewiru Dzielnicowych asp. **Dariusza Stańskiego**, asp. **Jadwigę Fornalczyk**,



luchy z miejscowej podstawówki. Chcemy w ten sposób zmienić w oczach dzieci wizerunek policji. Dzięki temu maluchy nabierają do nas zaufania, co ma dobry wpływ na ich bezpieczeństwo.

asp. **Jadwiga Fornalczyk**.

która zajmuje się sprawami nieletnich. Lupo wybrał spośród dzieci ośmioro szczęśliwców, którzy jak później okazało się - doskonale wiedzieli, że zimą nie wolno się ślizgać po oblodzonych rzeckach i stawach, jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły i domu. Uczestnicy konkursu wiedzieli, że nie wolno rzucać kulkami ze śniegu. W nagrodę cała ósemka dostała wspaniałe nagrody ufundowane przez hurtownię ZEMAR, za co bardzo dziękujemy. Nagrodami były aparaty fotograficzne, gry planszowe, pluszaki.

Po godzinie musiał się LUPO jednak pożegnać z pierwszoklasistami, gdyż w Trzcielni na jego wizytę czekały już ma-

STUDNIÓWKI STUDNIÓWKI

19 stycznia 2001 r. o godz. 19.00 w Klubie Garnizonowym polonez na 50 par rozpoczął studniówkę uczniów piątych klas Technikum Budowlanego i Technikum Ochrony Środowiska w M-czu. Były kwiaty i słowa podziękowania dla dyrekcji szkoły, dla wychowawców i rodziców. Był toast za pomyślność w zdawaniu egzaminów. O północy zapłonął ogromny tort a wychowawczynie klas maturalnych z **TB Renata Jasińska** i z **TOŚ Ludmiła Wachowska** zostały poddane testom na znajomość swoich uczniów. Egzamin wypadł znakomicie.

Zabawa trwała prawie do białego rana. 20 stycznia 2001 w Hali Sportowej balowali na swojej studniówce uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Poloneza zatańczyło ok. 300 osób. Później uczniowie z klas trzecich obdarowali swoich starszych kolegów kwiatami. Płomomłodzieży przyglądały się władze gminy w osobach **Władysława Kubiaka** i **Adama Koziańskiego**. Podsumowanie 4 lat nauki przedstawiła w wymownej formie autorka **Joanna Koziańska**. Odczytano pamiętnik ucznia i odśpiewano piosenki o tematyce szkolnej. Część artystyczną prowadziła **Agata Michalska**. Szalona zabawa trwała do godziny czwartej. Uczniowie obu szkół mają jeszcze trochę czasu na powtórzenie materiału. Może spełni się ich życzenie... aby ścigi zostały uznane za oficjalną pomoc naukową. Trzymajmy za nich kciuki!

W. M.

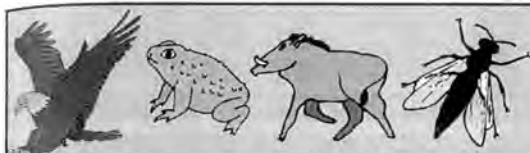
W GOŚCINNYCH PROGACH 17 WIELKOPOLSKIEJ BRYGADY ZMECHANIZOWANEJ

Wiadomość o ewentualnej likwidacji międzyrzeckiej brygady wywołała niepokój wśród mieszkańców Międzyrzecza. Również i społeczność naszej szkoły zaniepokoiła się tą informacją. Postanowiliśmy odwiedzić Dowódcę Brygady Pana pułkownika **Mirosława Różańskiego**, aby wyrazić swoje zainteresowanie losem jednostki wojskowej, jak i troskę o jej pozostawienie w strukturach Sił Zbrojnych naszego państwa. W udzielonym nam wywiadzie, 12 stycznia, Pan pułkownik wyraził radość ze spotkania z dziennikarzami "łęczowskiej szkoły" nr 3. Podczas rozmowy dowódca powiedział nam wiele o swojej pracy, zainteresowaniach, o sytuacji dotyczącej jednostki i o możliwościach szerszej współpracy wojska ze szkołą. Na pamiątkę spotkania wręczyliśmy Panu pułkownikowi prace plastyczne wykonane przez uczniów naszej szkoły. Dziękując za gościnność, otwartość i poświęcony nam czas, życzymy Dowódcy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej i jego podwładnym, aby bez niepokojów mogli realizować zadania, jakie stoją przed współczesnym wojskiem, a w życiu prywatnym spokoju, stabilizacji i radości.

Irena Kilian

Na zdjęciu: dowódca brygady - ppłk **Mirosław Różański**, mgr **Irena Kilian** i uczniowie klasy VI C: **Dagmara Jasińska**, **Magdalena Moniczewska**, **Monika Kamińska**, **Radosław Czulupek** i **Szymon Baczyński**





Przyroda



Jak przebiegały Dni Ochrony Przyrody w Gimnazjum nr 2?

W październiku i listopadzie 2000r. w Gimnazjum nr2 odbył się konkurs pod nazwą „Dni Ochrony Przyrody”. Organizatorkami przedsięwzięcia były nauczycielki: **Danuta Taborek** i **Mariola Kaźmierowska**. Celem tej propozycji edukacyjnej było kształtowanie postaw proekologicznych i zainteresowanie uczniów problematyką ochrony przyrody, poznawanie głównych zabytków przyrody w naszym regionie oraz wdrażanie do zbiórki surowców wtórnych.

Drużyny z 10 klas, które przystąpiły do konkursu, podjęły się wykonania 3 zadań:

- odpowiedzi na pytania w guście przyrodniczym,
- wykonania metryczki drzew pomnikowych rosnących w naszym mieście,
- zbiórki surowców wtórnych.

Okazało się, że na terenie naszego miasta rośnie 5 drzew, które są pomnikami przyrody. Wykonano ich dokumentację fotograficzną i plastyczną. Sporządzono opisy cech charakterystycznych oraz ich stanu zdrowotnego.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca wykonana przez uczniów klasy Ie: **Moniki Smogorzewskiej, Agnieszki Iwanickiej, Oli Sobańskiej, Ani Jakimczuk, Piotra Pelca**.

W konkurencji zbiórki surowców wtórnych bezapelacyjnie zwyciężyła drużyna kl. If: **Michał Michalak, Marcin Kaźmierczak, Jakub Hombek, Sylwester Turecki**, która zebrała największą ilość makulatury i złomu. Efektem całej zbiórki było zebranie 2927 kg makulatury oraz 741 kg złomu żelaznego i aluminiowego. Dzięki zbiorce makulatury uratowaliśmy 50 drzew przed wycięciem! Zebrane surowce zostały sprzedane i zarobiliśmy w ten sposób 437 zł i 40 gr. Uzyskane pieniądze przeznaczyliśmy na pomoc Schroniska dla Zwierząt w Gorzowie. Cieszymy się, że w ten sposób dopomogliśmy czworonogom tam przebywającym.

W klasyfikacji ogólnej konkursu I miejsce zdobyła kl. Ie, II miejsce kl. Ib (**Michał Kwaśniewski, Kasia Siekanowicz**), III miejsce kl. Ila (**Marcin Suszczyński, Artur Gajewski**).

Podczas podsumowania I semestru nauki w roku szk. 2000/2001 uczniowie otrzymali nagrody, którymi były piękne książki przyrodnicze, puzzle, pluszowe maskotki, przybory szkolne i słodycze. Sponsorami nagród byli: Nadleśnictwo Międzyrzecz, sklepy: INTERMARCHE, KASIA i hurtownia ZEMAR. SERDECZNIE DZIĘKUJEMY! Mamy nadzieję, że obchodzenie w takiej formie Dni Ochrony Przyrody na stałe wejdzie do szkolnego kalendarza naszego gimnazjum.

Danuta Taborek

JEZIORA REGIONU Jezioro Trzebisz

Jezioro położone jest 9 km na zachód od Międzyrzecza przy drodze lokalnej do Kurska i linii kolejowej Międzyrzecz-Rzepin. Powierzchnia 7,88 ha, jeden dopływ do jeziora Kurska. Jest to zbiornik retencyjny do wyrównania poziomu wody w stawach hodowlanych PGR-ryb.

Obowiązuje tutaj całkowity zakaz połowu ryb. W zbiorniku gatunki ryb hodowlanych: amur, karp, szczupak... i szczególnie duże tołpygi. Położone jest wzdłuż linii północ-południe. Obok zbiornika przepływa kanał Strugi Jeziornej. Koło jeziora przebiega międzynarodowy szlak pieszy E-11 i międzynarodowa droga R-1.

Andrzej Chmielewski

KOLEDZY WĘDKARZE!

Prosimy zgłaszać do siedziby związku lub redakcji Kuriera Międzyrzecznego rekordowe sumy, złowione w okolicach Międzyrzecza.

Proszę podać: kto, gdzie, kiedy, waga, sprzęt, przynętę. Zestawienie zostanie opublikowane w marcowym Kurierze Międzyrzeczkim. To okazja na prezentację swoich wędkarskich osiągnięć.

A. CH

Ratujmy stare drzewa

Ostojami starych drzew są między innymi wiejskie i miejskie parki. Wiele spośród tych drzew ginie na naszych oczach i ich los coraz bardziej uzależniony jest od dobrej lub złej woli człowieka. Część z nich wymaga specjalnych zabiegów konserwatorskich i pielęgnacyjnych, lecz zdarzają się osobniki pomimo zaawansowanego wieku całkiem zdrowe. Ile lat trzeba czekać, aby z małej sadzonki wyrosło piękne pomnikowe drzewo? Ile musiało znieść przeciwności i zdarzeń losowych? Niemal wszyscy słyszeli o słynnych Dębach Rogalińskich czy leciwym Bartku, są to drzewa, które obok wartości przyrodniczej są cenne kulturowo. Lecz jest wiele drzew, również w naszej okolicy, nie mniej pięknych. Wystarczy tylko, że zwrócimy uwagę na drzewa, do których obecności jesteśmy przyzwyczajeni.

Każde z nich ma swoje osobiste piękno, każde jest inne i niepowtarzalne. Nie są one nam jednak potrzebne wyłącznie jako element krajobrazu, wielostronne są ich oddziaływania. Rola, jaką odgrywają drzewa w oczyszczaniu i produkcji tlenu jest powszechnie znana. Na każdy atom węgla, który pobierają z powietrza, oddają do atmosfery dwa atomy tlenu. Jedno stuletnie drzewo produkuje dziennie osiem tysięcy litrów tlenu. Określenie, że są to zielone płuca miasta jest jak najbardziej trafne. Te żywe „fabryki” tlenu nie tylko same żyją, lecz także umożliwiają życie innym organizmom, takim jak owady, ptaki czy ssaki. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że drzewa są i zakładamy, iż będą.

Jak wspominałem wcześniej, część z nich wymaga specjalnych zabiegów ochronnych, lecz większość jest zdrowa i wymaga tylko zwyczajnej troski. Nie musi to być jakieś specjalne zaangażowanie, czasami wystarczy zwyczajne zwrócenie uwagi na fakt, że drzewo rosnące sto lat może „zniknąć” w jednej chwili, no np.: komus zaczęło nagle zasłaniać światło czy fasadę nowo wyremontowanego domu. I nie w każdym przypadku pomogą przepisy prawne. Często decyzje wydawane przez upoważnione organy nie są do końca słuszne. Idąc na dużą łatwiznę, zamiast np.: przy wytyczeniu drogi ominąć jakieś drzewo lub grupę drzew, łatwiej jest bezkrytycznie wyciąć je.

Jeżeli z różnych przyczyn musimy usunąć jakieś drzewo, to sadźmy w pobliżu nowe i pielęgnujmy je. Na szczęście wokół nas jest sporo zieleni. Na tą ogólną ilość składają się pojedyncze drzewa i krzewy, które musimy chronić. Zadbajmy o to, by również po nas zostały piękne drzewa. I aby w przyszłości ich nie zabrakło.

Andrzej Chmielewski.

Zdjęcie – autor: Te pomnikowe sosny wejmutki nawet martwe pełnią ważną rolę w życiu lasu. Okolice Obrzyca



Łabędź niemy - Joanna Owsiak



Czubajka kania - Andrzej Chmielewski





WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

W dniu 15.12.2000 r. w godzinach 12⁰⁰- 15⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. W zawodach udział wzięły reprezentacje Gimnazjum w Bledzewie oraz Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu. W meczu dziewcząt zwyciężyło Gimnazjum Nr 2 pokonując Gimnazjum z Bledzewa 2:0 (25:6 ; 25:16) również chłopcy z Gimnazjum Nr 2 pokonali swoich kolegów z Bledzewa 2:0 (25:1 ; 25:12). W dniu 16.12.2000 r. w godzinach 10⁰⁰- 14⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Gminy w halowej piłce nożnej szkół podstawowych. W turnieju udział wzięły po dwie reprezentacje SP Nr 2 i Nr 3 w Międzyrzeczu oraz SP Nr 4, SP Kaława i SP Bukowiec. W poszczególnych meczach padły następujące wyniki: SP Kaława - SP 4 (0:3), SP Bukowiec - SP 3 I (0:3), SP Kaława - SP 2 I (0:6), SP 4 - SP 2 I (1:4), SP 3 II - SP 2 II (3:2), SP 3 II - SP Kaława (0:0) rzuty karane 3:2, SP Bukowiec - SP 4 (2:2) rzuty karne 2:3, SP 3 I - SP 2 I 2:0. W wyniku przeprowadzonych gier została ustalona następująca kolejność drużyn: 1. SP Nr 3 I; 2. SP Nr 2 I; 3. SP Nr 4; 4. SP Bukowiec; 5. SP Nr 3 II; 6. SP Kaława; 7. SP Nr 2 II.

W dniu 18.12.2000 r. w godzinach 10⁰⁰- 11⁰⁰ odbył się mecz piłki koszykowej chłopców szkół gimnazjalnych na szczeblu rejonowym o puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji, w którym spotkały się drużyny z Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu i Gimnazjum w Strzelcach Krajeńskich. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny z Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 19.12.2000 r. w godzinach 12⁰⁰- 14⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej dziewcząt szkół ponadpodstawowych. W zawodach udział wzięły reprezentacje Zespołu Szkół Zawodowych, Zespołu Szkół Budowlanych oraz Liceum Ogólnokształcącego. W poszczególnych meczach padły następujące wyniki ZSZ - ZSB 24:16 (12:8), ZSZ - LO 23:11 (19:2), ZSB - LO 8:28 (2:18). W zawodach zwyciężyła reprezentacja ZSZ wyprzedzając LO oraz ZSB.

W dniu 21.12.2000 r. w godzinach 12⁰⁰- 15⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej chłopców szkół średnich. W turnieju uczestniczyły drużyny Zespołu Szkół Zawodowych, Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Rolniczych Bobowicko. Zwody zostały przeprowadzone systemem każdy z każdym. Wyniki poszczególnych gier: ZSZ - ZSB 24:23, ZSZ - LO 23:20, ZSB - LO 29:38, ZSR - ZSB 32:33, ZSR - ZSZ 22:42, LO - ZSR 34:31. Końcowa kolejność drużyn: 1. ZSZ; 2. LO; 3. ZSB; 4. ZSR.

W dniu 05.01.2001 r. w godzinach 12⁰⁰- 15⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Powiatu w halowej minipiłce nożnej chłopców szkół podstawowych. W zawodach uczestniczyły reprezentacje szkół podstawowych z Pszczewa, Skwierzyna, Trzciana oraz SP Nr 3 w Międzyrzeczu. W meczach uzyskano następujące wyniki: Skwierzyna - Międzyrzecz 1:1; Trzcian - Pszczew 1:0; Międzyrzecz - Pszczew 0:0; Skwierzyna - Trzcian 3:0; Trzcian - Międzyrzecz 0:4; Pszczew - Skwierzyna 0:2. Końcowa kolejność drużyn: 1. SP Skwierzyna; 2. SP Nr 3 Międzyrzecz; 3. SP Trzcian; 4. SP Pszczew.

W dniu 06.01.2001 r. w godzinach 10⁰⁰- 12⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Miasta szkół gimnazjalnych dziewcząt i chłopców w halowej piłce nożnej. Wśród dziewcząt rywalizację wygrała reprezentacja Gimnazjum Nr 2, pokonując Gimnazjum Nr 1 5:2 (2:0). Wśród chłopców zwyciężyła również drużyna z Gimnazjum Nr 2, wygrywając z Gimnazjum Nr 1 3:1 (1:0).

W dniu 06.01.2001 r. w godzinach 12⁰⁰- 13⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Miasta w UNIHOCA szkół gimnazjalnych dziewcząt i chłopców. W meczu dziewcząt zwyciężyła drużyna Gimnazjum Nr 1, pokonując Gimnazjum Nr 2 w rzutach karnych 3:2 (w regulaminowym czasie mecz zakończył się wynikiem 0:0). W meczu chłopców zwycięstwo odniosła drużyna z Gimnazjum Nr 2, pokonując drużynę Gimnazjum Nr 1 7:0 (3:0).

W dniu 07.01.2001 r. w godzinach 10⁰⁰- 14⁰⁰ odbył się turniej piłki siatkowej w ramach Lubuskiej Wojewódzkiej Ligi Młodzików z udziałem drużyn z Sulechowa, Sulęcina, Gorzowa oraz drużyny z Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu „Kasztelan”. W turnieju zwyciężyła drużyna „Kasztelana”, wyprzedzając odpowiednio Gorzów, Sulęcina i Sulechów. W całym cyklu turniejowej drużyna „Kasztelana” uplasowała się na drugim miejscu, co pozwoliło awansować jej do dalszych rozgrywek.

W dniu 09.01.2001 r. w godzinach 11⁰⁰- 13⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Miasta w halowej piłce nożnej dziewcząt szkół średnich. W zawodach uczestniczyły drużyny Zespołu Szkół Budowlanych, Zespołu Szkół Rolniczych oraz Zespołu Szkół Zawodowych. Wyniki rozegranych meczy ZSZ - ZSB 4:0; ZSR - ZSB 1:1; ZSR - ZSZ 1:2. Końcowa kolejność drużyn 1. Zespół Szkół Zawodowych, 2. Zespół Szkół Rolniczych, 3. Zespół Szkół Budowlanych.

W dniu 12.01.2001 r. w godzinach 12⁰⁰ - 15⁰⁰ odbyły się Mistrzostwa Powiatu w halowej piłce nożnej dziewcząt szkół gimnazjalnych. W zawodach uczestniczyły drużyny z Brójec, Bledzewa oraz Gimnazjum Nr 2 w

Międzyrzeczu. Wyniki rozegranych meczy : Międzyrzecz - Brójce 1:1; Bledzew - Międzyrzecz 2:1; Brójce - Bledzew 1:0.

Końcowa kolejność zespołów

1. Gimnazjum w Brójcach; 2. Gimnazjum w Bledzewie; 3. Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 14.01.2001 r. w godzinach 12⁰⁰- 15⁰⁰ odbył się Finał A Wojewódzkiej Ligi Młodzików w piłce siatkowej z udziałem drużyn z Gorzowa, Nowej Soli, Gubina oraz „Kasztelana” z Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu.

Trwają rozgrywki międzyrzeckiej ligi koszykówki, piłki nożnej oraz tenisa stołowego. Układ, tabele w poszczególnych rozgrywkach:

Tenis stołowy	punkty	mecze	sety
1. Kuźnik	12	6	30-3
2. Art Gaz	8	5	24-4
3. Bobowicko	8	5	20-7
4. Rempol	6	5	19-10
5. Dragon	4	5	12-21
6. Graf - Gaz	4	6	11-24
7. Zadymiarze	2	5	13-18

Piłka nożna	punkty	mecze	bramki
1. Gwardia	13	5	21-10
2. Wafle	9	4	14-8
3. Straż Pożarna	8	4	13-10
4. Perełki	7	4	21-9
5. Wymiatacze	7	4	16-14
6. Lex	6	4	23-18
7. Graf-Gaz	6	2	8-4
8. Speed	6	4	13-11
9. Gladiatorzy	4	4	13-17
10. Snajper	1	4	11-19
11. Rempol	1	4	8-21
12. Nadleśnictwo	0	3	3-23

W klasyfikacji na najlepszego strzelca halowej piłki nożnej prowadzi **Jacek Szweczyk** z Gwardii 12 bramek wyprzedzając Przemysława Rewersa - Lex, **Pawła Romańczaka** - Speed - i **Bogdana Kaczmarska** - Perełki - po 7 bramek.

Mecze halowej piłki nożnej rozgrywane są we wtorki od godziny 19⁰⁰, koszykówki w czwartki od godziny 19⁰⁰, a najbliższe rozgrywki w lidze tenisa stołowego odbędą się **11.02.2001 r.** od godziny 9⁰⁰.

W dniu 27.01.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędą się Mistrzostwa Powiatu w UNIHOCA dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych.

W dniu 29.01.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędą się Mistrzostwa Miasta w badmintonie szkół podstawowych.

W dniu 30.01.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędą się Mistrzostwa Miasta w badmintonie szkół gimnazjalnych.

W dniu 31.01.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców szkół podstawowych i gimnazjalnych.

W dniu 01.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców szkół średnich oraz dla starszych.

W dniu 05.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej halowej piłki nożnej chłopców szkół średnich.

W dniu 06.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej piłki nożnej chłopców szkół gimnazjalnych.

W dniu 07.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych.

W dniu 08.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół średnich.

W dniu 09.02.2001 r. od godziny 11⁰⁰ odbędzie się turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych.

W dniu 10.02.2001 r. od godziny 10⁰⁰ odbędzie się II Turniej Sołectw w zabawach sportowych.

W dniu 17.02.2001 r. od godziny 10⁰⁰ odbędzie się turniej piłki nożnej chłopców szkół podstawowych.

NA WSZYSTKIE ZAWODY SPORTOWE SERDECZNIE ZAPRASZAMY. WSTĘP WOLNY.

Kierownik Hali Widowiskowo-Sportowej
Janusz Iwiński





Listy do „Kuriera” - Sylwetki „seniorów” (pionierów międzyrzeckiej piłki nożnej)

Cykl wspomnień o historii międzyrzeckiego piłkarstwa wywołał spore zainteresowanie czytelników „KM”. Młodszym odsłonił mniej znane kadry tej historii, a starszym zakręcił łezką w oku. Oto dwa przykłady:

- Podczas pobytu w Międzyrzeczu na Wszystkich Świętych, trafił do moich rąk listopadowy numer „Kuriera Międzyrzeckiego”. W czasie lektury miesięcznika uwagę moją zwróciła rubryka wspomnień o niezwykłych już piłkarzach. Uronilem łezkę wspominając swojego ojca, wspaniałego człowieka, wielkiego fanatyka sportu, w różnych jego wydaniach. Zabieram ten numer ze sobą do Włoch, aby kiedyś pokazać go swojej córce, gdy nauczy się czytać.

„Ewa”

- Czytałem kilkakrotnie wspomnienia o moich sportowych kolegach, którzy niestety już odeszli, a z którymi wylałem tyle potu na piłkarskich boiskach. Podczas lektury wspomnień powracały obrazy chwil, jakie spędziłem wraz z nimi na boiskach i pozostaną oni w mojej pamięci jako wspaniali kolezcy ze swoimi wadami i zaletami. Nigdy ich nie zapomnę!

Zygmunt

Może warto w nowym wieku przypomnieć sylwetki żyjących seniorów międzyrzeckiego piłkarstwa ubiegłego wieku (przepraszam jednocześnie młodych 50-latków za ich pominięcie).

Mieczysław Mikula – najbardziej znany i zasłużony zawodnik oraz trener w historii międzyrzeckiej piłki nożnej. Trenował i wychował wiele pokoleń zawodników na skalę wojewódzka, a nawet krajową. Jako zawodnik grał zarówno w SPÓJNI jak i w ORLE. Był powołany do reprezentacji województwa wraz z **Czabakiem** i **T. Stupińskim**.

Marek Mikołajczyk – grał jako trampkarz i junior. Szybki, zdecydowany. Występował początkowo w ataku, a później bardzo dobry obrońca. Po kilkuletniej grze w ORLE wybył do Sulejewa, gdzie wraz z bratem Feliksem grał w STALI. Obecnie mieszka w Obrzycach, które były kolebką bardzo dobrych siatkarzy, ale też niezłych piłkarzy.

Władysław Pasewicz – związany z ORLEM przez wiele dziesiątków lat jako zawodnik, trener trampkarzy, juniorów, drugiej drużyny i pierwszego zespołu. Dobry technik i taktyk, przeważnie grał na obronie lub w pomocy. Sumienny na treningach, koleżeńcki. Cechy te umiejętnie wpał zawodnikiem. Obecnie amatorsko uprawia tenis ziemny i stołowy.

Jest człowiekiem nie zdarcia. Mimo swoich lat, często można go spotkać na ulicach Międzyrzecza na swoich nieodłącznym sportowym rowerze.

Ryszard Piątkowski – od najmłodszych lat związany z piłką nożną. Już jako 16-letni junior grał w pierwszym zespole ORŁA razem z **Miku-**

NIE, a później był kierownikiem tej drużyny. Jego syn Waldemar poszedł w ślady ojca. Ukończył I.K.F. w Gorzowie, grał w STILONIE i był trenerem II-ligowego zespołu.

Trenował wiele zespołów; między innymi LUBUSZANINA Drezdenko, a ostatnio ORŁA Międzyrzecza.

Bronisław Stupiński – Brat Tadeusza, z którym razem grał w ORLE. Czujny jak lis. W czasie meczu podskakiwał przed bramką, przez co otrzymał pseudonim „Pajac”. Sumienny i ambitny zawodnik. Dobrze opanował piłkarskie rzemiosło.

Czesław Surkont – pomocnik SPÓJNI, a potem ORŁA. Dobry technik, ambitny i pracowity na treningach jak podczas spotkań ligowych.

Bolesław Świder – Jeden z lepszych bramkarzy w historii międzyrzeckiej piłki nożnej. Bardzo dobrze grał na przedpolu bramkowym. Miał pozycję gry w II-ligowym zespole STILONU, z której nie skorzystał z przyczyn osobistych.

Jego syn Andrzej uprawiał siatkówkę, a pierwsze kroki stawiał w klasie sportowej pod okiem **Kazimierza Kołacza**. Później zawodnik ligi międzywojewódzkiej i zespołu uczelnianego występującego również w lidze międzywojewódzkiej.

Kazimierz Tomyszek – Lewoskrzydłowy, szybki, bardzo dobry technik, rozumiejący grę. Miał skłonności do indywidualnych dryblingów, które to przynosiły różne skutki dla drużyny. Rozpoczął grę od trampkarza pod okiem **Mieczysława Mikulę**.

Czesław Wiśniewski – Choć średniego wzrostu, ale wielki duchem walki na boisku. Bardzo szybki obrońca, bodajże najszybszy w dziejach ORŁA. Grał na prawej obronie i żadnemu lewoskrzydłowemu napastnikowi nie dał pograć.

Wieloletni kapitan zespołu.

Grał z **Kieleckim**, **Mikulą**, **Zatońskim**, **Stupińskim** i in.

Waldemar Zatoński – Obrońca, zdecydowany, inteligentny. Wysoki, dobrze grał głową, co było dodatkowym atutem utrudniającym przeciwnikom oddanie celnego strzału na bramkę. Wieloletni przyjaciel **Czesława Wiśniewskiego**.

Czy znajdują się ich godni następcy w nowym stuleciu? A może już w nowym roku? Zobaczymy wkrótce.

Jan Maksymiuk, Florian Szymczak

PIŁKA NOŻNA

ła, **Czabakiem**, **Stupińskim**, **Malczewskim** i innymi. Bardzo dobry technik, koleżeńcki.

Grał w ataku.

Posiadał własny zakład zegarmistrzowski. Bardzo dobry i w tej specjalności. Brat wieloletniego, zasłużonego sekretarza klubu ORZEŁ **Zygmunta Piątkowskiego**.

Andrzej Piechowski – Sumienny w treningach, bardzo dobry technik, zdecydowany. Grał dobrze w ataku jak i w pomocy. Przez wiele sezonów był zawodnikiem ORŁA, a zaczął jako trampkarz pod okiem **M. Mikulę**.

Zygmunt Sarbak – pomocnik. Potrafił mądrze dyrygować zespołem. Wiele lat grał w ORLE. Zaczynał jako trampkarz, a już jako junior był powołany do reprezentacji województwa oraz do reprezentacji Polski, co jak do tej pory jest jednym przypadkiem w historii międzyrzeckiej piłki nożnej.

Tadeusz Stupiński – przebojowy zawodnik. Grał na stoperze, a w razie konieczności wyruszał do ataku, by wzmocnić siłę napadu. Bardzo dobry technik. Grał w reprezentacji województwa zielonogórskiego. Przeprowadził się do Gorzowa, gdzie początkowo występował w STILO-

II liga siatkówki

Po pięciu porażkach z rzędu siatkarze MOW AZS AWF ORZEŁ Międzyrzec wreszcie odnieśli zwycięstwo, pokonując na własnym parkiecie AZS AWF Biała Podlaska.

Było to pierwsze zwycięstwo naszych siatkarzy w rundzie rewanżowej, które tym samym pozwoliło na utrzymanie kontaktu ze środkami tabeli i zwiększenie szansy na zakwalifikowanie się do rundy play off.

Zaledwie godziny i dziesięć minut potrzebowali nasi siatkarze, by pokonać do zera studentów z Białej Podlaskiej, rewanżując się w zupełności za porażkę 1:3 w pierwszej rundzie.

Przeciwnicy próbowali osłabić psychicznie gospodarzy, wychodząc na boisko z pofarbowanymi na żółto włosami (wzorem Marcina Prusa z MOSTOSTALU Kędzierzyn, reprezentanta Polski).

Po zakończeniu I seta goście wywołali też spore zamieszanie, zgłaszając zastrzeżenia do piłek, którymi grano pierwszego seta.

Na nic to jednak się nie zdało, więc goście musieli uznać wyższość nie w pełni dysponowanych po niedawnej chorobie gospodarzy.

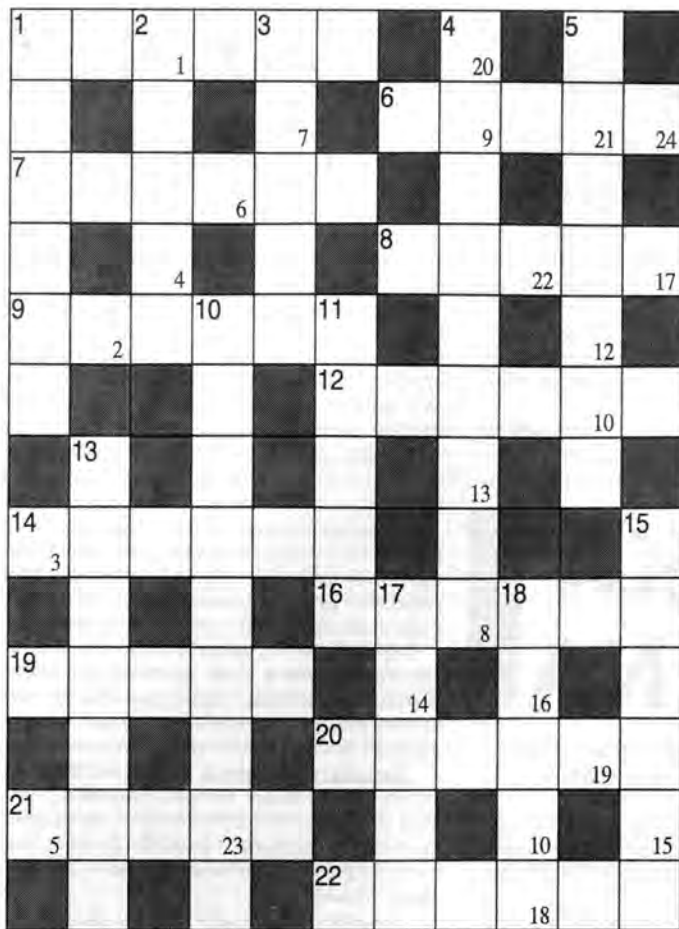
Oto statystyka meczu MOW AZS AWF ORZEŁ Międzyrzec – AZS AWF Biała Podlaska

	I SET		II SET		III SET		RAZEM	
Suma zdobytych punktów	25	15	25	19	25	20	75	54
Zdobyte atakiem	14	7	12	10	13	11	39	28
Zdobyte blokiem	4	0	5	2	2	1	11	3
Zdobyte serwisem	0	0	1	2	2	1	3	3
Przez błąd przeciwnika	7	8	7	5	8	7	22	20
Czas gry	17 min. 36 s.		17 min. 31 s.		22 min. 05 s.		53 min	

W kolejnym spotkaniu, tym razem wyjazdowym w WARCE niestety nasi siatkarze doznali kolejnej porażki i to 0:3 z miejscowym OKSiWem. Mimo wysokich rezultatów w każdym secie międzyrzeccanie nie mogą zaliczyć tego meczu do udanych.

Trener ORŁA Paweł Raczynski najwięcej pretensji po meczu miał do Mariusza Wójcika i Damiana Korony, którzy fatalnie się spisali w bloku.

(ciąg dalszy na str.50)

**POZIOMO:**

1/barbarzyńca, niszczyciel,6/państwo na płw. Dekan,7/ilustrowana kreskówka do czytania,8/Atlantyki,9/może być lekarska,12/polski orzeł,14/wykorzystywanie człowieka do pracy za marne grosze, 16/załącznik dawniej,19/dowcip,20/terminarz lub filia,21/zadanie do spełnienia,22/omasta,

PIONOWO:

1/doty, rowy na budowie,2/kolejne wydanie np. KURIERA, 3/burmistrz z Hiszpanii,4/sens,5/dwużenstwo,10/zrzeczenie się władzy króla,11/włókno z manili,13/rządy despoty,15/pokarm, jądło, 17/uczony, który zajmuje się sensownym myśleniem,18/miasto Kolumba.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 24 utworzą rozwiązanie, które należy przesłać na adres redakcji do 20 lutego.

red. Eugeniusz Luc

II liga siatkówki

(ciąg dalszy ze str. 49)

Słabsza dyspozycja tych dwóch podstawowych graczy oznacza utratę połowę wartości zespołu. Przegrana w WARCE stawia siatkarzy MOW AZS AWF ORZEŁ w bardzo trudnej sytuacji. Do końca II rundy pozostały naszym siatkarzom do rozegrania 3 spotkania: na wyjeździe z SMS I Spała oraz u siebie z WSPOL Szczytno i WIFAMĄ Łódź.

Aby zmieścić się w „bezpiecznej” ósemce, siatkarze MOW AZS AWF ORZEŁ muszą obydwaj spotkania u siebie wygrać.

Nie będzie to łatwe zważywszy na wysoką formę najbliższych przeciwników (wygrana WSPOL z BZURĄ Ozorków gładko 3:0 i WIFAMY 3:1 z CEZAREM Białostok).

Nawet ostatni w tabeli SMS I SPAŁA pokonał wicelidera tabeli OKO-CIMSKIEGO Brzesko 3:2, a niestety dobra sytuacja finansowa ORŁA nie przekłada się na dobrą grę na boisku. Miejmy jednak nadzieję, że w spotkaniach, na których będą gospodarzami, wykażą duże zaangażowanie i chęć do gry, zakończą je zwycięsko i zapewnią bezpieczne miejsce w tabeli przed rundą play off.

Jan Maksymiuk

Rozwiązanie krzyżówki z nr 1/119

Hasło krzyżówki brzmi:

„Z NOWYM ROKIEM WITAMY NOWY WIEK”

W wyniku losowania nagrody książkowe otrzymują:

1. **Janina Trawińska** z Międzyrzecza
2. **Rafał Ryś** z Międzyrzecza
3. **Stanisława Kranc** z Międzyrzecza

Gratulujemy wygranej. Po odbiór książek prosimy zgłaszać się w godzinach pracy redakcji.

Redakcja

Turniej brydżowy



Międzyrzecki Ośrodek Kultury po raz kolejny był organizatorem 41 Turnieju Brydża Sportowego „Millenium”. Tradycyjnie, w pierwszą niedzielę po Nowym Roku, w salach domu kultury spotykają się brydżyści. W tym roku, 7 stycznia, przy brydżowych stolikach spotkały się 73 pary zawodników, reprezentujących kluby brydżowe, jak też niezrzeszonych. Sędzią głównym turnieju był Krzysztof Kapturkiewicz z Zielonej Góry.

Rozgrywki zakończyły się zwycięstwem pary **Krzysztof Tumiłowicz** (STBS Zbąszynek), **Zdzisław Świątek** (Stilon Gorzów Wlkp.). Na drugiej pozycji uplasowała się para **Henryk Bogucki**, **Andrzej Mozolewski** (KABIT Skwierzyna). Trzecią lokatę uzyskała para **Cezary Szadkowski** i **Jarosław Wachnowski** (POLBO Krzyż).

Zawodnicy Klubu Brydżowego MDK Międzyrzec zajęli wysoko punktowane miejsca:

- miejsce 12. **Janusz Iwiński** i **Zdzisław Rzucidło**

- miejsce 19. **Maciej Wierzbicki** i **Mirosław Bublewicz** – zawodnicy

otrzymali nagrodę specjalną popularną.

Zwycięskie pary zostały nagrodzone upominkami rzeczowymi ufundowanymi przez sponsorów: *pana Władysława Biernata*, *BUD-POL Międzyrzec*, *Urząd Gminy Międzyrzec*, *INSTAL-PRIM Międzyrzec*, *Starostwo Powiatowe*. Wszystkim sponsorom za współorganizację imprezy serdecznie dziękujemy.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury



Krystyna, Tadeusz Choroś
- I m-ce w Mikście
(8 para Turnieju)



Zdobywcy I m-ca K. Tumielewicz (ST BS Zbąszynek), Z. Świątek (Stilon Gorzów), w tle jeden z organizatorów W. Biernat

FOTOZAGADKA

Tym razem nagrodą za prawidłowe rozwiązanie fotozagadki przedstawiającej kościół w Obrzycach jest film promocyjny o gminie Międzyrzec.

Nagrodę otrzymuje **Łukasz Ososiński** z Obrzyc. Gratulujemy wygranej, zachęcając jednocześnie do udziału w konkursach. Nagroda do odebrania w redakcji w godzinach urzędowania.

Redakcja

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyranik, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEN:** 66-300 Międzyrzec, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829, www.republika.pl/kuriermiędzyrzecki
Nr konta: BS Międzyrzec 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, studiodc@kam.pl, www.studiodc.hg.pl. **Druk:** SONAR Sp. z o.o.

Wszystkie zdjęcia opatrzone podpisem A. Kukla są do nabycia na os. Centrum 15.

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT GRATIS



CEMENT * WAPNO
CERAMIKA ŚCIENNA
BETON KOMÓRKOWY
CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA CERAMICZNA
PAPY
BLACHA DACHÓWKOPODOBNA
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEM DOCIEPLEŃ
RYNNY I AKCESORIA PCV
GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE
MATERIAŁY DO IZOLACJI
NARZĘDZIA I AKCESORIA



CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



Komoda 4 s
System Retro
331,-

Komoda
z nadstawką
586,-



Regał
230,-



Segment Młodzieżowy
„MAŁGOSIA”
1070,-



Łoże z materacem
665,-



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

Komoda
z nadstawką
605,-

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru

Tapczan „Santa”
920,-



ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00



1399 - Waldemar Kubiak, Os. Centrum - czujnik gazu
 1444 - Teresa Marciniak, Os. Kasztelańskie - zegar
 1543 - Joanna Bylińska, ul. Kilińskiego - wymiana butli
 1151 - Jolanta Bandura, ul. Hanki - wymiana butli
 748 - Dariusz Matacz, ul. Świerczewskiego - upominek
 10 - Marianna Nowicka, ul. Poznańska - upominek
 1502 - Jadwiga Rogala, ul. Mickiewicza - upominek

BEZPŁATNE
 POŁĄCZENIE
 0 800 111 110



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
 ul. Rzemieślnicza 2
 tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

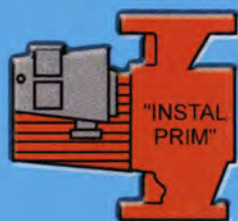
- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
 marmury krajowe i importowane
 o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
 niepowtarzalność wzornictwa.
 Udzielamy wieloletnich gwarancji.
 Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



"INSTAL-PRIM"

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. REYMONTA 4

tel./fax (095) 741 27 29 , 742 96 30

www.instalprim.com.pl

KUPUJESZ DZIŚ - PŁACISZ JUTRO !

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE RENOMOWANYCH FIRM
 GRZEJNIKI KONWEKTOROWE - INSTALACJE GRZEWCZE
 CERAMIKA - ARMATURA - INSTALACJE SANITARNE



NA RATY (12 miesięcy) - ODSETKI **0% !**

Projekt - Dostawa - Montaż - Uruchomienie - Serwis
 Wszelkie formalności załatwisz na miejscu

Zapraszamy do HURTOWNI INSTALACYJNEJ
 - obok Starostwa Powiatowego

